



Nowe Miszewo
zostanie
odbudowane

>3



Nie było
drugiego
Białegostoku

>6



Za tydzień
idziemy
na Vistulę

>20

Nr 33 (2383)

nakład 6 000

3,00 zł

stawka VAT 8%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

13 sierpnia 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



9 770208 697722



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Rowerzyści coraz częściej kończą przejażdżki
pod kołami samochodów

Czytaj - s. 5

Niebezpieczne płockie przejażdżki

Ludowcy obrazili się na Warszawę?

PSL zaczyna w Płocku

Już w najbliższą sobotę, 17 sierpnia poznamy listy kandydatów Polskiego Stronnictwa

Ludowego do Sejmu i kandydatów do Senatu. Tego dnia Płock z pewnością znajdzie się w cen-

trum zainteresowania mediów ogólnopolskich, ponieważ to w naszym mieście odbędzie się

krajowa konwencja wyborcza Ludowców.

To w Płocku zostaną oficjalnie zatwierdzone listy kandydatów PSL – Koalicji Polskiej do parlamentu. Poznamy też liderów list. Wiadomo, że PSL wystartuje w jednym bloku z partnerami z Unii Europejskich Demokratów, samorządowcami i przedstawicielami organizacji samorządowych. Podczas konwencji

powinniśmy też poznać szczegóły programu wyborczego partii ludowej, chociaż już teraz, jak zapowiada jeden z liderów ugrupowania Adam Jarubas, jednym z punktów będzie „Emerytura bez podatku”.

Więcej s. 5

* Na str. 5 także o przygotowaniach Lewicy do wyborów parlamentarnych

SPORT



Edyta
dała
złoto
ósemce

>30



Trener Sobolewski
o swoim planie
na drużynę
Wisły Płock

>31

ZYSKAJ
DOFINANSOWANIE

Otwórz żłobek,
klub dziecięcy,
miejsce opieki
u opiekuna dziennego
lub niani

REKLAMA

Str. 150/1a

czytaj na str. 17

Święto Wojska Polskiego i obrona Płocka

15 i 18 sierpnia

W sierpniu będziemy obchodzić w Płocku dwa bardzo ważne święta. 15 sierpnia jak co roku odbywać się będą obchody święta Wojska Polskiego, natomiast na 18 sierpnia przypada 99. rocznica obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 roku.

Uroczystości związane z świętem Wojska Polskiego zaczną się 15 sierpnia już o godzinie 9.30 złożeniem kwiatów przez poczty sztandarowe i pododdziały pod pomnikami marszałka Józefa Piłsudskiego, Władysława Broniewskiego i Obrońców Płocka 1920 r. O godz. 10.00 w Bazylice Katedralnej odprawiona zostanie msza święta w intencji ojczyzny, a zaraz po niej odbędzie się

złożenie kwiatów na Bratniej Ziemi koło katedry. Przy Płycie Nieznanego żołnierza nastąpi dalszy ciąg obchodów, czyli odśpiewanie hymnu państwowego, wystąpienie prezydenta Płocka, złożenie kwiatów oraz strzały na wiwat. Uroczystości zakończy koncert na Starym Rynku w wykonaniu Gminnej Orkiestry Dętej ze Starej Białej (godz. 13.00).

Obchody 99 rocznicy obrony Płocka przed bolszewikami rozpoczyna się już 17 sierpnia. O godz. 20.00 przy Bratniej Mogile na ul. Targowej zbiorą się harcerze. W tym samym czasie rozpocznie się IV Bieg Obrońców Płocka 1920 roku organizowany przez Stowarzyszenie Płock Biega No Age Limit. Z kolei 18 sierpnia w Miejscu Pamięci Narodowej 1920 roku harcerze złożą kwiaty. O godz. 10.00 na Cmentarzu Garnizonowym rozpocznie się

główna uroczystość z odśpiewaniem hymnu, wystąpieniem prezydenta i modlitwą za poległych podczas I wojny światowej i obrońców Płocka w 1920 r. Zakończy ją apel pamięci, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy.

Chętni o godz. 12.00 mogą się wybrać na spacer z przewodnikami PLOT do miejsc symbolicznie związanych z obroną Płocka 1920 roku. Miejsce zbiórki to Stary Rynek (przy ławeczce Druha Wacława Milke).

Organizatorami obchodów są między innymi: UMP, Hufiec ZHP Płock, I LO CN-B im. Polskich Spadochroniarzy, I LO PUL im. 4 Pułku Strzelców Konnych, pododdział konny Stowarzyszenia Jeździeckiego im. 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej, PLOT.

(jb)

Olimpiada seniorów na wesoło

Kilkudziesięciu seniorów bawiło się podczas olimpiady sportowej „Senior na wesoło”. W jednej z konkurencji wziął udział nawet prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Olimpiada odbyła się w płockim Centrum Aktywności Seniora. Została zorganizowana w ramach projektu „Senior na czasie”, współfinansowanego z budżetu miasta. – *Dziękuję za zaproszenie i bardzo się cieszę, że jest olimpiada niemal taka jak w Tokio. Pobyt u państwa to*

odpoczynek od polityki, bo u was zawsze jest radośnie i ciekawie – mówił prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Prezydent wspólnie z dyrektorem Wydziału Wspierania Inicjatyw Społecznych Moniką Maron zainaugurowali sportowe zmagania biorąc udział w jednej z konkurencji. Mieli za zadanie w ciągu dwóch minut przenieść przy użyciu szklanki jak najwięcej wody z wiadra do specjalnego pojemnika. Pierwsza kolejka przeszła normalnie, ale w drugiej prezydent postanowił ułatwić sobie zadanie. Zamiast używać

szklanki wziął całe wiadro i napelnił pojemnik.

Pomysł wzbudził aplauz publiczności i Andrzej Nowakowski został zwycięzcą tej konkurencji otrzymując w nagrodę wielkie, czerwone, plastikowe jabłko. Przenoszenie wody było jedną z wielu olimpijskich konkurencji. Seniorzy rywalizowali także w rzucie beretem, rzucie do kosza, ale takiego na śmieci, w ringo, rzucie do tarczy czy przenoszeniu piłki na paletce.

Oprócz sportowych zmagień czekały na nich smakołyki z grilla, a także tańce.

(gsz)



Grzegorz Szkopek

Prezydent Andrzej Nowakowski naginając trochę zasady wygrał konkurencję przenoszenia wody

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Koncert muzyki filmowej

W środę, 14 sierpnia w płockim Amfiteatrze będzie można usłyszeć najbardziej znane i lubiane przeboje filmowe. Zaśpiewają je między innymi m.in. Justyna Steczkowska, Kasia Moś, Andrzej Piaseczny oraz Sławek Uiatowski. Całość poprowadzi polski teatrolog, krytyk filmowy i publicysta – Tomasz Raczek. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00.

Festiwal baniek mydlanych

W czwartek, 15 sierpnia od godz. 15.00 w Fun Parku na ul. Rybaki rozpocznie się niezwykły Festiwal Baniek Mydlanych. Organizatorzy zapraszają wszystkich, bez względu na wiek, do udziału w zabawie. Zapowiadają dużo darmowego płynu, animacje z bajkowymi postaciami, bańkowe pokazy i zamykanie w bańce oraz konkursy z nagrodami. Wstęp bezpłatny.

Młodzi detektywi na tropie tajemnic

W ramach projektu „Filmowe lato” w piątek, 16 sierpnia o godz. 11.00 w Novym Kinie Przedwiośnie widzowie zobaczą film „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza Tajemnica”. Jest to kolejna część detektywistycznych przygód pary przyjaciół. Tym razem Lasse i Maja będą poszukiwać sprawcy kradzieży starodruku, czyli starożytnej księgi Hammarabi, w której spisano złote zasady rozwiązywania sporów.

Mazowiecka Szwajcaria

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza w sobotę, 17 sierpnia o godz. 9.00 do udziału w rajdzie rowerowym „Odkryjmy Mazowiecką Szwajcarię” w ramach realizowanego projektu pn.: „Płock na ROWERY!”. Trasa rajdu: Płock – Maszewo – Biskupice – Murzynowo – Rokicie – Płock. Rajd organizowany jest w partnerstwie z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji oraz Klubem Turystyki Kolarskiej „Beneqteam”.

Wrak Race

W Bodzanowie 18 sierpnia o godz. 7.00 odbędzie się 3 Runda Motociekawy Wrak Race. Pojawią się dwie klasy aut ST - Standard oraz PROTO. Organizatorzy: Wrak Brothers, Polska jest piękna, Polska na kołach i gmina Bodzanów zapewniają adrenalinę i dobrą atmosferę.

KultuRynek

W poniedziałek, 19 sierpnia na małej scenie na Starym Rynku odbędzie się kolejny plenerowy spektakl dla dzieci i młodzieży wystawiany przez Teatr Form Wielu. Przedstawienie rozpoczyna się o godz. 18.00. Zaraz po nim organizatorzy zapraszają na spotkanie z aktorami.

(jb)



Śmierć podczas libacji

Policjanci płockiej komendy otrzymali zgłoszenie o śmierci mężczyzny na terenie powiatu płockiego. Na miejscu w jednym z domów znaleźli ciało. Zatrzymali też nietrzeźwego właściciela posesji. – *Mundurowi już na wstępie stwierdzili, że do śmierci 62-latką mogły przyczynić się inne osoby. Po wytrzeźwieniu mężczyzna został przesłuchany. W trakcie przesłuchania zatrzymany zastanawiał się niepamięcią spowodowaną upojeniem alkoholowym – tłumaczy mł. asp. Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.*

Zebrany przez policjantów materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutu spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego konsekwencją była śmierć mężczyzny z powiatu płockiego. Sąd Rejonowy w Płocku zdecydował o zastosowaniu wobec zatrzymanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Mężczyźnie grozi kara dożywotniego więzienia. Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Płocku.

Plaga kradzieży tablic

Jednego dnia na płocką policję zgłoszono 5 kradzieży tablic rejestracyjnych pojazdów – 3 na terenie Osiedla Podolszyce, 2 na Osiedlu Międzytorze. Zjawisko kradzieży tablic rejestracyjnych jest niepokojące, bo w Płocku systematycznie się powtarza. – *Dzisiejsze zgłoszenia o kradzieży tablic są kolejnymi w ostatnim czasie. Policjanci już ustalają sprawców zgłoszonych wcześniej tablic – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Apeluje, aby bezzwłocznie zgłaszać kradzież, zachować czujność i zwracać uwagę na podejrzane osoby kręcące się przy naszych samochodach. Zazwyczaj złodzieje wykorzystują potem tablice do kradzieży paliwa.*

Dziecko pod kołami ciągnika

7 sierpnia w gminie Słupno 2,5-letnie dziecko na jednej z posesji uruchomiło ciągnik. W stacyjce były kluczyki. – *Kiedy pojazd ruszył, chłopiec wpadł pod tylne koło ciągnika – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Dziecko w stanie ciężkim przetransportowane zostało śmigłowcem do szpitala. Niestety, chłopiec zmarł w szpitalu. Jak się okazuje, dziecko było pod opieką rodziców. Sprawę bada płocka prokuratura.*

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska, e-mail: blanka@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Jolanta Marciniak

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Co po pożarze w DPS „Nad Jarem” w Nowym Miszewie?

Starostwo odbuduje zniszczony budynek

Płockie starostwo chce odbudować zniszczony w pożarze jeden z budynków w DPS „Nad Jarem” w Nowym Miszewie. Ale z tym musi poczekać na decyzję nadzoru budowlanego. Na razie wiele instytucji i osób zaangażowało się w zbiórki na rzecz mieszkańców i samego DPS-u. A w kilka dni po pożarze wokół budynku nadal unosi się specyficzny swąd spalenizny.

DPS „Nad Jarem” w Nowym Miszewie (gm. Bodzanów) działa od 1952 r. Jest przeznaczony dla osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie z oddziałem dla osób przewlekle psychicznie chorych. Może w nim mieszkać 186 osób. DPS to kompleks czterech budynków, w tym zabytkowego pałacu z XVIII wieku.

Pożar, który wybuchł w nocy z 3 na 4 sierpnia, pojawił się w głównym, największym budynku. Mieszkało w nim 100 osób. Dzięki przytomności i szybkiej reakcji pracowników DPS wszyscy mieszkańcy budynku zostali ewakuowani. Nikt nie odniósł obrażeń. A nie było to łatwe, bo to osoby starsze, chore, wymagające często stałej opieki.

W gaszeniu pożaru brało udział kilkadziesiąt zastępów straży pożarnej, nie tylko z powiatu płockiego, ale też sąsiednich powiatów. Akcja strażaków trwała przez całą noc. Spłonęło poddasze i dach budynku.



Grzegorz Szkopek

Widok spalonego dachu robi przygnębiające wrażenie

Ogień strawił też wyposażenie i zapasy. Akcja ratownicza sprawiła, że mieszkańcy budynku stracili także rzeczy osobiste.

W kilka dni po pożarze widok budynku i jego otoczenia jest dość przerażający. W pobliżu nadal unosił się charakterystyczny swąd spalenizny. W niektórych miejscach dachu nie ma w ogóle, gdzie indziej widać nadpalone resztki. Wokół budynku leży blacha i przypalone drewniane krokwie. W budynku oprócz pokoi dla mieszkańców były też pomieszczenia biurowe. Teraz cała administracja musiała się przenieść do budynku zastępczego. Gdy patrzy się

na spalony dach i straty, jakie spowodował ogień, można stwierdzić, że cudem nikt nie odniósł obrażeń w pożarze.

Większość ewakuowanych mieszkańców zostało błyskawicznie przewiezionych do innych domów na terenie powiatu. Jak mówi wicestarosta Iwona Sierocka trafili do DPS-ów w Wyszogrodzie, Goślicach, Koszelewie, Zakrzewie i Brwilnie. 15 osób ulokowano w pozostałych budynkach DPS „Nad Jarem”. Ci, którzy zostali rozlokowani w innych DPS-ach, chcieliby jak najszybciej wrócić do swojego domu. Ale to na razie niemożliwe.

Jak mówi wicestarosta przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana. – *Nad ustalaniem przyczyny pożaru pracują policjanci i strażacy* – mówi Iwona Sierocka. Dodaje, że starostwo chce odbudować budynek. – *Musimy jednak poczekać na decyzję nadzoru budowlanego. To w oparciu o nią będzie wiadomo, czy można odbudować budynek, a jeśli tak, to jaki musi być zakres prac. Ze strony starostwa jest gotowość odbudowy budynku* – deklaruje wicestarosta.

Iwona Sierocka zaznacza, że obecnie starostwo skupia się przede wszystkim na zakupie łóżek, materacy, pościeli, koców dla ewakuowa-

nych mieszkańców. W pomoc w tym zakresie ma się zaangażować także urząd wojewódzki. – *Już otrzymaliśmy bardzo dużą liczbę odzieży. Wszystkim darczyńcom bardzo dziękuję* – mówi Iwona Sierocka.

Niemal tuż po pożarze w akcje pomocy mieszkańcom i samemu DPS-owi zaangażowała się spora grupa instytucji i osób prywatnych. Np. Gminny Ośrodek Kultury w Bielsku przyjmuje wsparcie od mieszkańców gminy. Do środy, 14 sierpnia zbiórkę prowadzi Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku. Do budynku A Włodkowica przy al. Kilińskiego 12 można przynieść żywność o długim terminie przydatności, ręczniki, pościel, kołdry, poduszki, chemię gospodarczą, pampery dla dorosłych.

Na swojej stronie facebookowej Jarosław Malarski, który od 27 lat pracuje w DPS „Nad Jarem” i jest prezesem Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Polskiej Wsi „Razem Lepiej” z Nowego Miszewa, które od 2000 roku działa przy DPS-ie, zapelował o przekazywanie pieniędzy na rzecz odbudowy budynku. Pieniądze można wpłacać na konto Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Polskiej Wsi „Razem Lepiej”: Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie, Oddział w Bodzanowie, nr konta 70 8213 1018 2002 0600 0325 0001 z dopiskiem: Na odbudowę DPS „Nad Jarem” w Nowym Miszewie. Wpłata na Stowarzyszenie uprawnia do odpisu w zeznaniu rocznym PIT wpłaconej kwoty jako darowizny.

Grzegorz Szkopek

Rekrutacja do szkoły muzycznej już od 19 sierpnia

A za tydzień konkurs na dyrektora

Już od najbliższego poniedziałku rusza rekrutacja do nowej płockiej szkoły. Mowa o Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia. Dokumenty mogą składać uczniowie, którzy chcą rozpocząć naukę w I i II klasie muzycznego ogólniaka.

Szczegółowe informacje o zasadach naboru, terminach składania dokumentów i wzory dokumentów zamieszczone będą na stronie szkoły: muzycznaplock.pl już od poniedziałku 19 sierpnia. Jak mówi dyrektor płockich szkół muzycznych (Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia oraz Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I Stopnia) Michał Zawadzki egzamin będzie obejmował sprawdzian z wiedzy ogólnej oraz egzamin praktyczny. Nabór będzie prowadzony dla uczniów chcących rozpocząć naukę w klasie I i II OSM II stopnia. A taką możliwość mają wszyscy uczniowie, którzy uzyskali promocję do klasy VII szkoły podstawowej lub klasy szkoły artystycznej realizującej kształcenie ogólne na poziomie klasy VII szkoły podstawowej. Termin składania wniosków wraz ze świadectwem klasy VI/VII upływa 5 września, postępowanie kwalifikacyjne odbędzie się 6 września.

Przypomnijmy, że decyzja o powołaniu OSM II stopnia w Płocku zapadła na lipcowej sesji Rady Miasta i zakończyła wieloletnie starania o powołanie takiej szkoły w mieście.

W kilka minut, jednogłośnie radni na nadzwyczajnej sesji zdecydowali, że taka szkoła będzie działała w Płocku. Wstępnie zakładano, że w klasach I i II, w pierwszym roku działalności, będzie około 30 uczniów. Na początku sierpnia prezydent wydał zarządzenie dotyczące ustalenia terminów i zasad rekrutacji. W związku z powołaniem nowej

szkoły formalnie musi być także przeprowadzony konkurs na jej dyrektora. Obecnie płockimi szkołami muzycznymi kieruje Michał Zawadzki. I należy się spodziewać, że tak będzie dalej. Konkurs będzie przeprowadzony 27 sierpnia.

Dyrektor Zawadzki jeszcze w lipcu mówił, że chciałby, aby w tym roku obecne klasy VII i VIII OSM

I stopnia stały się odpowiednio klasami I i II OSM II stopnia. W klasie I OSM II stopnia uczyliby się około 30 uczniów, w klasie II – 18 uczniów. W pierwszym roku działalności szkoły nie będzie klasy III. Ale już za rok tak będzie. A jeśli wszystko pójdzie dobrze, to może także uczniowie będą promowani do klasy IV OSM II stopnia. Docelowo OSM II stopnia to szkoła sześciolletnia, której ostatnia klasa będzie rocznikiem dyplomowym i maturalnym. – *Dla dzieci, które mają talent, lubią grać na instrumentach, ale także i dla nas rodziców to niezwykle ważna informacja. Dzieci będą w swoim najbliższym środowisku kontynuowały edukację. To ogromnie ważne dla płynnego rozwoju ich umiejętności i komfortu psychicznego. Nie będą miały popołudniami zajęć i nie będą musiały wybierać zajęć w odległych szkołach w Warszawie czy Bydgoszczy* – mówiła Julia Chromiec, mama ucznia OSM I stopnia w Płocku.

Pierwsze starania o powołanie takiej szkoły w Płocku podjęto w 2005 roku. Ale po rocznym oczekiwaniu na odpowiedź minister dał odmowną decyzję. Później podjął się go Michał Zawadzki, dyrektor płockich szkół muzycznych: Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia oraz Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I Stopnia (w skrócie muzycznej podstawówki). Bo w mieście do całości kompleksowego kształcenia muzycznego brakowało właśnie muzycznego liceum, czyli Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia. O jej powołaniu dyrektor Zawadzki mówił już podczas konkursu na stanowisko dyrektora. Ten plan był jednym z punktów jego koncepcji dotyczącej prowadzenia szkoły.

Podjęta w lipcu uchwała Rady Miasta o powołaniu szkoły i połączeniu w zespół OSM I i OSM II stopnia pozwoliła na rozpoczęcie prac nad przygotowaniem statutu nowej szkoły. Jeśli chodzi o lokal, to jak mówił wcześniej prezydent Nowakowski, na dziś poza siedzibą przy ul. Kolegialnej zostają jak dotychczas sale w Jagiellonce, gdzie prowadzone są również zajęcia dla uczniów muzycznej.

Obecnie w Płocku działają dwie szkoły muzyczne: państwowa (I i II stopnia) i ogólnokształcąca (I stopnia). Pierwsza ze szkół prowadzi artystyczne zajęcia popołudniowe z nauki gry na instrumentach. W działającej od 2005 roku OSM I stopnia dzieci uczą się przedmiotów ogólnych i artystycznych. Niestety brak II stopnia tej szkoły oznaczało, że absolwenci OSM I stopnia musieli kontynuować naukę ogólną w wybranych miejskich szkołach ponadpodstawowych. A na zajęcia artystyczne muszę przychodzić popołudniami do PSM. Drugie rozwiązanie to wyjazd do innego miasta, aby tam w OSM II stopnia kontynuować edukację artystyczną. Każde z tych rozwiązań i dla uczniów, i dla rodziców było sporym utrudnieniem.

Stąd ogromne zadowolenie, że pojawił się pomysł podjęcia starań o jej utworzenie, którego autorem i inicjatorem jest Michał Zawadzki, który od 2016 roku jest dyrektorem płockich szkół muzycznych. I podkreśla, że za utworzeniem OSM II stopnia w Płocku przemawiało wiele. Przede wszystkim sukcesy i liczne osiągnięcia na konkursach i przeglądach artystycznych uczniów, które potwierdzają zasadność kształcenia w tej formule na kolejnym etapie edukacji, bez potrzeby wyjeżdżania do innych miast.

Teresa Radwańska- Justyńska



Lukasz Zaleski

Remont mostu i al. Kilińskiego

Trwa przebudowa al. Kilińskiego. Za dwa - trzy tygodnie na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Sienkiewicza i 3 Maja powinny rozpocząć się roboty związane z branżą drogową. Wykonawca prac prowadzi też roboty na fragmentach ulic Mostowej i Kolejowej, które bezpośrednio prowadzą do mostu Legionów Józefa Piłsudskiego. Remont przeprawy także – według zapewnień przedstawicieli Urzędu Miasta - przebiega zgodnie z planem.

Zadowolenia z tempa prac nie kryje dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg Tomasz Żulewski. Na al. Kilińskiego prace związane z budową kanalizacji są prowadzone w rejonie Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica oraz siedziby Urzędu Dozoru Technicznego. Posuwają się w stronę skrzyżowania z ul. Sienkiewicza. – *Za dwa - trzy tygodnie na odcinku pomiędzy ul. 3 Maja i Sienkiewicza wykonawca przewiduje rozpoczęcie prac w branży drogowej* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Na pierwszym, wyłączonym do remontu odcinku al. Kilińskiego roboty mają potrwać do końca października.



J. Danieluk

Remont starej przeprawy przez Wisłę potrwa do końca września

Prace trwają także na ul. Kolejowej – od starego mostu do ronda Lajourdie oraz na ulicy Mostowej od mostu do wjazdu do ogrodu zoologicznego. Na prawym brzegu Wisły – w sąsiedztwie przyczółka mostowego zostało już wykonane przyłącze kanalizacji deszczowej, a kolektor deszczowy powstaje wzdłuż ulicy Mostowej w kierunku ulicy Warszawskiej. Tu wszystkie prace muszą zostać wykonane do końca września. Taki termin narzuca umowa z wykonawcą remontu starego

mostu - firmą Freyssinet Polska. Do wykonania jest wymiana nawierzchni, izolacji pod nią, balustrad i barierek energochłonnych. Potrzebna jest też wymiana dylatacji. Na szczęście firma Freyssinet jest ich producentem.

Wciąż jeszcze nie rozpoczęły się prace na ulicy Warszawskiej na odcinku od skrzyżowania z al. Kilińskiego do wjazdu do byłej drukarni. Na razie sfrezowany został tylko asfalt. Tu prace rozpoczną się jak tylko zostanie wybudowany kolektor wzdłuż ulicy Mostowej.

Będą zmiany

Przypomnijmy najważniejsze założenia związane z przebudową al. Kilińskiego oraz realizacją drugiego programu mobilności miejskiej. Przebudowa al. Kilińskiego wiąże się z rozdziałem kanalizacji na sanitarną i deszczową. Przede wszystkim do wybudowania jest kolektor deszczowy – obok już istniejącego kolektora ogólnospławnego – co pozwoli na rozdział kanalizacji na deszczową

i sanitarną. Prace obejmą część ulicy Mostowej.

Prace będą prowadzone nie tylko na al. Kilińskiego, ale też na al. Jachowicza. Przebudowany zostanie także fragment ul. Kolejowej od starego mostu do ronda Lajourdie. Zmiany dotyczą chodnika prowadzącego z mostu. Do połowy będzie on ciągiem pieszo-rowerowym, a dalej chodnik i droga rowerowa będą oddzielone

Droga rowerowa powstanie także wzdłuż al. Kilińskiego od skrzyżowania z ulicą Norbertańską. W pierwszej części zostanie poprowadzona obok Zespołu Szkół Technicznych, za budynkami Rogatek Warszawskich, wzdłuż Ogródka Jordanowskiego, komendy policji. Na wysokości Rogatek Płońskich (wjazd na teren SWPW) ścieżka zostanie poprowadzona na lewą stronę al. Kilińskiego i zostanie włączona do magistrali rowerowej R1 w al. Jachowicza.

Al. Kilińskiego zyska nową nawierzchnię jezdni i chodników i nowe – ledowe – oświetlenie. Przebudowane zostanie skrzyżowanie al. Kilińskiego z ul. Warszawską, Mostową i Norbertańską, gdzie ma powstać rondo. Przebudowane zostaną też skrzyżowania z ul. Wyszogrodzką i Kolejną, Sienkiewicza i 4 PSK oraz Padlewskiego. Prace muszą zakończyć się do połowy 2020 roku. (jac)

Płoccy pielgrzymi po raz pierwszy wyruszyli na Jasną Górę z Radziwia

W 9 dni 270 km

W Diecezji Płockiej po raz 38. zorganizowano Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę. Z powodu remontu tzw. „starego” mostu po raz pierwszy pątnicy wyszli z parafii św. Benedykta w Płocku-Radziwiu. W tym roku w pielgrzymce wzięło udział około tysiąca osób. To liczba porównywalna z poprzednimi latami.

Bp Milewski zaznaczył też, że wędrówka pątników do Czarnej Madonny różni się od marszów, które w ostatnich miesiącach „w postaci sześciokolorowej ośmiornicy” rozlewają się po Polsce i niestety docierają także do Płocka, stolicy diecezji, „miasta świetlistego szlaku orędzia o miłosierdziu”.

– *Ze swymi niebezpiecznymi postulatami, roszczeniami, które odrzucają prawo naturalne, „praniem mózgu” - zwłaszcza ludzi młodych - teoriami o rzekomej agresji, z jaką spotykają się na co dzień ludzie o od-*

Zwrócił się też do diecezjan, by modlili się za Ojczyznę, by była wierna chrześcijańskim korzeniom.

Dojście na Jasną Górę zajmuje płockim pątnikom 9 dni. W tym roku podzieleni zostali na 11 grup oznaczonych kolorami. Codziennie pokonywali około 30 km, łącznie przeszli około 270 km. Do Częstochowy dotrą 14 sierpnia w godzinach rannych. Głównym przewodnikiem pielgrzymki po raz siódmy był ks. Jacek Prusiński, ojciec duchowny w Szkołach Katolickich w Płocku.

Podczas tegorocznej pielgrzymki były zbierane datki na budowę kościoła w parafii św. Barbary w Modlinie Twierdzy. Jej proboszcz ks. kan. Janusz Nawrocki od wielu lat uczestniczy w pielgrzymce płockiej. W programie pielgrzymki znalazły się też takie punkty jak koncert patriotyczny Macieja Miecznikow-

Wykonawca flow parku wybrany

Do trzech razy sztuka

Dopiero w trzecim ogłoszonym w tym roku przetargu udało się wyłonić wykonawcę flow parku na Podolszyczach. Wykonawcą prac będzie firma Ada-Light z Bud Kozickich. Koszt robót to ponad 2,6 mln złotych.

Dwa poprzednie postępowania przetargowe zostały unieważnione. W trzecim przetargu wzięły udział trzy firmy: Sorted, Zielony Ogród oraz Ada-Light. Ratuszowi urzędnicy za najkorzystniejszą uznali propozycję tej ostatniej firmy, która zaproponowała najniższą cenę za wykonanie prac.

Inwestycja ma zostać zrealizowana w sąsiedztwie Parku Północ-

nego oraz pumphtracku. Ma on być podzielony na część do street workout i parkouru, ma też powstać kompleks boisk do tenisa ziemnego i siatkówki.

Jedną z części flow parku ma być podzielony na strefę do street workout z nawierzchnią poliuretanową - stworzoną przez połączenie ze sobą najczęściej użytkowanych elementów, takich jak drążki do podciągania, poręcze, ławki, drabinki i kółka gimnastyczne. Kolejną część to strefa parkour rurowo-betonowa oraz drewniana, co pozwoli na szereg aktywności i rozwój sprawności fizycznej osób w różnym wieku.

Kolejnym elementem inwestycji mają być boiska do tenisa ziemnego i siatkówki. Powstanie także oświetlenie, betonowe chodniki i drenaż z kanalicją deszczową. (jac)



Organizatorzy 38. PPDP

„Mocni Bożym Duchem” było hasłem tegorocznej pielgrzymki. Z pielgrzymami przed wyjściem spotkał się bp Mirosław Milewski. Podczas mszy świętej podkreślał: – *Musimy strzec depozytu naszej wiary i wartości zapisanych w Ewangelii.*

miennej orientacji seksualnej. Nie możemy poddać się tym tęczowym prowokacjom, musimy to przetrwać i przemościć. Szanując każdego człowieka, bez wyjątku, nie możemy godzić się na przewracanie świata do góry nogami – podkreślił biskup.

skiego, koncert zespołu „Głos Wołającego na Pustyni” z Ciechanowa, spotkanie z ks. Łukaszem Nowakiem – dyrektorem Domu Leonianum dla seniorów w Sikorzu koło Płocka.

BeeS

1799 zł/m² gr.10cm

styropian grafitowy frez

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Iłmielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

Rowerzyści coraz częściej kończą przejażdżki pod kołami samochodów

Niebezpieczne płockie przejazdy

Dwa zdarzenia drogowe w jednym tygodniu na tym samym przejeździe dla rowerów. Rowerzyści skończyli przejażdżki w szpitalu. Przypadek? Nie sądzę. Mowa o Alei Piłsudskiego i zjeździe w stronę ul. Gierzyńskiego i Lachmana.

Do pierwszego zdarzenia doszło w środę, 31 lipca. Policjanci wykonujący czynności na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że 46-letnia kierująca bmw nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem na przejeździe dla rowerzystów. 35-letni rowerzysta z Płocka z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

Do kolejnego wypadku doszło już w sobotę, 3 sierpnia. Tym razem 53-letni kierujący hondą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzystce, która poruszała się po przejeździe dla rowerzystów. 27-letnia kierująca rowerem z obrażeniami ciała nie zagrażającymi życiu została przewieziona do szpitala.

To tylko dwa przypadki z jednego tygodnia w mieście! Według statystyk policyjnych rowerzyści coraz częściej pojawiają się w kolizjach drogowych na ulicach Płocka i nie



D. Ossowski

tylko. Wiadomo, że w zderzeniu z samochodem nie mają szans.

Dlaczego coraz więcej rowerzystów w Płocku kończy przejażdżki pod kołami samochodów? Powodów jest kilka. W zeszłym roku Urząd Miasta oddał do użytku kolejny szlak ścieżek rowerowych w Płocku łączący m.in. centrum z Podolszycami. Dodatkowo uru-

chomiono również system roweru miejskiego z możliwością wypożyczenia sprzętu. Wszyscy byli i są szczęśliwi z tego powodu. Chętnych do przejażdżek rowerowych nie brakuje. Okazuje się jednak, że są miejsca niebezpieczne na trasie ścieżek rowerowych.

Użytkownicy doskonale o nich wiedzą. Wspomniany przejazd na-

leży właśnie do tych, na których trzeba wyjątkowo uważać i ze strony rowerzystów i ze strony kierowców samochodów. Płocczanie nawet twierdzą, że to była tylko kwestia czasu, by akurat na tym przejeździe przy al. Piłsudskiego doszło do nieszczęścia.

– Kierowca musi się odwrócić do tyłu, by zobaczyć, czy nie jedzie tu rowerzysta, a rowerzyści z kolei nie zważają na samochody, tylko z ukosa wjeżdżają na ścieżkę, która w tym miejscu przebiega przez ulicę. Nie-

stety, część kierowców, jak i rowerzystów jedzie na oślep. Przydałoby się w tym miejscu lusterko dla rowerzystów jadących w stronę centrum, albo system świateł ostrzegawczych dla kierowców o pieszych i rowerzystach na drodze – podpowiadają płoccy rowerzyści.

Wymieniają również inne feralne miejsca, m.in. na ul. Otokińskiej tuż przy torach ścieżka rowerowa się urywa i zaczyna się brawurowa samowolka.

Nie ukrywamy, że problem tkwi również w błędnym odczytywaniu przepisów drogowych, dotyczących pierwszeństwa na przejeździe dla rowerów przez ulicę. Potem nawet jeśli rowerzyści mają postawiony znak STOP przed przejazdem to zdarza się, że jadą przez ulicę bez zastanowienia. Są to niestety obrazki codziennie spotykane na płockich ulicach.

Konkluzja jest taka, że i kierowców samochodów, i rowerzystów na drodze obowiązują nie tylko przepisy, ale i zachowanie ostrożności. Póki co, płocka policja prowadzi akcję „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”. Działania mają na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz egzekwowanie stosowania się uczestników ruchu do przepisów dotyczących relacji kierujący – pieszy oraz kierujący pojazdem silnikowym – rowerzysta. Problem w tym, że to chyba wciąż za mało... **BeeS**

Lewica: SLD, Wiosna i Razem gotowe do startu w wyborach

Na razie nie podają nazwisk

Lider lewicowej listy do parlamentu sprzed czterech lat Włodzimierz Czarzasty w okręgu wyborczym nr 16 tym razem wystartuje w innym miejscu w kraju. Być może będzie to Sosnowiec. Działacze Lewicy liczą, że w okręgu wyborczym nr 16 uda im się zdobyć jeden, a może nawet dwa mandaty poselskie.

tów. Na poziomie władz krajowych partii opozycyjnych waga się też nazwiska kandydatów do Senatu. Być może Lewica zgodzi się na wspólne kandydata wyłonionego wspólnie z Koalicją Obywatelską oraz PSL.

– W wyborach weźmie udział duże lewicowe ugrupowanie, na które można oddać głos. Na pewno nie będzie on zmarowany. Obecnie trwają konsultacje nad naszym programem. Dziś chcemy zaakcentować

także mówił o znakomitej atmosferze. – Dobrze, że tak łatwo przychodzi nam współpracować, choć oczywiście różnimy się – powiedział.

Arkadiusz Iwaniak zdradził jedynie, że na liście kandydatów do Sejmu w okręgu płocko-ciechanowskim znajdują się między innymi lekarz, pielęgniarka, osoba prowadząca własną działalność gospodarczą. – Staramy się ułożyć listę tak, żeby swojego reprezentanta miał każdy powiat, przy zachowaniu proporcji pomiędzy kobietami i mężczyznami – dodał Arkadiusz Iwaniak.

Cztery lata temu liderem lewicowej listy był szef SLD Włodzimierz Czarzasty. – W tej chwili mogę jedynie powiedzieć, że prawdopodobnie będzie reprezentował inny okręg wyborczy. To delikatna sprawa. Gdyby coś się zmieniło w dotychczasowych ustaleniach, to oczywiście będzie startował z okręgu płocko-ciechanowskiego – tłumaczył Arkadiusz Iwaniak.

Lewica ma także swojego kandydata do Senatu w okręgu płockim. W okręgu ciechanowskim rozmowy nad kandydaturą wciąż trwają. – Jesteśmy zdeterminowani, żeby mieć kandydatów do Senatu. Na szczeblu krajowym trwają jeszcze rozmowy nad wspólnymi kandydatami do Senatu zaakceptowanymi przez wszystkie ugrupowania opozycyjne. Podaliśmy nazwiska, którymi jesteśmy szczególnie zainteresowani. Jeśli się nie dogadamy, to będziemy konkurować – wyjaśniał Arkadiusz Iwaniak.

Kilka dni temu Sojusz Lewicy Demokratycznej podjął decyzję o zmianie skrótu ugrupowania na Lewica. Dzięki temu zabiegowi reprezentanci trzech lewicowych ugrupowań mogą wystartować ze wspólnych list bez zawierania umowy koalicyjnej, a Lewica ma szansę wejść do Sejmu po osiągnięciu 5-procentowego progu, a nie 8-procentowego, jak w przypadku koalicji. **(jac)**



Wolność i równość to podstawy programu wyborczego Lewicy zrzeszającej SLD Wiosnę i Razem

W ubiegłym tygodniu na płockim Starym Rynku odbyła się konferencja ugrupowań, które porozumiały się w sprawie wspólnego startu jako Komitet Wyborczy Lewica. Są to Sojusz Lewicy Demokratycznej, który zmienił swój skrót na Lewica oraz partie Wiosna i Razem. – Uczestniczyłem już w wielu kampaniach wyborczych i teraz nie ma między nami żadnej konkurencji. Jest współpraca, która zaowocuje tym, że prawdopodobnie w przyszłym tygodniu przedstawimy państwu listę kandydatów do Sejmu oraz nazwiska kandydatów do Senatu w okręgach płockim i ciechanowskim – mówił członek zarządu krajowego SLD Arkadiusz Iwaniak.

Na razie nie ma jednak szans, że-
byśmy poznali nazwiska kandyda-

wartości, które są fundamentalne dla naszego programu. To wolność i równość. Równość wszystkich obywateli bez względu na przekonania polityczne, równość wobec prawa i świeckie państwo. Nie oznacza to, że chcemy promować ateizm albo wyrugować kościół z życia społecznego. Wolność dla lewicy i ludzi myślących proeuropejsko to prezent, który możemy sobie nawzajem podarować, szanując ludzkie prawo do odmienności przekonań, do wolności wyznania religijnego. To się daje drugiemu człowiekowi, aby on mógł się czuć subiektywnie wolnym – mówił podczas konferencji koordynator Wiosny w Płocku Adrian Brudnicki.

Biorący udział w konferencji Zbigniew Augustyński z Partii Razem

Ludowcy obrazili się na Warszawę?

PSL zaczyna w Płocku

Już w najbliższą sobotę, 17 sierpnia poznamy listy kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego do Sejmu i kandydatów do Senatu. Tego dnia Płock z pewnością znajdzie się w centrum zainteresowania mediów ogólnopolskich, ponieważ to w naszym mieście odbędzie się krajowa konwencja wyborcza Ludowców.

To w Płocku zostaną oficjalnie zatwierdzone listy kandydatów PSL – Koalicji Polskiej do parlamentu. Poznamy też liderów list. Wiadomo, że PSL wystartuje w jednym bloku z partnerami z Unii Europejskich Demokratów, samorządowcami i przedstawicielami organizacji samorządowych. Podczas konwencji powinniśmy też poznać szczegóły programu wyborczego partii ludowej, chociaż już teraz, jak zapowiada jeden z liderów ugrupowania Adam Jarubas, jednym z punktów będzie „Emerytura bez podatku”.

Płock i region płocki to ważne miejsce dla Ludowców i jak sami twierdzą jeden z najsilniejszych okręgów partii. – Jako jedyna partia na początek kampanii wybieramy inne miejsce niż Warszawa. Chcemy się w ten sposób wyróżnić. Wciąż zapomina się, że Polska to także mniejsze miasta. My chcemy to zmienić – mówi szef klubu radnych PSL w Radzie Miasta Tomasz Kominek.

Jeśli chodzi o kształt list wyborczych, to możemy mówić jedynie o rekomendacjach, jakie władze regionalne przedstawiły kierownictwu krajowemu partii. Na listach wybor-

czych z pewnością znajdą się lokalni samorządowcy znający doskonale specyfikę regionu.

Pewną „jedynką” PSL w okręgu nr 16 obejmującym między innymi Płock wydaje się poseł Piotr Zgorzelski, który odpowiada za kształt list wyborczych ugrupowania w całym kraju. Rekomendacje władz wojewódzkich otrzymali także płocczanie Tomasz Kominek, Anna Derlukiewicz i Michał Sosnowski oraz radni wojewódzcy Konrad Wojnarowski i Paweł Obermajer.

Warto jeszcze wspomnieć o jednym fakcie. Konwencja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się w przeddzień rocznicy wydarzeń sprzed 73 lat na płockiej Stanisławówce. 18 sierpnia 1946 roku w kościele św. Stanisława Kostki w Płocku odbył się wiec ludowy PSL. Do kościoła Salezjanów przybyli Ludowcy z Mazowsza, Łodzi, Olsztyna. Wśród nich byli między innymi Andrzej Witos – brat przywódcy ruchu ludowego i premiera w okresie międzywojennym Wincentego Witosa oraz Kazimierz Bagiński. Wiek ludowy został rozbity przez funkcjonariuszy UB i członków PPR, którzy wtargnęli na tereny kościelne. Jednym z organizatorów wiecu w 1946 roku był prawnik i prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego Roman Lutyński. Został on wówczas zmuszony do wyjazdu z Płocka, skreślono go też z listy adwokatów. Do zawodu wrócił dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Dziś imię Romana Lutyńskiego nosi skwer u zbiegu ulic Bielskiej i Obrońców Westerplatte. **(jac)**

Co pokazał Polsce i światu Płocki Marsz Równości?

W Płocku napędzano... podział

„Płock napędza równość” to hasło I Płockiego Marszu Równości. Według zapowiedzi organizatorów miało to być święto radości i tolerancji. Co mieliśmy w mieście w sobotę? Setki wozów policyjnych, tysiące mundurowych w pełnym rynsztunku bojowym. Media z całego kraju, czekające na powtórkę zamieszek z Białego-stoku podczas podobnego marszu. Tęczowy marsz z 2 tysiącami uczestników, którzy niesli transparenty dotyczące poparcia dla środowisk LGBT, ale też portret Matki Boskiej w tęczowej aureoli. Kontrmanifestację Młodzieży Wszechpolskiej zorganizowaną w obronie tradycyjnych wartości. Chłopca - Kubę Baryłę, który stanął z krzyżem obwiązany różańcem na trasie tęczowego przemarszu. Kto się cieszył w takiej atmosferze? I czy w Płocku napędzano równość, czy raczej podział?

Informacja, która pojawiła się już miesiąc temu, o tym, że w Płocku odbędzie się Marsz Równości zelektryzowała płocczan. Już wtedy wywiązała się dyskusja między tymi, którzy cieszyli się, że Płock jest tak otwartym tolerancyjnym miastem a całkowitymi przeciwnikami akcji. Emocje wzbujała zwłaszcza jeden z punktów postulatów o poparciu środowisk LGBT. Na dalszy plan zszedł temat, żeby Płock był miastem tolerancyjnym, zielonym i pozbawionym barier dla osób niepełnosprawnych.

Zgodnie z literą prawa ratusz wydał zgodę na I Marsz Równości w Płocku. Potem Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka objął inicjatywę honorowym patronatem. Znowu zawrzało. Pojawiły się głosy poparcia, ale też dezaprobaty dla decyzji włodarza. List otwarty na stronie internetowej www.obrona2019.pl podpisało 46 osób – naukowców, lekarzy, opozycjonistów z czasów PRL, artystów, nauczycieli, prawników oraz duchownych. Pisali w nim m.in.: „apelujemy do Pana o wycofanie honorowego patronatu nad marszem równości. Płock – Miasto Bohater, w przededniu 99. rocznicy bohaterskiej obrony miasta – zasługuje na to, by jego prezydent obejmował swoim honorowym patronatem inicjatywy szlachetne i roztropne, które nie budzą zastrzeżeń moralnych”.

Prezydent podtrzymał jednak swoją decyzję tłumacząc, że organizatorzy Marszu nie deklarują promocji wybranego środowiska ludzi, ale ideę szacunku dla każdego obywatela. Dodawał również, że „zgoda na organizację Marszu Równości nie oznacza zgody na jakiegokolwiek formy agresji, zakłócanie spokoju czy profanację symboli religijnych lub innych gorszących wydarzeń”. Sprzeciw przeciwko patronatowi Andrzeja Nowakowskiego w osobnym liście wystosowała też posłanka PiS Anna Cicholska.

O tym, że Płock jest podzielony, pokazała kolejna zgłoszona w tym samym czasie akcja. Mowa o Oficjalnej Manifestacji w obronie tradycyjnych wartości, organizowanej przez Młodzież Wszechpol-

ską i Płock Przeciwno Imigrantom. Organizatorzy nie kryli, że jest to odpowiedź na Marsz. Chcieli zmanifestować, że dla nich małżeństwo to związek mężczyzny i kobiety i że jest to najlepsze środowisko do rozwoju dzieci. Pokazywali również, że płocczanie nie utożsamiają się z żądaniami środowisk LGBT, a także wyrażają dezaprobatę wobec promocji obsceny oraz dokonywanych w innych miastach profanacji i bluźnierstw. Spełnili wymogi formalne i również otrzymali zgodę na swoją akcję, zaplanowaną także w sobotę, 10 sierpnia. Dodajmy, że ten termin okazał się wyjątkowo atrakcyjny, bo zgłoszono do ratusza na ten dzień jeszcze 6 zgromadzeń m.in. na ul. Tumskiej czy na Placu Narutowicza.

Mamy jednak demokrację i jeżeli nie łamiemy prawa, to każdy może wyrażać swoje zdanie na ulicach. Andrzej Nowakowski prezydent Płocka uspokajał nastroje w mieście, zapewniając, że o spokój i bezpieczeństwo w Płocku w sobotę zadba policja.



Dariusz Osowski

Każdy ma swoją wytrzymałość

Faktycznie zadbała. Już od rana w sobotę do miasta przyjeżdżały oddziały prewencji z całego Mazowsza i 6 garnizonów z innych województw. Policjanci w pełnym szyku bojowym, z tarczami i w kominarkach obstawiali całe miasto. Według nieoficjalnych danych było ponad tysiąc mundurowych. Najwięcej sił rozstawionych było koło godziny 12.00 na Nowym Rynku. To stąd zgodnie z planem miał ruszyć marsz. To tutaj przewidziana była również manifestacja.

Organizatorzy czekali na swoich uczestników. Na pikietę Młodzieży Wszechpolskiej dotarło początkowo 300 osób. Potem według danych płockiej policji na całej trasie było 950 kontrmanifestantów. Skandowano hasła „Chłopak i dziewczyna normalna rodzina”, „Tu jest Polska, nie Bruksela, tu się zboczeń nie popiera”, „Nie tęczowa, nie czerwona, tylko Polska narodowa”. Na prośbę, by nie szukać zaczepki, uczestnicy z transparentami zbliżyli się jedynie do szpaleru policjantów, zabezpieczających uczestników marszu.

W tym gronie pojawił się m.in. Marcin Różalski, utytułowany zawodnik sportów walki, obrońca zwierząt, płocczanin znany w całym kraju ze swoich stanowczych poglądów.

– To jest moje miasto. Od urodzenia jestem płocczaninem z krwi i kości, z dziada pradziada i moim obowiązkiem jest tu być. Na to idą nasze pieniądze, jako podatników. Są olbrzymie zastępy policji. Ci ludzie, w tym czasie też mogliby robić coś zupełnie innego, bo jest weekend. Druga rzecz to opieka medyczna, straż pożarna. To ogromne koszty generowane przez miasto, a dajemy na to my – podatnicy. Sens tego całego show jest taki, jak opłakiwać zeszłoroczną marzannę. Chciałbym jednak poznać sens tego wszystkiego i komu na tym zależy. LGBT nie ma nic wspólnego z homoseksualistami i lesbijkami. Znam dużo ludzi z tych środowisk i paradoksalnie oni wcale się nie utożsamiają z grupą LGBT. Ktoś znalazł sobie patent, żeby znowu skłócić Polaków. Tolerancji czymś takim się nie wzbudza. Czymś takim wzbudza się tylko agresję i nienawiść. Ludzie są tolerancyjni i potrafią przymknąć oko, ale każdy ma jakąś swoją wytrzymałość i wytrzymałość. To, co oni robią, to, jak oni się z tym obnażają, to, jak profanują

symbole narodowe – to przechodzi ludzkie pojęcie. Komuś w to graj i coraz większe pieniądze na to przeznaczają, są coraz częstsze inicjatywy i jest coraz więcej gnoju w Polsce – podkreślał słynny Różal.

Przyjechali z Warszawy, Gdańska, Poznania...

Uczestnicy Marszu długo się zbierali. W końcu zalali całą ulicę Nowy Rynek. Według organizatorów tłum liczył 2 tysiące osób. – Ludzie przyjechali z Warszawy, Gdańska, Poznania – wymienia Monika Niedźwiedzka, współorganizatorka marszu z Płocka. Tęczowe flagi, hasła, poświęcone głównie środowiskom LGBT. Do tego pojawiła się Matka Boska w tęczowej aureoli i bębny bojowo zagrzewające do marszu. W tym czasie z okien kamienic poleciały pierwsze jajka.

Media rzuciły się na najbardziej kolorowych przyjezdnych, w tym na wymalowanego białą farbą na twarzy mężczyznę w sukience z biustonoszem założonym na głowę. A była to Siostra z Zakonu Nieustającej Przyjemności, która systematycznie bierze udział w tego typu marszach w całym kraju, by wspierać środowiska LGBT. – Zakon powstał 40 lat temu w San Francisco, a od niedawna jest w Polsce. Liczy 5 osób. Chodzi nam o to, by przyjmować przy-

jemność bez wewnętrznego przeżywania winy – tłumaczył wraz z dwoma kobietami przebranymi w stroje przypominające zakonne habity.

Przyjechała też nieheteronormatywna mistrzyni świata i Europy w pływaniu paraolimpijskim. – Zawsze reprezentowałam Polskę otwartą, nowoczesną, tolerancyjną. Jesteśmy w momencie przełomowym. Mamy taką obywatelską pobudkę. Chcemy manifestować, że różnorodność jest piękna i nie ma się czego bać. Możemy się od siebie wzajemnie dużo nauczyć – mówiła Karolina Hamer z Tychów.

Marsz wspierał Robert Biedroń. Przyjechał do Płocka z dwoma deputowanymi do Parlamentu Europejskiego: Rasmusen z Niemiec oraz Julie Ward z Wielkiej Brytanii. Spotkali się z przedstawicielami organizacji LGBTQ w Polsce, by porozmawiać o możliwościach wsparcia ze strony Parlamentu w przeciwdziałaniu nienawiści oraz przemocy wobec osób LGBTQ. – Heteroseksualne pary mogą trzymać się za ręce na ulicy 365 dni w roku.

Ruszyli po tym, jak odegrano hymn narodowy. Potem piosenki Eltona Johna, Madonny czy Georga Michaela puszczane przez głośniki skutecznie zagłuszały hasła kontrmanifestantów, których szeregi szybko się przerzedziły. Kolejne zgromadzenie Młodzieży Wszechpolskiej było bowiem zaplanowane na Placu Narutowicza. Kolorowy marsz szedł dalej ulicami Płocka, tańcząc, śpiewając i wykrzykując hasła „Równa prawa wspólna sprawa”. Na drodze pochodu stanął 15-letni chłopiec Kuba Baryła, radny Młodzieżowej Rady Miasta Płock. Trzymał w uniesionej dłoni krzyż owinięty różańcem. Nie zwracał uwagi na napierającą policję. Tłumaczył spokojnie, że chce bronić swojej wiary. Mundurowi musieli przenieść go na chodnik.

Emocje sięgnęły zenitu na Starówce

Cała trasa marszu była zamknięta i obstawiona przez policję. Patrole kursowały na sygnalach. Zastawiały całe długości ulic. Na Starym Rynku od ul. Jerozolimskiej pojawiła się prewencyjna polewaczka. Marsz wszedł w końcu na Starówkę. Powitał ich tu rozpostarty na jednej z kamienic transparent Młodzieży Wszechpolskiej „Płock przeciwko homoterrorowi”.

Na Starówce, pomimo że zakończono marsz, to jednak emocje sięgały zenitu. Policja oddzielała kordonem uczestników marszu od grup młodych ludzi, rzucających niewybredne wyzwiska. Dołączały do nich dzieci... Na Starym Rynku doszło też do przepychanek płocczan z policją. Nie przerwano imprezy. Mundurowi odcieśli jednak wejście na plac od strony ulicy Grodzkiej. – W związku zabezpieczeniem policjanci zatrzymali dwie osoby – informowała w sobotę Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Jedna osoba została zatrzymana za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza. Druga po wytrzeźwieniu odpowie za popełnione wykroczenia porządkowe. Ponadto dwie osoby zostały ukarane mandatami porządkowymi.

Jak na tego typu wydarzenie w Płocku, związane ze ścieraniem się racji dwóch różnych środowisk, to minimalne wykroczenia. Za utrzymanie spokoju w mieście organizatorzy marszu dziękowali policji. Było to faktycznie ogromne wyzwanie.

Sobota w końcu minęła. Opis zdarzeń w Płocku mniej lub bardziej obiektywny znalazł się w wielu ogólnopolskich, ale też zagranicznych mediach. Czy to już koniec? Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych pisze na swojej stronie na Facebooku, że „będzie domagał się śledztwa w sprawie narodowców, którzy wykorzystali małe dzieci do znieważania osób idących w Marszu Równości oraz tych, którzy wykorzystywali dzieci jako żywe tarcze, by zastraszanie się nimi w trakcie ataków na policję”. W tej sprawie złożą zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w płockiej prokuraturze. Przestępstwa dokonywane na dzieciach zgłosili też do Rzecznika Praw Dziecka i Rzecznika Praw Obywatelskich. Mają też wystąpić do Sądu Rodzinnego w Płocku, by ograniczyć tym rodzicom prawa rodzicielskie.

Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska

Pod lupą pierwsze półrocze roku 2019

ZUS podsumowuje kontrole na Mazowszu

Co robią Polacy na zwolnieniach lekarskich? Zdarza się, że kontrolerzy przecierają oczy ze zdumienia. ZUS podsumowuje kontrole prowadzone w I półroczu 2019 r.

Jak informuje nas Piotr Olewiński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego, w pierwszym półroczu sześć oddziałów ZUS w województwie mazowieckim skontrolowało wykorzystanie zwolnień u 9 112 osób, z czego na niewłaściwym wykorzystaniu przyłapano 1 036 (11,4%). Wykrycie nieprawidłowości powoduje, że zasiłek chorobowy za cały okres danego zwolnienia lekarskiego wraca do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mazowieckie oddziały odzyskały w tym okresie 2,09 mln zł. Wynik finansowy tego rodzaju kontroli w całej Polsce to 14,7 mln zł. Przyłapanych czeka także dodatkowa konsekwencja: w przyszłości ich zwolnienia lekarskie będą kontrolowane częściej.

Jakie wnioski płyną ze statystyk ZUS? Niestety, Polacy często nie dostrzegają, że zwolnienie lekarskie oraz zasiłki istnieją po to, by szybko odzyskać zdrowie. Pieniądze, które otrzymuje chory, służą temu, by nie musiał on w tym czasie zarabiać na swoje utrzymanie i ryzykować pogorszenia stanu zdrowia. W zamian przepisy prawa wymagają jedynie, by w okresie rekonwalescencji wykonywać zalecenia lekarskie, w tym najważniejsze: by kategorycznie powstrzymać się od pracy.

Choruję tam, gdzie mi płacą...

Kontrolujący zwolnienia relacjonują, że wyjaśnienia przyłapanych osób nie zmieniają się od lat. Jak tłumaczą się nieuczciwi chorzy? Ci zastani przy swoim stanowisku pracy uzasadniają to np. brakiem zastępstwa, pilnym zleceniem lub tym, że przyszli tylko na chwilę. Czasami pojawia się także argument potrzeby zarobienia dodatkowej gotówki. Tymczasem pamiętajmy, że zasiłek chorobowy to nie dochód, a pewnego rodzaju rekompensata. Świadczenie otrzymujemy więc wyłącznie po to, aby zdrowieć w spokoju i w warunkach, które sprzyjają szybkiemu powrotowi do pełni sił.

Będzie remont ul. Kolejowej i Krakówka

Kolejne utrudnienia w ruchu

Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg Tomasz Żulewski oraz Jarosław Pawluk – prezes firmy Jarmar podpisali umowę na przebudowę ulic Kolejowej i Krakówka. Prace mają się rozpocząć w połowie września.

W miniony piątek, 9 sierpnia została podpisana umowa na realizację tej inwestycji. Koszt prac to około 7,9 mln złotych. Połowa środków pochodzi z budżetu miasta, a druga z budżetu województwa mazowieckiego. Partnerem w konsorcjum, które będzie realizować inwestycję, jest Firma Remon-

towo-Budowlana Lipowski. Prace mają potrwać do końca czerwca przyszłego roku.

Na ulicy Krakówka do wykonania jest między oświetlenie, kanalizacja deszczowa, przebudowa rowu melioracyjnego. Ważnym elementem będzie budowa ogrodzonego zbiornika retencyjnego. Na ul. Kolejowej powstanie między innymi kanalizacja deszczowa. – *Wiele mówimy o retencji, o tym, że zmienia się podejście samorządów do zagospodarowania wody. W naszym mieście to pierwszy przykład, kiedy będziemy gromadzić wodę i wykorzystywać ją do różnych celów. Zbiornik będzie miał pojemność 720 metrów sześciennych. W ulicy*

Kolejowej powstanie kolektor deszczowy, który będzie odprowadzał wody opadowe z ulicy Zielonej. To pozwoli na przebudowanie ostatniego odcinka ulicy Zielonej, który jeszcze nie został wyremontowany – mówił podczas krótkiej konferencji prasowej prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

W przyszłości w okolicach stoczni powstanie drugi zbiornik opadowy, co pozwoli na budowanie kanalizacji deszczowej na kolejnych ulicach w Radziwiu. Zbiornik retencyjny powstanie także na Międzytorzu, kończy się już jego projektowanie, a w przyszłym roku mają się rozpocząć prace w rejonie wiaduktów nad ulicą Spółdzielczą.



Biuro rachunkowe zamiast mieszkania

Z kolei na terenie płockiego oddziału ZUS (północ województwa) ciekawym efektem zakończyła się kontrola właścicielki biura rachunkowego. Ubezpieczona podała lekarzowi konkretny adres, pod którym będzie przebywać w trakcie zwolnienia. Kontrolerzy zastali jednak na miejscu nie mieszkanie, a biuro rachunkowe. Dociekania, jak potraktować taki obrót sprawy, stały się jednak bezcelowe, bo i tak nikogo tam nie zastano. W związku z powyższym ZUS cofnął wypłatę zasiłku. Zdarzają się jednak także sytuacje, w których kontrolerzy są świadkami bardzo ciekawych prac. Było tak w przypadku jednego nauczyciela, który pobierał zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia. Malował on na posesji metalowe herby. Prace były prowadzone na powietrzu, a przez to doskonale widoczne dla osób postronnych. Pracownicy ZUS zdołali opisać w protokole wiele zaobserwowanych szczegółów, w tym nawet producenta impregnatów, których używał kontrolowany nauczyciel.

Do ciekawej sytuacji, którą można by nazwać wręcz profesjonalnym śledztwem, doszło na terenie działania siedleckiego oddziału ZUS (wschód regionu). Tym razem kontrolującym był pracodawca, a nie urzędnik. Najpierw udał się on do domu swojego chorującego pracownika i nie zastał go. Dopiero później dowiedział się, że ten pojechał do warsztatu samochodowego. Gdy przyjechał na miejsce, okazało się, że ubezpieczony samodzielnie oklejał szyby w swoim prywatnym samochodzie. Skończyło się to cofnięciem zasiłku. Zdarzają się oczywiście sytuacje bardzo zwyczajne i to ich jest zdecydowanie najwięcej. Było tak w przypadku ubezpieczonej, której zwyczajnie nie było w domu. Wyjaśniła później, że robiła w tym czasie zakupy dla rodziny i opłaty na poczeko, ale ZUS stwierdził, że mógł wyręczyć ją inny domownik lub ktoś bliski.

Jak wygląda kontrola?

Kontrola zwolnienia polega na tym, że pracownik ZUS przychodzi bez zapowiedzi do miejsca,

które zadeklarowaliśmy lekarzowi w trakcie wystawiania zwolnienia (nie musi być to nasz adres zamieszkania, ważne jest to, że będziemy tam przebywać w trakcie choroby). Jeżeli kontroler stwierdzi, że nie zastosowaliśmy się do zaleceń lekarskich, to może cofnąć nam zasiłek chorobowy. Gdy nie będzie nas pod wskazanym adresem, kontroler wezwie wtedy do złożenia wyjaśnień.

Jeżeli wyjścia z domu nie można było uniknąć, np. w razie wizyty u lekarza, to zasiłek nie będzie cofnięty. Podobnie będzie wtedy, gdy chory wyszedł na niezbędne zakupy spożywcze lub do apteki, ale tylko wówczas, gdy nie mógł go w tym wyręczyć ktoś bliski.

Każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie. Wizyta może zdarzyć się także w miejscu pracy. Przyłapanie na wykonywaniu czynności służbowych również grozi cofnięciem świadczenia. Nie każdy wie, że kontrolę zwolnienia lekarskiego może przeprowadzić także sam pracodawca. Ma do tego prawo, jeżeli zgłasza do ubezpieczenia chorobowego 20 lub więcej osób. Nie należy więc dziwić się, gdy to właśnie on lub osoba przez niego wyznaczona zapuka do naszych drzwi.

Kontrola może dotyczyć też orzeczeń lekarskich

Istnieje jeszcze drugi rodzaj kontroli zwolnień lekarskich. W tym przypadku to lekarz orzecznik ZUS wzywa chorego na badanie i kontroluje, czy lekarz wystawiający zwolnienie lekarskie prawidłowo ocenił stan zdrowia ubezpieczonego oraz czas, na jaki wystawiono zwolnienie. Gdy stwierdzi, że ubezpieczony jest zdrowy, to wypłata zasiłku zostaje wstrzymana i na jutro ubezpieczony stawia się do pracy. Co ważne, w takim przypadku nie zwraca się zasiłku za czas poprzedzający kontrolę, ponieważ chory nie powinien ponosić odpowiedzialności za błąd lub niedopatrzenie lekarza.

W I półroczu mazowieckie oddziały ZUS na około 31,3 tys. kontrolowanych zwolnień wydały 1 234 decyzje, które wstrzymały zasiłki na kwotę 658 tys. zł. W całym kraju kontrole orzeczeń lekarskich spowodowały wstrzymanie zasiłków na kwotę ok. 4,5 mln zł.

Opr. szat

się zapewnić dojazd mieszkańcom i jak najmniej utrudnić ruch. Musi to być bezpieczne dla użytkowników dróg – mówił podczas konferencji.

Zastępca prezydenta Jacek Terebus przypomniał sytuację sprzed kilku lat, kiedy przebudowywana była ulica Targowa. Tam początkowo były prowadzone „połówkowo” przy ruchu pojazdów. Niestety w pewnym momencie zaczęło to zagrażać bezpieczeństwu i ulicę Targową trzeba było zamknąć całkowicie. – *Za każdym razem, kiedy zamykamy część ulicy, prace prowadzone są szybciej. Prace na ulicy Kolejowej na razie przed nami. Będziemy odpowiednio wcześniej informować mieszkańców, jakich utrudnień należy się spodziewać i kiedy w związku z tym remontem. Planujemy już objazdy, wyłączenia z ruchu, ale raz jeszcze podkreślam, to wszystko przed nami – tłumaczył Jacek Terebus.* (jac)

Świetlica wytchnieniowa przy Towarzystwie Przyjaciół Dzieci dalej działa

Rodzice mówią: to dla nas wielka pomoc

Świetlica wytchnieniowa to miejsce, w którym codziennie z kilku godzin bezpłatnej opieki nad bliskimi z niepełnosprawnością mogą skorzystać rodzice i opiekunowie. Przez dziesięć miesięcy taką udawało się prowadzić w plockim Towarzystwie Przyjaciół Dzieci dzięki wielkiemu zaangażowaniu pracowników i samych rodziców. Na kolejne miesiące wsparcia finansowego udzieliło miasto. Dzięki temu od czerwca do końca tego roku świetlica w ramach pilotażowego programu nadal może działać. Osoby niepełnosprawne mają opiekę. A rodzice i opiekunowie w tym czasie mogą załatwić sprawy w urzędzie, pójść na wizytę do lekarza albo najwyżej w świecie odpocząć. – *Mamy nadzieję, że w kolejnych miesiącach tego miejsca nie zabraknie dla naszych bliskich. To nasze wielkie marzenie* – mówią rodzice i opiekunowie, których bliscy codziennie spotykają się w świetlicy „Moje miejsce”.

Pomysł stworzenia świetlicy wytchnieniowej przy Miejsko-Powiatowym Oddziale Towarzystwa Przyjaciół Dzieci to jak mówią rodzice wielka zasługa Joanny Olczak, prezes oddziału TPD. – *Z kilkoma matkami przyszliśmy prosić, żeby świetlica tu była. Nie miałyśmy gdzie się podzielić ze swoimi dorosłymi dziećmi. I przyszedł nam pomysł, że idziemy do pani Asi. A ona nas wysłuchała i przysłała. Wspaniała osoba o gołęmb sercu pochylała się nad nami i naszymi dziećmi, aby nie były skazane na cztery ściany własnych mieszkań i brak kontaktu ze światem* – mówi pani Henia, mama Przemka korzystającego z zajęć w świetlicy „Moje miejsce”.

Od września ubiegłego roku do czerwca br. TPD z własnych środków prowadziło świetlicę. Joanna Olczak, prezes Miejsko – Powiatowego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Płocku mówi, że w całej sytuacji było ogromne zaangażowanie. A kiedy widać było, że na coś brakuje pieniędzy, to matki same się „opodatkowały” i robiły

składki na zakup potrzebnych materiałów np. do prowadzenia zajęć czy żeby dołożyć do czynszu, prądu. Przynosiły potrzebne rzeczy z domu. – *Chciałyśmy pomóc. To wszystko dla naszych dzieci* – mówią mamy osób korzystających z prowadzo-

by miały takiego szefa, takich opiekunów na jakich my trafiłyśmy – dodaje pani Ewa.

Dla pracowników, rodziców i podopiecznych najgorszym dniem tygodnia jest piątek. A dlaczego? – *Bo potem będzie sobota, niedziela*

przedstawia znaczenie tego miejsca dla rodziców osób niepełnosprawnych pani Henia.

Pani Ewa całe dnie spędza z córką Martą w świetlicy. – *Pewnie ktoś pomyśli, jaka jest różnica z bycia razem w domu, a tu. Dla Marty jest ogrom-*

w zajęciach jest bezpłatne. Pobyt należy zgłosić chociażby kilka dni wcześniej. – *To dla nas ważne chociażby ze względów kulinarnych, farmaceutycznych, wychowawczych* – tłumaczy Jacek Ostapowicz, instruktor terapii zajęciowej w Świetlicy „Moje miejsce”. Poza tym zgodnie z regulaminem opiekun może mieć pięciu podopiecznych. Chęć pobytu można zgłosić osobiście lub telefonicznie. – *A jeśli chodzi o kolejne pobyty, to umawiamy się standardowo i mówimy: to co, jesteście? Jesteśmy. To zapraszamy* – opowiada Jacek Ostapowicz. Kolejny regulaminowy wymóg to możliwość pobytu 20 godzin miesięcznie dla jednej osoby.

Mówiąc o świetlicy wytchnieniowej Jacek Ostapowicz dodaje, że jest ona wielkim wsparciem dla każdej rodziny zajmującej się osobą niepełnosprawną. Ale szczególnie rodzin niepełnych, gdzie dorosłym często zajmuje się tylko samotnie matka. – *Zdarza się tak często, że zostaje samotna matka, zaawansowana w latach. I do takiego domu tak naprawdę powinny przychodzić nie jedna, a dwie opiekunki. Jedna do dziecka, a druga do matki. I mamy takie przypadki, gdzie te kobiety, kiedy chcą iść do urzędu, do sklepu czy lekarza za każdym razem drapią się w głowę, a kto mi tu z dzieckiem zostanie? No i po to jesteśmy. Żeby na tych kilka godzin tu pod opieką zostawić dziecko, a samemu wytchnąć* – przedstawia wielką potrzebę działania takich świetlic Jacek Ostapowicz. To wszystko uzupełnia niesamowita atmosfera tego miejsca. – *Po praktykach stwierdziłam, że chcę tu zrobić staż. Wśród takich ludzi. Szefowa przygarnia wszystkich, zgodziła się. I bardzo się cieszę, że właśnie tu jest moja zawodowa droga* – mówi Elżbieta Cybart, terapeuta zajęciowy.

Moi rozmówcy dodają, że ludzie i atmosfera są takie, że naprawdę nie chce się stąd odejść do domu. – *Znamy się krótko, ale dobrze. Każdy ma inny temperament, inaczej do życia podchodzi, a jednak znalazły się takie wspólne punkty, że to wszystko gra* – dodają rodzice.

Teresa Radwańska - Justyńska



Teresa Radwańska - Justyńska

nych w świetlicy zajęć. A Joanna Olczak dodaje, że jest jeszcze inna ważna rzecz. – *Niezwykłą sprawą jest to, że matki, opiekunowie mogą tu przyjść, spotkać się, porozmawiać. A potrzebują tego. Jest naprawdę rodzinie. Urządzamy wspólne urodziny, imieniny. No oczywiście spotkania wigilijne, wielkanocne, Dzień Matki. Ten kontakt, rozmowy są niezwykle ważne* – opowiada o atmosferze tego miejsca Joanna Olczak.

My tu lecimy jak na skrzydłach

Pani Ewa na zajęcia do świetlicy przychodzi codziennie razem ze swoją córką Martą. – *Gdyby nie pani Asia, terapeuci i to miejsce, nasze dzieci siedziałyby w domu i my zamknięte razem z nimi. Kiedy usłyszełyśmy, że powstaje świetlica, wstąpiła w nas radość, że gdzieś z naszymi dziećmi możemy być* – opowiadała pani Ewa, dodając, że do tego miejsca i tych ludzi leci się jak na skrzydłach. – *Życzyłabym wszystkim matkom dzieci niepełnosprawnych,*

i się nie zobaczymy – mówią śmiejąc się moje rozmówczynie. – *My naprawdę żyliśmy się.*

Na razie wiadomo, że prowadzona przez TPD w ramach finansowanego przez Urząd Miasta pilotażowego programu świetlica wytchnieniowa będzie działała do końca roku. – *No oczywiście nie spoczniemy w działaniach, aby była dalej. Bo jak nam zamkną, to naszym bliskim pozostanie siedzenie w domach. Gdzie oni mogą być na zajęciach? To jedyna tego rodzaju placówka w mieście. Grają, rysują, ćwiczą. To ich cieszy, sprawia im wielką frajdę. Mają fachową opiekę, my ogromne wsparcie* – mówi pani Henia, która rzadko kiedy może wyjść razem z mężem. Zawsze jedno musi być w domu z Przemkiem. – *Syn ma lek przestrzenny i do sklepu z nami nie pójdzie. Ja też jestem chorą osobą, nie mogę dźwigać. Nawet możliwość wyjścia z mężem na zakupy jest dla mnie ważna. A są przecież sprawy urzędowe, wizyty u lekarza. I dzięki temu, że Przemek jest w świetlicy, spokojnie mogę je załatwiać* –

na. Bo lubi być między ludźmi. Nie ma tej codziennej monotonii. Jestem ze względu na jej bezpieczeństwo, wiem jak i kiedy Marta reaguje. W ten sposób pomagam opiekunom, którzy nie muszą zajmować się tylko moją córką. Mają więcej czasu dla innych podopiecznych. Oczywiście i dla mnie te wyjścia to mobilizacja, taka psychiczna od pozostawiania tylko w kręgu swoich problemów, zmartwień, spraw – mówi pani Ewa.

Jutro jesteście? To zapraszamy

Określenie „świetlica wytchnieniowa” nie wzięło się znikąd. Ma dawać wsparcie rodzinom opiekującym się osobami niesamodzielnymi, niepełnosprawnymi. Uczestnictwo

Świetlica wytchnieniowa „Moje miejsce” działa przy ulicy Mościckiego 6 w Płocku. Czynna jest w godzinach 7.00 – 18.00 od poniedziałku do piątku. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Mogą z nich skorzystać osoby mieszkające na terenie Płocka: opiekunowie i rodziny osób niesamodzielnymi funkcjonujących, osoby z niepełnosprawnością. Informacje o zasadach pobytu można uzyskać pod numerem telefonu: 881 514 304.

Ponad 300 sztuk nowoczesnego sprzętu za 11 mln

Dla szpitala na Winiarach

Systemy nadzoru pacjenta, respiratory, echokardiografy, lampy i stoły operacyjne, pompy do podawania leków. To kilka sprzętów z długiej, bo liczącej 344 pozycje, listy zakupów dla Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. Na ten cel placówka pozyskała ponad 11 milionów złotych.

Sprzęt przekazywany jest już do poszczególnych oddziałów. Zakup i wymiana będzie sfinalizowana do końca wakacji. – *W przypadku szpitala pracującego w systemie całodo-*

bowym możliwość wymiany sprzętu ma ogromne znaczenie. Bo zapewnia odpowiednią jakość i czas wykonania badań, postawienia diagnozy, rozpoczęcia leczenia, podjęcia decyzji o przeprowadzeniu zabiegów. Tego wymaga oczekiwana przez pacjentów i personel jakość pracy – mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku, dodając, że od kilku lat szpital podejmuje starania na zdobycie środków pozwalających zakupić nowoczesny sprzęt. Jak podkreślał dyrektor Kwiatkowski, bez wsparcia zewnętrznego, z pieniędzy, jakimi szpital dysponuje z Narodowego Funduszu Zdrowia, za-

kup sprzętu dla placówki nie byłby możliwy, gdyż tych nie wystarcza nawet na leczenie.

Tym razem środki pozyskano w ramach projektu „Poprawa jakości udzielanych świadczeń dla osób z chorobami układu krążenia i w stanach krytycznych w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Płocku” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Całkowity koszt realizacji projektu to 10860000 zł, z czego kwota dofinansowania EFRR wynosi 8688000,00 PLN. Pozostałą część kwoty stanowią środki z Województwa Mazowieckiego

oraz środki własne Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku.

Nowy sprzęt trafi między innymi na szpitalny oddział ratunkowy, blok operacyjny, oddziały zabiegowe, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, oddział kardiologiczny, nefrologiczny, neurologiczny, neonatologiczny, laryngologiczny, urazowo- ortopedyczny.

Podczas wakacyjnej puli zakupiona będzie między innymi na blok operacyjny wiertarka ortopedyczna, diatermia chirurgiczna, lampa operacyjna, stół operacyjny, czy aparat RTG. Na oddział anestezjologiczny oraz intensywnej terapii zakupiono defibrylatory, respiratory oraz wieloparametrowy system nadzoru pacjenta na 17 stanowisk. Z kolei oddział kardiologii wyposażony będzie w nowy system wysiłkowy z bieżnią diagnostyczną, echokardiograf czy systemy do badań spoczynkowych

EKG. – *Wartość zakupionego w ramach projektu sprzętu jest dla nas w codziennej pracy z pacjentem nie do przecenienia* – mówi lek. Marek Budny, Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa w Szpitalu na Winiarach. – *I mogę mówić tu nie tylko o sferze materialnej, ale przede wszystkim o lepszym komfortie pacjentów i lekarzy, którzy pracują w naszym Szpitalu. Poprawi się diagnostyka, ale także leczenie pacjentów* – dodaje dyrektor Budny.

Najnowsze zakupy na szpitalne oddziały pozwolą zapewnić pracę na doskonałej jakości sprzęcie przez najbliższych kilka lat. – *Oczywiście przydałyby się nam na ten cel jeszcze kolejna taka pula, ale ta zapewniła zakup sprzętu gwarantującego doskonałą jakość pracy w ciągu kilku kolejnych lat* – mówił dyrektor Kwiatkowski.

rad



GRUPA
CEDROB®

Największy polski producent mięsa

**Lider w produkcji drobiu i trzody chlewnej
oraz uznany producent wędlin.**



www.grupacedrob.pl

Bez kajaka, łodzi, skutera przepłynęli 700 km Wisły

Kraulem, żabką, delfinem...

W miniony weekend poza znanymi polskimi raperami gościliśmy jeszcze dwie nietuzinkowe osoby. Panowie Leszek Nazimec i Łukasz Tkacz nie liczą długości basenu, tylko kilometrów pokonanych na rzece. Płynąc o własnych siłach przemierzają bowiem kolejne fragmenty Wisły. Przed rozpoczęciem następnego etapu podróży zatrzymali się na moment w naszym mieście. I jak mówią, zrobiło ono na nich ogromne wrażenie.

Ludzie wędrują po Europie autostopem, objeżdżają świat rowem, pielgrzymują w różne miejsca, a oni... płyną wpraw najdłuższą rzeką w Polsce. Skąd ten pomysł? – *Zawsze podobały mi się wyzwania związane z otwartą wodą. Zaczynałem się w książkach podróżniczych i snulem plany, aby samemu przeżyć jakąś dużą przygodę z pływaniem* – opowiada pan Leszek.

Najpierw Wisła

Zdecydował, że należy zacząć od czegoś, co jest najbliższe, czyli najdłuższej polskiej rzeki. Około półtora roku temu pomysł zakiełkował i wraz ze swoim kolegą, Łukaszem Tkaczem rozpoczęli pokonywanie rzeki wpraw. Za początek obrali sobie tamę w Goczałkowicach (Beskid Śląski), czyli pierwsze na tyle głębokie miejsce, że można przez nie przepłynąć. Od tamtego czasu co jakiś czas pokonują fragment rzeki, zatrzymując się na dłuższy lub krótszy odpoczynek, po czym wracają w miejsce, w którym przerwali eskapadę i płyną dalej. Do tej pory panowie pokonali już ok. 700 km, a do celu – Gdańska – zostało im niecałe 300 km.

Płyną w trakcie każdej pory roku. Nie strasza im zima. Pan Leszek ma na koncie już przepłynięcie kilometra na... Antarktydzie. Wcześniej też zorganizował pierwszą w historii pływacką wyprawę na Spitsbergen, gdzie cztery osoby, także Łukasz

z krótką przerwą na sen było to 78 kilometrów – tłumaczy pan Leszek. – *Są jednak odcinki, które po prostu nie idą i tak było w Płocku, gdzie natrafiliśmy na tzw. stojącą wodę z dużym zachodnim wiatrem w twarz, który cofał nas na trasie* – dodaje.

znają, że to wszystko sprawia, że Płock ma swój niepowtarzalny urok i nie bez przesady można się w nim zakochać.

Poza tym panowie potwierdzają, że zostali w naszym mieście bardzo dobrze przyjęci. Płocki WOPR

spotka. Natomiast na pytanie, czy po Wiśle planowane są podróże przez inne rzeki pan Leszek tajemniczo odpowiada, że plany są, ale na razie nie zdradza szczegółów.

Sum ludojad

Jak twierdzi pan Leszek, w Polsce jest bardzo mało osób, które pływają pokonując różne wodne akweny. Tymczasem odkąd trwa ich odyseja po Wiśle, przyłącza się do nich na różnych odcinkach wiele osób. W Płocku popłynęli m.in. triathloniści Waldek Gieres i Irek Bedyk.

No właśnie, czy pokonując rzekę wpływ trzeba mieć kondycję triathlonisty? – *Najważniejsza jest odpowiednia technika pływania. Trzeba umieć pływać ekonomicznie, aby nie męczyć się szybko. No i przede wszystkim potrzeba odwagi, ponieważ rzeki są nieprzewidywalne, a panika w przypadku napotkania zagrożenia to najgorsze rozwiązanie* – tłumaczy pan Leszek.

Jednak jeśli już ktoś zdecyduje się na taką odyseję, będzie mógł poczuć prawdziwą harmonię z przyrodą. Płynąc otwartą wodą, mając ze sobą tylko niewielką boję z najpotrzebniejszymi rzeczami, jest się odcinającym od wszelkiej cywilizacji. Pan Leszek cieszy się także z tego, że pomimo iż przeczytał przed wyprawą wiele na temat Wisły, ona nadal go zaskakuje. A to między innymi ze względu na legendy, które poznaje podczas swojej podróży, np. o sumie ludojadzie. – *Ta odyseja, to prawdziwa dawka adrenaliny, ale też łamanie stereotypów* – podsumowuje pan Leszek. I oczywiście ciężko się z tym nie zgodzić.

A każdy, kto chce śledzić tę niezwykłą odyseję, może obserwować ją na oficjalnym profilu pana Leszka: <https://www.facebook.com/leszeknaz/>.

Joanna Biała

Prezydent Nowakowski i poseł Gapińska

Ostro krytykują rząd RP

Wciąż nie wiadomo, kiedy rozpocznie się budowa drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej od Podolszyc do granicy miasta. Porozumienie pomiędzy płockim samorządem i Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad nie jest realizowane, pomimo że miasto przekazało niezbędną dokumentację i jest gotowe partycypować w kosztach przedsięwzięcia. Na ten i inne problemy związane z infrastrukturą drogową wskazywali podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej poseł PO Elżbieta Gapińska oraz prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Poseł Elżbieta Gapińska i prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podczas konferencji prasowej omówili stan inwestycji drogowych realizowanych z udziałem środków finansowych z budżetu państwa. – *Jesteśmy zaskoczeni, w jakim tempie PiS realizuje to co my zostawiliśmy gotowe. Były rozstrzygnięte przetargi, plany budowy dróg. W czasie działania naszego rządu*

w latach 2008 – 2015 wybudowanych zostało w całym kraju 3200 kilometrów dróg, w tym 800 kilometrów autostrad. Wydaliśmy na ten cel 128 miliardów złotych. Przez cztery lata rząd Prawa i Sprawiedliwości wybudował 33 kilometry autostrad – powiedziała podczas konferencji prasowej poseł Elżbieta Gapińska.

Poseł Elżbieta Gapińska przypomniała, że w latach 2013 – 2015 rząd PO – PSL ogłosił 136 przetargów, a obecny rząd – w latach 2016 – 2019 ogłosił nieco ponad 30 przetargów. – *Dane pokazują, że Platforma Obywatelska robiła to bardziej skutecznie. W latach 2010 – 2014 wybudowaliśmy rocznie średnio 332 kilometry dróg. Natomiast PiS w la-*

tach 2015 – 2018 średnio oddawał co roku 157 kilometrów dróg. Z planu zdjęto też wiele dróg, które miały być budowane – dodała Elżbieta Gapińska.

Prezydent Andrzej Nowakowski nawiązał do planów rozbudowy drogi krajowej nr 62, czyli ulicy Wyszogrodzkiej w kierunku Warszawy. Konferencja nie bez przyczyny została zorganizowana na skrzyżowaniu ulic Wyszogrodzkiej i Harcerskiej. W tym miejscu są plany wybudowania ronda, które ma usprawnić ruch.

– *Plany ronda na skrzyżowaniu ulic Wyszogrodzkiej i Harcerskiej oraz budowy drugiej nitki ulicy Wyszogrodzkiej w kierunku granic miasta przekazaliśmy do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad prawie półtora roku temu. Podpisaliśmy porozumienie i ta droga powinna być już w fazie realizacji. Jednak ciągle słyszymy, że nie ma środków, nie ma planów. To pokazuje niechęć, brak umiejętności i możliwości nie tylko ze strony rządu, ale także ze strony parlamentarzystów z rządzącego ugrupowania, którzy nic nie zrobili, aby wszystkie działania, które podjąłem, wdrożyć w życie. W efekcie zamiast budowy mamy mgliste obietnice, że może znajdą się środki i zostaną ogłoszone przetargi na pierwsze prace planistyczne* – powiedział Andrzej Nowakowski. Podkreślił też, że miasto zadeklarowało chęć partycypacji w kosztach rozbudowy ulicy Wyszogrodzkiej.

Prezydent Nowakowski przypomniał także o działaniach samorządu w sprawie budowy drogi szybkiego ruchu S10. – *Lobbowałem o realizację tej inwestycji najpierw jako parlamentarzysta, później jako prezydent miasta. Także pani poseł Elżbieta Gapińska robiła wszystko, żeby ta droga była wpisana do planów rządowych. Poprzedni rząd wpisał tę drogę w pobliżu Płocka do realizacji. Niestety ostatnie cztery lata dla tej inwestycji były latami straconymi. Wypadła z planów rządowych i w efekcie parlamentarzysty z PiS nie byli w stanie prefinansować realizacji tej ważnej dla naszego miasta inwestycji, która przybliżałaby Płock do dróg ekspresowych* – mówił Andrzej Nowakowski.

Prezydent Płocka zwrócił też uwagę na środki z budżetu państwa na przebudowę dróg lokalnych. – *W ostatnich latach jesteśmy pomijani przy budowie dróg lokalnych. Wcześniej co roku z funduszu dróg lokalnych realizowaliśmy programy, do których dokładaliśmy środki własne. Ani w ubiegłym roku, ani w tym roku nie otrzymaliśmy dofinansowania* – podkreślił prezydent Andrzej Nowakowski.

Płocki samorząd złożył wniosek o dofinansowanie przebudowy i budowy ulic Grabówka i Korczaka, Maneżowej oraz dróg w Trzepowie. Do miasta dotarła na razie nieoficjalna informacja, że tylko budowa ulicy Maneżowej ma pewne szanse na dofinansowanie, chociaż póki co inwestycja znajduje się na liście zerowej. (jac)

85 kilometrów od Płocka...

Warto zwiedzić Parzęczew

Warto zwiedzić niewielką osadę Parzęczew oddaloną zaledwie 85 kilometrów od Płocka. Można tam dotrzeć trasą przez Gostynin, Kutno i Łęczycę.

Prawdziwym cudem architektonicznym wśród zabytków regionu łódzkiego jest parzęczewski kościół p.w. Najświętszej Maryi Panny. Obecny proboszcz parzęczewskiej parafii – ksiądz Jerzy Serwik – pisze o nim jako o perle archidiecezji łódzkiej. I nie ma w tym przesady.

Świątynia zawdzięcza swój współczesny wygląd administrującemu parafią na przełomie XIX i XX w., najwybitniejszemu parzęczewskiemu proboszczowi, ks. Franciszkowi Marcinkowskiemu. On uczynił z zaniedbanego, prowincjonalnego kościoła perelkę architektoniczną, którą jest obecnie. Ksiądz Franciszek podjął się nie tylko rozbudowy i remontu kościoła, ale wyposażił jego wnętrze oraz ozdobił. Do renowacji i upiększania świątyni zapraszał wielu wybitnych architektów, rzeźbiarzy i malarzy, wśród nich znakomitych mistrzów pędzla: Aleksandra Przewalskiego i Wincentego Łukasiewicza. Ks. Marcinkowski był pomysłodawcą, organizatorem oraz dobrą duszą projektu, którego realizacja trwała kilka lat (1895- 1900).

Centralnym punktem parzęczewskiego kościoła jest usytuowany za ołtarzem głównym olejny obraz nacienny „Golgota”, przedstawiający ukrzyżowanie Jezusa. Jego twórcą był znany na przełomie XIX i XX w. artysta-malarz petersburski, profesor Wincenty Łukasiewicz. Na potrzeby tworzonego arcydzieła dobudowano z tyłu ołtarza specjalną absydę z dwoma oknami zapewniającymi prawidłowe naświetlenie wytykowanej specjalnym podkładem, zapewniającym trwałość obrazu.

Golgota jest tłem dla ołtarza głównego, wykonanego przez Józefa Nasselskiego w 1895 r. Ołtarz wykonany w stylu historyzmu złocił Teodor Grabowski z Łęczycy. Wyposażony jest w szereg ozdób oraz relikwiarze. Golgota nadaje parzęczewskiemu kościołowi wyjątkowy nastrój oraz pomaga w kontemplacji, zadumie, rachunku sumienia i modlitwie. Ułatwia skupienie, tak niezbędne w obiekcie sakralnym.

Większość rzeźb, obrazów, elementów wyposażenia, polichromii i ozdób w parzęczewskiej świątyni jest dziełem ucznia Jana Matejki, warszawskiego malarza, Aleksandra Przewalskiego. Był wybitnym mistrzem pędzla, rzeźbiarzem i złotnikiem, w dodatku człowiekiem niezmiernie starannym, solidnym i pracowitym.

Trudno wymienić wszystkie dokonania A. Przewalskiego w Parzęczewie. Jest autorem 17 obrazów olejnych, polichromii ścian i sufitu, dwóch ołtarzy bocznych, konfesjonaliów, balustrady w prezbiterium, tronu dla celebransa, kilkunastu rzeźb oraz kilkunastu dębowych lichtarzy. Złocenia na ołtarzach, ambonie i konfesjonaliach wykonywał znany artysta-złotnik Teodor Grabowski.

Prawdziwym arcydziełem wykonanym przez Przewalskiego jest wspinała ambona w kształcie łodzi, wyposażona w osprzęt rybacki, kotwicę i żagiel podtrzymywany przez anioła. Wielkie jest znaczenie sym-

boliczne tego dzieła.

W trakcie remontu ks. Franciszek wymienił ponadto na nowy dach świątyni, posadzkę, drzwi i okna zastąpił żelaznymi. Przebudował chór, zakupił nowe kandelabry, żyrandole i dębowe wyposażenie zakrystii. Na frontowej ścianie kościoła dobudowano wieżę z sześcioma kamiennymi figurami świętych.

Powstanie takiego dzieła sztuki, jakim jest niewątpliwie cały parzęczewski kościół, nie było w ówczesnych warunkach możliwe w małej, wiejskiej parafii. Potrzebne były duże pieniądze i takie, niejako w cudowny sposób, się znalazły.

Z historią parzęczewskiej świątyni i jej proboszcza ks. Franciszka Marcinkowskiego związana jest dramatyczna ale zarazem fascynująca historia skarbu powstańczego, będącego własnością polskiego oddziału, którego szlak bojowy zakończył się tragicznie 20 września 1863 r. w okolicy wsi Gajówka, między Dalikowem i Parzęczewem. Pieniądze, które początkowo służyły do uzbrojenia i wyposażenia oddziału powstańczego, w wyniku zbiegu różnych okoliczności przysłużyły się do tak szczytnego celu, jakim stała się renowacja małego, wiejskiego kościoła.

Polski oddział powstańczy pod dowództwem majora Roberta Skowrońskiego startł się po raz pierwszy z wojskami rosyjskimi 4 września 1863 pod Wolą Cyrusową (powiat brzeziński). Po nierozstrzygniętej bitwie Polacy rozpoczęli marsz w kierunku Kalisza. Po raz drugi do bitwy

z Rosjanami doszło w okolicy Dalikowa 10 września 1863 r. (powiat poddębicki). Tym razem, na skutek przewagi liczebnej wroga, powstańcy zostali okrażeni i rozbici.

Grupa konwojująca okutą blachą drewnianą skrzynię z powstańczą kasą wycofała się w kierunku wsi Nowa Jerozolima. W miejscowości tej znajdowała się karczma, której właściciele należeli do powstańczej konspiracji. Ścigani przez kozaków, nie mieli czasu na staranne ukrycie skarbu, dlatego w pośpiechu wrzucili skrzynię do znajdującej się na terenie obejścia gnojówki, w której natychmiast zatonała.

Powstańcy prawdopodobnie zgineśli, nikt bowiem nie zgłosił się do karczmarzy po odbiór pozostawionego w takich niewiarygodnych okolicznościach depozytu. Właściciele karczmy, państwo Pawlakowie, przechowali ów skarb, zawierający jak się później okazało 3,5 tysiąca złotych rosyjskich rubli i wiele kosztowności, przez prawie trzy dekady.

Pawlakowie przez długi czas obserwowali proboszczów miejscowej parafii, ale dopiero po przybyciu na miejsce księdza Marcinkowskiego, który żył skromnie, uczciwie i bogobojnie, nabrali do niego zaufania, i pewnej nocy zdradzili mu tajemnicę powstańczego skarbu. Ksiądz przekonał ich, by posiadany depozyt przekazali na cele świątyni.

Na pamiątkę tych wydarzeń mieszkańcy wioski Nowa Jerozolima ufundowali w miejscu dawnej karczmy państwa Pawlaków Grotę



Ambona w kształcie łodzi z kotwicą w kościele parafialnym w Parzęczewie. Źródło: Strona internetowa parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Anny w Parzęczewie.

Wdzięczności, która jest kapliczką dziękczynną za „łaskę i dar skarbu powstańczego”, którymi została obdarzona miejscowa parafia.

Odwiedzając Parzęczew, warto też zajrzeć do urokliwego kościoła cmentarnego p.w. św. Rocha pochodzącego z końca XVI w. Położona przy wejściu na cmentarz urokliwa świątynia z drewna modrzewiowego posiada trzy ołtarze barokowo-rokokowe, liczne malowidła sakralne i figury świętych. Na przełomie lat 2000/2001 kościół został poddany kompleksowej renowacji.

Na zapleczu parzęczewskiej plebanii znajduje się udostępniony dla

wszystkich park, powstały na miejscu dawnego ogrodu kościelnego. Można w nim nabrać sił odpoczywając w cieniu drzew.

Żyją do dziś wśród mieszkańców parafii pamięć o księdzu Marcinkowskim podtrzymuje obecny proboszcz parzęczewskiej parafii, dzielny i gorliwy kapłan – ksiądz Jerzy Serwik – autor wielu publikacji książkowych i artykułów prasowych związanych z historią miasta i świątyni. Dbą o dziedzictwo materialne i duchowe swojego wielkiego poprzednika i robi wszystko, żeby ocalić je przed zapomnieniem i zniszczeniem.

Ewa i Bogumił Liszewscy



Kapliczka w Nowej Jerozolimie wystawiona w podzięce za łaskę i dar „skarbu powstańczego” wystawiona wiosną 2002 r. przez okolicznych mieszkańców. Źródło: archiwum autorów.

Zawody w szachach szybkich

Jedynak mistrzem Gostynina

Arcymistrz Radosław Jedynak zdobył tytuł Mistrza Gostynina w Szachach Szybkich. Organizatorem zawodów był klub szachowy „Gostmat” Gostynin oraz Miejskie Centrum Handlowe „Stara Betoniarnia”, w której po raz piąty rozegrano mistrzostwa. Honorowy patronat nad mistrzostwami objął Paweł Kalinowski, burmistrz Gostynina.

Szachy szybkie (lub aktywne) to krótkie partie szachowe, w których suma czasu do namysłu każdego gracza oraz sześćdziesięciokrotności ewentualnego czasu doliczanego za każde posunięcie wynosi minimum 10 minut, ale jest mniejsza niż godzina (partie z sumą mniejszą niż 10 minut nazywane są błyskawicznymi). Partie szachów szybkich rozgrywane są według przepisów FIDE dla szachów klasycznych, z drobnymi modyfikacjami (np. zawodnicy nie są zobowiązani do prowadzenia zapisów). Do 1 lipca 2014 r. partiami szachów szybkich nazywano partie, w której suma czasu do namysłu każdego gracza oraz sześćdziesięciokrotności ewentualnego czasu doliczanego za każde posunięcie wynosi minimum 15 minut, ale jest mniejsza niż godzina.

Mistrzostwa Gostynina w Szachach Szybkich miały charakter otwarty i zgromadziły prawie 70 zawodników (z województwa mazowieckiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego).

Wśród graczy był m.in. arcymistrz Radosław Jedynak, prezes Polskiego Związku Szachowego. Mistrz przyjechał na zawody do Gostynina po raz pierwszy.

„Piątka” Skierniewice), drugi był Adam Stanowski z Włocławka, a na najniższym stopniu podium wśród juniorów uplasował się Sebastian Hoffman (Rościszewo).

drużynie w zbliżających się rozgrywkach I Ligi Seniorów w Szachach Klasycznych, w których po raz kolejny startujemy – poinformował zarząd Gostmatu.

mitet założycielski w składzie: Waldemar Dudziński, Anna Orzeszek-Borkowska i Andrzej Radziejewski oraz przyjęto statut klubu. W dniu 31 marca 2006 r. klub został zarejestrowany w Centralnym Rejestrze Polskiego Związku Szachowego. Od tamtej chwili działa nieprzerwanie, biorąc aktywny udział w krajowych rozgrywkach.

„Gostmat” może pochwalić się wieloma osiągnięciami. Należą do nich m.in. brązowy medal w Drużynowych Mistrzostwach Polski w szachach błyskawicznych (Lublin 2015), dwukrotny złoty medal w Otwartej Lidze Mazowieckiej w sezonach 2017/2018 oraz 2018/2019, dwukrotny udział w I Lidze Seniorów - Drużynowych Mistrzostwach Polski w szachach klasycznych (Mrzeżyno 2011, Pokrzywna 2018), dziewięciokrotny udział w II Lidze Seniorów - Drużynowych Mistrzostwach Polski w szachach klasycznych, dziewięciokrotny udział w Drużynowych Mistrzostwach Polski w szachach błyskawicznych.

Poza tym klub z Gostynina uczestniczył w Drużynowych Mistrzostwach Polski w szachach szybkich, zdobył srebrny medal w Lidze Mazowieckiej w sezonie 2007/2008, jego zawodnik Piotr Nguyen zdobył tytuł mistrza międzynarodowego, Arkadiusz Skawiński wziął udział w Indywidualnych Mistrzostwach Polski w szachach klasycznych (Poznań 2015), Paweł Flak wygrał turniej szachów klasycznych (Kowalewo Pomorskie 2015), a Bogdan Grabarczyk wygrał turniej szachów klasycznych (Obra 2009). (eg)



Tempo gry wynosiło 15 minut na zawodnika

Zawody rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund, tempo gry wynosiło 15 minut na zawodnika. Tytuł Mistrza Gostynina w Szachach Szybkich i pierwsze miejsce w turnieju wywalczył Radosław Jedynak, reprezentujący barwy klubu Zieloni Zielonka. Drugie miejsce zajął zawodnik „Gostmat” Gostynin Mariusz Duch, a trzecie - Marcin Steczek z „Hetmana” Koinin. Klasyfikację juniorów wygrała Zuzanna Łukasik (Klub Szachowy

W czasie mistrzostw gracze i kibice mieli okazję przypomnieć sobie zasady udzielania pierwszej pomocy. Patrycjusz Kurek z Polskiej Szkoły Pierwszej Pomocy i BHP przeprowadził profesjonalny instruktarz, a w przerwie pomiędzy poszczególnymi rundami indywidualnie szkolił zainteresowanych. – Już teraz zapraszamy wszystkich chętnych na przyszłoroczne „Mistrzostwa Gostynina w Szachach Szybkich”. Zachęcamy także państwa do kibicowania naszej

Sponsorami mistrzostw byli: Nadleśnictwo Gostynin, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. oraz Szkoła Tańca „Latino Cafe”. Honorowym patronatem objął je burmistrz Paweł Kalinowski.

Klub szachowy „Gostmat 83” Gostynin powstał w 1983 r., ale potem na pewien czas zaprzestał działalności. Do reaktywacji działalności doszło w 2004 r. Wybrano wtedy ko-

Sprzątają rezerwat przyrody

Czysta Dybanka

Dybanka to znany w Gostyninie unikalny rezerwat przyrody, miejsce spacerów, jedna z najciekawszych atrakcji turystycznych. Niestety, nie wszyscy korzystają z tego naturalnego parku w sposób odpowiedni: pozostawiają po sobie śmieci, które zanieczyszczają ten piękny teren. Aby to zmienić, grupa gostynian postanowiła systematycznie sprzątać to unikatowe miejsce.

Dybanka to rezerwat przyrody nieożywionej, jedno z najbardziej malowniczych miejsc wokół Gostynina. Został utworzony w roku 1988, zajmuje powierzchnię ponad 29 ha, obejmuje północną część tzw. Ozu Gostynińskiego, odkrytego i opisanego po raz pierwszy przez F. Rutkowskiego w 1914 r.

Nazwa rezerwatu nawiązuje do najwyższego fragmentu ozu, jakim jest właśnie wzniesienie Dybanka. Ozy to formacje geologiczne powstałe w szczelinach (kanałach) lądolodów. Zbudowane są głównie z piasków i żwirów, osadzonych i wypłukanych przez wody spływające z lądolodu. Ozy towarzyszą rynnem lodowcowym, czyli podłużnym formom na powierzchni Ziemi. Powstały one pod lądolodem w skutek erozji dokonanej przez spływające z niego wody. Taką rynną jest koryto rzeki Skrwy Lewej. - Celem

powołania rezerwatu była ochrona unikalnej pod względem rozmiarów i wysokości względnej, formy geologicznej, jaką jest wzgórze ozowe z okresu zlodowacenia północnopolskiego. Jednym z najważniejszych zagrożeń, które motywowały utworzenie rezerwatu, była eksploatacja piasków i żwirów – relacjonują gostynianie, którzy znają geologię Dybanki.

Oz Gostyniński to przyrodniczy unikat. Leży prawie w całości w obrębie wysoczyzny lodowcowej (tylko skraj północy znajduje się w Kotlinie Płockiej), ciągnie się na przestrzeni 14 km – od Jeziora Czarnego w kierunku południowym, wzdłuż lewego brzegu Skrwy Lewej. Oz

osiąga maksymalną wysokość 121,5 m n.p.m. i wysokość względną 34 m. Zbudowany jest głównie z piasków oraz żwirów i pokryty jest bardzo cienkimi płatkami gliny zwałowej. Powstał w wyniku działania potoku podlodowcowego, który akumulował materiał żwirowo-piaszczysty we wcześniej powstałej szczelinie. Wraz z powstaniem ozu formowała się przyległa do niego rynna gostynińska. O ile oz ma genę akumulacyjną, o tyle rynna – erozyjną. Oz powstał w czasie fazy leszczyńskiej zlodowacenia bałtyckiego i ma kształt krętego wału pokrytego lasem.

- Ubogie przeważnie gleby – bielicowe – determinują istnienie roślinnych zbiorowisk borowych. Wyróżnić można w nich trzy typy siedliskowe: suchy, bór świeży oraz bór mieszany wilgotny. Dominują dwa pierwsze, oparte głównie o drzewostany sosnowe i brzożowe oraz sporadycznie dąb. W podszy-

ciu boru suchego spotkamy jałowiec pospolity, a w runie: chrobotki (reniferowy i leśny), wrzos zwyczajny, borówkę brusznicę, szczotlicę siwą i inne gatunki. Podszyt boru świeżego stanowi buk zwyczajny i dąb szypułkowy, a w runie rozpoznamy m.in. kosmatkę owłosioną i borówkę czernicę. Drzewostan boru mieszanego wilgotnego tworzą: sosna, dąb szypułkowy, olsza czarna, brzoza brodawkowata i grab zwyczajny – opowiadają lokalni przyrodniccy.

Oz Gostyniński z Dybanką to jedna z większych atrakcji turystycznych miasta. Występująca na obszarze moreny dennej w formie symetrycznych wałów forma wodno-lodowcowa przypomina nasypy kolejowe i rozciąga się zgodnie z kierunkiem lodowca N-S. Na terenie miasta obszar wału pokryty jest lasami. Góra położona jest 1,5 km na południowy wschód od centrum miasta, a jej nazwa prawdopodobnie pochodzi od słowa „czatować” (w domyśle – dybać). Jedną z zachowanych legend mówi o zbójcach, którzy „dybali” w tym miejscu na kupców, wiozących sól i inne towary do Gostynina. Z kolei inna opowiada o tajemniczych lochach i tunelach, ciągnących się pod ziemią od zamku aż do Płocka. Loch miał też łączyć zamek ze wzgórzem Dybanka i ukrytym w nim skarbem. Podczas badań archeologicznych na początku lat osiemdziesiątych XX wieku podobno odkryto w zamku loch, który odpowiednio zabezpieczono, jednak nie wiadomo, czy zachował się do dzisiaj.

W 1964 r. w literaturze fachowej pojawiła się informacja o znalezieniu w ozie gostynińskim pozostałości ślimaka *Paludina polita*. Znalezisko to uznano za wyjątkowe, bo świadczyło o występowaniu tego

kopalnego mięczaka w chłodnych wodach ostatniego zlodowacenia. Wcześniej w nauce panowało przekonanie, że żył on tylko w chłodnych wodach u schyłku zlodowacenia Warty.

Góra Dybanka od lat jest miejscem chętnie odwiedzanym przez spacerujących. Wiele osób idących po szlaku przez Dybankę, ma poczucie, że jest w górach, na szlaku, w miejscu w naturalny sposób wytyczonym do pieszych wędrówek. To atut najbliższej okolicy Gostynina, ale jak to na szlakach turystycznych bywa, także teren zaśmiecany jest przez spacerowiczów. Grupa mieszkańców Gostynina postanowiła to zmienić: spotyka się na spacerach i sprząta śmieci, porzucone przez niefrasobliwych mieszkańców i turystów. – Wszystko zaczęło się od jednego posta na facebooku - nasze pierwsze sprzątanie lasu spotkało się z ogromnym odzewem – mówią Iga Artman i Daniel Włodarczyk, inicjatorzy sprzątania.

Wraz z grupą kilku innych wybrali się na spacer z workami na śmieci. – Sama byłam ciekawa, kto odpowiada za porządek w naszych lokalnych lasach, więc napisałam maila do Rady Miejskiej w Gostyninie, byłych i obecnych radnych. Odpisał przewodniczący rady Andrzej Reder i zaproponował spotkanie – opowiadają gostynianie.

Nadleśnictwo Gostynin przekazało sprzątającym worki i rękawiczki, potrzebne do zbiórki zanieczyszczeń. Chętnych na „czyste” spacer przybywa, kolejny ma odbyć się w sierpniu. Pomysł gostynian zasługuje na pochwałę, a poza tym być może będzie miał walor edukacyjny i sprawi, że osoby wędrujące po Dybankę będą swoje śmieci zabierały ze sobą. (eg)



Chętnych do zbierania śmieci na Dybankę przybywa

Gwiazdy i tysiące sierpczan, nawet z Nowego Jorku

Na Kasztelańskim Festiwalu Smaków

Piknik, rodzinny festyn, biesiada muzyczno-kulinarna. Te wszystkie elementy łączy w sobie Kasztelański Festiwal Smaków. Impreza, która przyciąga setki mieszkańców nie tylko Sierpca, ale całego północnego Mazowsza, a także gości z zagranicy. Nic się nie zmieniło podczas czwartej edycji. No może poza jednym. Na odbywających się przez trzy dni koncertach było chyba jeszcze więcej osób niż przed rokiem.

siebie. Tak muzycznie, jak i kulinarnie. Jednym słowem coś dla ducha i dla ciała. Dla młodszych i starszych. A przy tym ludzie, którzy nie znają Sierpca, właśnie przy okazji Festiwalu się o nim dowiadują, przyjeżdżają i wracają za rok. Wiele jest takich osób – dodawała pani Małgorzata.

I to jest jeden z zamysłów Festiwalu, by pokazać mazowieckie i sierpeckie tradycje. Stąd stoiska rodzimych firm słynących z produkcji serów, wędlin, wody, piwa. A także konkursy kulinarne przygotowywane przez licznie działające w Sierpcu i regionie sierpeckim Koła Gospodyń Wiejskich.

okazja do spróbowania, poznania czegoś nowego. Nowe smaki to odniesienie do zmieniającego się miasta, mówili właściciele food trucków. Nie zabrakło wystawców z całej Polski, ale i rodzimych pasjonatów jedzenia z samochodu, którzy oferowali molekularną lemoniadę i hiszpańskie ciastka-smakotyki, czyli churrosy. Ciastka na bazie ciasta parzonego są smażone na głębokim tłuszczu. Jest to przysmak, którym zajądają się Hiszpanie. W Sierpcu podawane były z cukrem pudrem i nutellą. Kto spróbował, ten wie, że to idealny pomysł na smaczny, sycący deser. W Sierpcu ciasto można

ca się widownia, której z roku na rok przybywa. Ludzie chcą tu być, chcą posmakować sierpeckich produktów. Renoma miasta budowana jest także przez reklamę naszych rodzinnych firm, w których Sierpc pojawia się coraz częściej, a być może pojawi się w nich niedługo hasło - Sierpc Miasto ze Smakiem. Festiwal i budowana przy jego okazji wartość, to kooperacja firm i miasta w budowaniu jednej marki regionalnej, mającej jeden wspólny mianownik – dobry smak. Dziękujemy, że w te działania włącza się także samorząd województwa mazowieckiego, który przekazał wsparcie finansowe na organizację



T. Radwańska - Justyńska



T. Radwańska - Justyńska

Kasztelański Festiwal Smaków to pomysł doskonale łączący promocję miasta, jego najbardziej znanych smaków z rodzinną zabawą dla mieszkańców Sierpca. A jak się szybko okazało zabawą, na którą chętnie ściągają m.in. mieszkańcy całego Mazowsza. W tym roku na koncertach Cleo, Perfectu, Łobuzów, B.R.O, Zenka Martyniuka i zespołu Akcent bawiły się setki osób. – *Dla nas jest to super impreza. Jesteśmy co roku od pierwszej edycji. Tak planujemy wakacje, żeby być na festiwalu tu w Sierpcu* – mówiła pani Małgosia, która co roku rodzinie uczestniczy w imprezie. – *Świetną sprawą jest to, że każdy znajdzie tu coś dla*

– W tym roku spotkałem mojego kolegę, który na co dzień mieszka w Stanach Zjednoczonych. I jedną z niewielu polskich wizyt spędza tak, aby ze swoją rodziną uczestniczyć w Festiwalu Smaków. Poznać, posłuchać i posmakować sierpeckich smaków – opowiadał o gościach festiwalu Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca.

W festiwalową atmosferę i promocję potraw doskonale wpisały się znajdujące na Festiwalu food trucki. Kilkanaście aut dosłownie pachnących jedzeniem kusiło smakoszy zapiekane, kurczaków, makaronów, burgerów i molekularnej lemoniady. Skąd pomysł na to, by food trucki były na Festiwalu? To

było skosztować w autorskiej wersji Czarka Mosakowskiego.

Organizowana od czterech lat impreza to muzyczne święto zawsze z udziałem największych, najbardziej lubianych gwiazd polskiej sceny. To także promocja lokalnych firm, która pozwala budować markę Sierpca – miasta ze smakiem. Jak mówi Jarosław Perzyński, to proces długofalowy, który potrwa kilka lat. Finał będzie w roku 2022, kiedy to przypada 700. rocznica powstania Sierpca. – *To, co teraz robimy, to także przygotowanie do naszych jubileuszowych obchodów za kilka lat. Jestem ogromnie, pozytywnie zaskoczony tym w jakim kierunku to zmierza. Żywiłowo, licznie bawia-*

Festiwalu – podkreślał burmistrz Perzyński.

Każda kolejna edycja Festiwalu Smaków to także konieczność znalezienia nowego miejsca dla Festiwalu. Na placu, przy ulicy Paderewskiego, gdzie impreza jest obecnie organizowana, powstanie osiedle. Miejsce idealnym jest tak zwany „sierpecki dołek”. Jest porównywalne wielkościowo, więc docelowo byłby tu duży plac festiwalowy i miejsce spotkań mieszkańców. Niewykluczone, że miasto w ramach wieloletnich działań rewitalizacyjnych odnowi także sierpecką muszlę koncertową.

Teresa Radwańska - Justyńska

Jest unijne wsparcie

Na ekologiczne piece

Ponad 1,1 mln zł unijnego wsparcia uzyskała z budżetu województwa mazowieckiego gmina Joniec. Pieniądze będą przeznaczone na wymianę 66 węglowych źródeł ciepła na niskoemisyjne nowoczesne urządzenia grzewcze. Takie będą instalowane w Jońcu i Sierpcu, bo projekt realizowany jest w partnerstwie obu samorządów.

Nowe piece będą instalowane w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej zlokalizowanych na terenie gminy Joniec oraz gminy i miasta Sierpc. Decyzją zarządu województwa mazowieckiego projekt ten otrzyma ponad 1,1 mln zł dofinansowania w ramach RPO WM 2014-2020. Umowę w tej sprawie podpisali marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Wiesław Raboszuk, wójt gminy Joniec Marek Czerniakowski oraz burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.

Projekt jest realizowany w partnerstwie gminy Joniec i gminy miasta Sierpc. Polega na zastąpieniu węglowych źródeł ciepła na proekologiczne instalacje grzewcze. Inwestycja dotyczy wykonania dokumentacji projektowej dla każdego budynku, zakupu i dostawy urządzeń oraz wykonania kompletnych instalacji. W gminie Joniec zainstalowanych zostanie łącznie 26 instalacji grzewczych: 19 kotłowni na gaz płynny i 7 kotłowni na biomasę oraz jedna instalacja fotowoltaiczna na budynku użyteczności publicznej. Natomiast na terenie gminy Sierpc zainstalowane zostaną w sumie 40 urządzeń grzewczych, tj.: 35 kotłowni na gaz ziemny, 2 kotłowni na biomasę, 1 na gaz płynny oraz 2 przyłącza do sieci ciepłowniczej. Jak mówili przedsta-

wiciele obu gmin realizacja projektu przyczyni się do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych i pyłów do atmosfery. Wpłynie to na poprawę stanu środowiska naturalnego i polepszenie jakości powietrza.

Całkowita wartość projektu wynosi 1 396 428,00 zł, kwota dofinansowania: 1 045 894,40 zł.

Za ogłaszanie konkursów odpowiada Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych oraz Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie. Maksymalne dofinansowanie wynosi 80 procent wartości projektu. Dotychczas ogłoszono ponad 170 konkursów i naborów pozakonkursowych, w ramach których beneficjenci z Mazowsza uzyskali ponad 6 mld zł dofinansowania.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Nie udało się sprzedać w drugim przetargu autobusu szkolnego. Cena wywoławcza wynosiła prawie 11,2 tys. zł. Na przetarg wpłynęła jedna oferta, z ceną niższą niż cena wywoławcza.

Bodzanów

W czwartek, 15 sierpnia w godz. 16.00-20.00 na ulicach Bankowa, Wiosenna, Dąbrowskiego, Górna, Słoneczna, Wolności wprowadzona zostanie czasowa organizacja ruchu w związku z odbywającym się V Biegiem Bodzanowskim.

Brudzeń Duży

LKS Wisła Sobowo prowadzi nabór do sekcji piłki nożnej dla roczników 2006-08 oraz 2010-12 (chłopcy i dziewczynki). Szczegółowe informacje pod nr tel. 605 912 589.

Bulkowo

Trwa pierwszy etap procedury wyboru kandydatów na wolne stanowisko urzędnicze ds. utrzymania czystości i porządku w Urzędzie Gminy.

Drobin

Na boiskach MOKSiR Drobin i Olewnika w piątek, 16 sierpnia rozegrany zostanie ogólnopolski turniej piłki nożnej Pegaz Cup 2019. Zagrają w nim zespoły, w których występują zawodnicy z rocznika 2007 i młodszy. Początek piłkarskich zmagani o godz. 10.00.

Gąbin

Do piątku, 16 sierpnia w Urzędzie Miasta i Gminy można składać swoje oferty w konkursie na stanowisko sekretarza gminy.

Gostynin

Trwa procedura wyboru kandydata na wolne stanowisko urzędnicze: referent w Referacie Spraw Obywatelskich.

Gozdowo

W niedzielę, 18 sierpnia w Lełicach odbędą się uroczystości dożynkowe. Rozstrzygnięty będzie także konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Kutno

W czwartek, 15 sierpnia odbędą się obchody związane z 99. rocznicą Bitwy Warszawskiej oraz święta Wojska Polskiego. Rozpoczną się o godz. 18.00 od mszy świętej w kościele św. Wawrzyńca. Po nabożeństwie uroczystości przeniosą się na plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Łąck

Parking przed halą sportową będzie startem i metą rajdu rowerowego „Pojezierzem na rowerze”. Rajd 31 sierpnia organizuje Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego przy wsparciu Klubu Turystyki Kolarskiej „BeneqTeam”. Trasa będzie liczyła ok. 40 km, a szczegółowe informacje o rajdzie można znaleźć na stronie www.pojezierze-gostyninski.pl.

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury MultiOsada zaprasza we wtorek, 20 sierpnia na wakacyjne zajęcia plastyczne – recykling. Zajęcia odbędą się w godz. 10.00-13.00.

Spacerkiem po gminach

Mochowo

Gmina otrzymała wsparcie finansowe z budżetu samorządu województwa mazowieckiego na budowę bieżni i skoczni w dal oraz modernizację obecnego boiska w miejscowości Bożewo. Na inwestycję przekazano kwotę 95 250,00 zł.

Nowy Duninów

PKS z Gostynina i firma z Kowalewa wygrały przetarg na dowożenie uczniów do SP w Nowym Duninowie i szkoły filialnej w Soczewce w roku szkolnym 2019/2020.

Pacyna

Jeszcze do poniedziałku, 19 sierpnia trwają konsultacje związane z lokalizacją Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na jednej z działek w Łusznicy. Uwagi można zgłaszać w Urzędzie Gminy.

Raciąż

W środę, 14 sierpnia rozpocznie się już szósta edycja Jarmarku Raciąskiego. Przez dwa dni w tzw. małym Parku Miejskim, a także przy Urzędzie Miejskim będzie można kupić produkty od regionalnych wystawców. Pierwszy dzień Jarmarku to także koncerty. Podczas jarmarku wystąpią m.in. Tabu, Future Folk, Kapela Wujka Idziego.

Radzanowo

Trwają bezpłatne szkolenia dla mieszkańców gminy w ramach projektu „E-obywatel nowe umiejętności cyfrowe”. Szczegółowe informacje i zapisy pod nr tel. 24 265 44 19.

Rościszewo

Samorząd województwa mazowieckiego przekazał wsparcie finansowe w kwocie 12 tysięcy złotych. Pieniądze będą przeznaczone na remont bramy garażowej w strażnicy OSP Kuski.

Sanniki

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury organizuje w środę, 14 sierpnia piknik „Wspólne zakończenie wakacji”. Początek o godz. 11.00.

Sierpc

Kwota 10 tysięcy złotych została przekazana gminie Sierpc na zakup strojów ludowych. Pieniądze pochodzą z programów wsparcia realizowanych przez samorząd województwa mazowieckiego.

Stubice

Do 5 września mają potrwać konsultacje społeczne na terenie gminy. Przedmiotem konsultacji mają być projektowane zmiany w statutach sołectw. Ze zmianami można zapoznać się w Urzędzie Gminy, na stronie internetowej Urzędu Gminy, u sołtysów.

Stupno

Trwają prace przy III i IV etapie modernizacji infrastruktury ul. Modrzewiowej. Prace pochłoną ponad milion złotych. W ramach modernizacji zaplanowano m.in. przebudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, przebudowę kanalizacji deszczowej, wymianę kanalizacji sanitarnej, deszczowej, sieci wodociągowej wraz z odtworzeniem nawierzchni na odcinku od ul. Miszewskiej do ul. Dębowej. Prace potrwać do końca listopada.

Auta dla OSP w Lipiankach i Załdziejcu

Darowizna od Orlen Ochrony

OSP w Lipiankach (gm. Nowy Duninów) i OSP w Załdziejcu (gm. Łąck) wzbogaciły się o samochody operacyjne. Auta to darowizna od Orlen Ochrony.

Strażacy z OSP Lipianki otrzymali samochód terenowy Mitsubishi L200. Uroczystość przekazania auta rozpoczęła połowa msza święta w intencji druhow z OSP w Lipiankach, odprawiona przez proboszcza parafii w Nowym Duninowie ks. Rafała Gutkowskiego. Po mszy wójt Nowego Duninowa Mirosław Krysiak podpisał umowę o przekazaniu działki pod budowę garażu. W imieniu darczyńców członek zarządu Orlen Ochrony, Radosław Ścibiorek przekazał kluczyki do auta prezesowi OSP w Lipiankach Krzysztofowi Keplinowi i naczelnikowi straży Arkadiuszowi Grzybowskiemu.

– Mam nadzieję, że ten długo wyczekiwany przez straż samochodów sprawdzi się i przez długie lata będzie służył jednostce. Obszar gminy Nowy Duninów są to w większości tereny leśne, gdzie łatwo o pożar. W ubiegłym roku jednostka OSP w Lipiankach wyjeżdżała do pożarów w okresie letnim kilkanaście razy. Odpowiednie wyposażenie odgrywa w takim przypadku kluczową rolę – stwierdziła pochodząca z Nowego Duninowa radna powiatu płockiego Anna Dębska, która była inicjatorką przekazania samochodu dla OSP w Lipiankach. Ale auto nie było jedynym prezentem dla strażaków. Samorząd powiatowy przekazał jednostce czek na blisko 5 tys. zł na bieżące potrzeby strażaków.

Uroczystość przekazania samochodu była też okazją do otwarcia części gastronomicznej w świetlicy wiejskiej w Lipiankach. Powstała ona w budynku po szkole podstawowej, który został przekazany w ubiegłym roku na użytek Stowarzyszenia „Nasze Lipianki” i właśnie miejsc-

wej OSP. Remont budynku to dobry przykład na to, że dzięki ciężkiej, zgodnej pracy i przywiązaniu do korzeni można zadbać o lokalną spuściznę.

O tym, by przy udziale środków z funduszy sołeckich, budynek stał się świetlicą wiejską i jednocześnie siedzibą OSP, zdecydowali miesz-

Gośćmi uroczystości w Lipiankach byli m.in. senator Marek Martynowski, poseł Maciej Małecki, starosta płocki Mariusz Bieniek, radni powiatowi i gminni. – *Rola takich jednostek jak Lipianki jest nie do przecenienia. Są najbliższą, czyli mają najszybszy czas reakcji. Znajdą teren i potrafią walczyć z pożarami*

parafii w Dobrzykowie ks. Jarosław Ferenc.

Podczas oficjalnej części na szczególne znaczenie ochotniczych straży pożarnych zwróciła uwagę radna powiatu płockiego Marlena Mazurska, która do Załdziejca przyjechała tuż po spotkaniu sztabu kryzysowego, w związku z pożar-



Ze zbiorów Amy Dębskiej

Jednostka OSP w Załdziejcu wzbogaciła się o Peugeota Partnera

kańcy Lipianek i Duninowa Dużego. Mieszkańcy obu miejscowości wspólnie przeprowadzili główną część remontu obiektu: wymienili pokrycie dachowe, na nowo ogrodzili teren budynku i stworzyli boisko do gry w piłkę nożną. Adaptacji dokonano dzięki wsparciu instytucji samorządowych, zarówno gminnych, jak i powiatowych. Ostatnią zrealizowaną inicjatywą była właśnie część gastronomiczna świetlicy. – *Nie mamy wiele środków, ale mamy cel i ręce do pracy. Bez chęci nie da się nic zrobić, a z takimi ludźmi jak u nas można góry przenosić* – mówiła Marzena Nowacka, prezes Stowarzyszenia „Nasze Lipianki”.

Budynek po nieistniejącej szkole pełni również rolę sakralną. W białej sali gimnastycznej w niedzielę i święta odprawiane są msze święte.

leśnymi – stwierdził nadleśniczy Nadleśnictwa Gostynin, Jacek Liziewicz.

Natomiast strażacy z OSP w Załdziejcu otrzymali Peugeota Partnera. Przekazanie auta odbyło się podczas uroczystego apelu. Gośćmi byli m.in. poseł Maciej Małecki, radny wojewódzki Łukasz Gołębiowski, wójt Łącka Zbigniew Białecki, radni powiatowi i gminni.

Po uroczystym podniesieniu flagi i odśpiewaniu hymnu państwowego prezes OSP Załdziejcu Jarosław Klimmek poprosił inicjatorów przedsięwzięcia, czyli członka zarządu Orlen Ochrona Radosława Ścibiorka, radną powiatu płockiego Annę Dębską i posła Macieja Małeckiego o przekazanie kluczyków do auta naczelnikowi Marcinowi Strzałkowskiemu. Samochód poświęcił proboszcz

rem w Domu Pomocy Społecznej w Miszewie. – *Właśnie takie sytuacje pokazują, jak duże znaczenie odgrywają w lokalnych społecznościach ochotnicze straże pożarne, które realizując swoje pasje i przede wszystkim powołanie, niosą pomoc potrzebującym* – mówiła.

Prezes Jarosław Klimmek zwrócił uwagę, że jednostka z Załdziejca jest jedną z najmłodszych w powiecie płockim, w której średnia wieku wynosi ok. 30 lat, co pokazuje, że młodzież chce działać na rzecz społeczeństwa i takie postawy należy wspierać. – *Potrzeb w jednostce jest dużo, czeka nas chociażby docieplenie budynku remizy i doposażenie łodzi ratunkowych, dlatego każda forma wsparcia nas cieszy i zachęca do pracy* – mówił Jarosław Klimmek

Grzegorz Szkopek

Gmina Bodzanów zaprasza na swoje święto

Bieg, rajd, a na koniec sprząatanie

Do końca wakacji pozostały już tylko dwa tygodnie, które warto spędzić aktywnie. Ciekawą ofertę proponuje gmina Bodzanów wraz z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Sokół. W najbliższy weekend odbędą się tam imprezy, na które już teraz zapraszamy.

Imprez zorganizowanych z okazji Dni Gminy Bodzanów będzie kilka, a odbywać się będą pod hasłem „Dla każdego coś ciekawego”. Święto rozpocznie się w czwartek 15 sierpnia. Od południa będzie część patriotyczna, a przed wieczorem – sportowa. Na godz. 17.00 zaplanowano V Bieg Bodzanowski o puchar wójta gminy. Zawodnicy będą mieli do pokonania 10 km.

– Jesteśmy współorganizatorem, współpracujemy przy przygotowaniach do V Biegu o puchar wójta gminy Jerzego Stanisławskiego oraz IV Biegu Krasnala. Szczególnie bieg dla dzieci jest naszą perełką. Cieszymy się, że weźmie w nim udział bardzo dużo dzieci wraz z rodzicami. Dla nas, współorganizatorów biegu to jest wielka radość, kiedy widzimy zaangażowanie startujących i ich

opiekunów. *To trochę jest taka namiastka maratonu. Uczestnicy otrzymają startery, koszulki, czapeczki, posiłek energetyczny. W tym roku mamy także ciekawe nagrody, wśród nich gry edukacyjne. Ten bieg to wielka radość dla dzieci i dla nas – zapewnia prezes Stowarzyszenia Mirosława Żaglewska.* Niestety, mamy złą wiadomość dla tych, którzy jeszcze chcieliby się zapisać do biegu krasnala. – *Mamy już komplet uczestników. Zapisywać się już nie można, wszystkie miejsca są zajęte. Bieg cieszy się ogromną popularnością, a mnie nie pozostaje nic innego,*

jak zaprosić wszystkich zainteresowanych za rok – dodaje M. Żaglewska.

Ale to jeszcze nie wszystkie imprezy. 17 sierpnia zaplanowano na godz. 10.00 zawody pożarnicze, a na godz. 13.00 rajd rowerowy w Kępie Polskiej. Poza tym na uczestników czekają liczne atrakcje, koncerty i dyskoteka.

Organizatorem Dni Bodzanowa są władze gminy wraz ze Stowarzyszeniem Sokół. – *Pozyskaliśmy środki na zabezpieczenie imprezy od samorządu mazowieckiego. Wygraliśmy pieniądze w konkursie i nasze projekty dostały dotację. Nasze Stowarzyszenie rozkwita. Cieszymy się bardzo, bo dzięki temu możemy robić coraz więcej dla mieszkańców z naszego regionu* – dodaje M. Żaglewska.

A 7 września odbędzie się kolejna sztafeta, może nie impreza, ale sprzątanie Kępy Polskiej, plaży i terenów wzdłuż Wisły. Zorganizowana przed rokiem przez strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kępie Polskiej cieszyła się ogromną popularnością wśród mieszkańców. Przyjechali pomagać zbierać śmieci także turyści, którzy chętnie wypożyczają na tym terenie. Tak samo ma być w tym roku. **Jol.**

Rozmawiano o kierunkach rozwoju gminy

Minister zdrowia w Małej Wsi

Minister zdrowia Łukasz Szumowski odwiedził Małą Wieś. Wziął udział w spotkaniu, którego tematem były kierunki rozwoju gminy.

Do Małej Wsi oprócz ministra przyjechał też wojewódzki radny Artur Tomasz Czapliński. – *Nasze spotkanie ma charakter informacyjny. Chcemy na nim pokazać kierunki rozwoju naszej gminy oraz problemy z tym związane. Nie jest to w żadnym wypadku spotkanie przedwyborcze* – mówił wójt Małej Wsi Zygmunt Wojnarowski. Nawiązał tym samym do faktu, że Łukasz Szumowski otwiera listę PiS w wyborach do Sejmu w okręgu płocko-ciechanowskim.

Zwracając się do Łukasza Szumowskiego wójt wyraził nadzieję, że będzie w rządzie rzecznikiem spraw Małej Wsi, osobą, do której samorząd będzie mógł się zgłosić ze swoimi problemami. Dziękował też za przyjazd do Małej Wsi, bo jak podkreślił, nie często się zdarza, aby przedstawiciel rządu gościł w gminie.

Zygmunt Wojnarowski mówiąc o kierunkach rozwoju gminy wskazywał raczej na problemy z tym związane. Jako główny wymienił stan dróg. – *Jest tak, że latem mamy kurz, a jesienią błoto* – stwierdził wójt. Zaznaczył, że gmina sama nie poradzi sobie z budową i modernizacją dróg. Łukasz Szumowski obiecał, że będzie pilotował wnioski złożone przez gminę o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

Wójt podkreślał także, że problemem są kwestie związane z gospo-



Minister zdrowia Łukasz Szumowski (drugi z prawej) wziął udział w debacie o kierunkach rozwoju gminy Mała Wieś

Grzegorz Szkopek

darką wodno-ściekową, że samorządy nie poradzą sobie z dużymi inwestycjami w tej dziedzinie. Jako przykład podał oczyszczalnię ścieków w Małej Wsi, która powstała kilkadziesiąt lat temu i dzisiaj gmina musi zbudować nową, a to koszt ok. 10 mln zł. Kolejnym problemem jest coraz bardziej dotkliwy brak wody, co dla Małej Wsi, gminy rolniczej ma duże znaczenie. Zygmunt Wojnarowski mówił też o problemach związanych z zagospodarowaniem przestrzennym. Podkreślał, że samorządy bez pomocy państwa nie poradzą sobie z oświatą, jeśli ma być ona na dobrym poziomie. Wspominał również o kłopotach hodowców trzody chlewnej wynikających z ASF.

Minister Łukasz Szumowski zapewnił, że wszystkie kwestie poruszone przez wójta przekaże swoimi rządowym kolegom. – *Mimo, że nie jestem parlamentarzystą,*

to jeżdżę po Polsce, spotykam się z samorządowcami oraz mieszkańcami i rozmawiam. Bo jeśli ktoś nie rozmawia, to odrywa się od życia codziennego – stwierdził minister.

Dodał, że najbliższe jest mu oczywiście zdrowie. Łukasz Szumowski mówił o wspólnym programie PKN ORLEN i instytutów medycznych związanym z profilaktyką nowotworową i chorobami płuc, który skierowany jest do mieszkańców Mazowsza Płockiego. Wspominał także o możliwości otwarcia radioterapii w Płocku, ale przyznał, że to duża inwestycja. Nie wykluczył także powstania w Płocku filii Instytutu Onkologii.

Odnosząc się do kwestii kolejek do specjalistów Łukasz Szumowski przyznał, że na rozwiązanie tego problemu trzeba będzie jeszcze poczekać. – *Wykształcenie lekarza specjalisty trwa 12 lat, a ktoś w latach 90. obciął limity*

miejsz na studiach medycznych. W 2015 r. zwiększyliśmy liczbę miejsc o 2 tysiące. Ale niestety to potrwa, zanim te osoby wejdą na rynek – mówił Łukasz Szumowski. Przyznał, że zaniedbania są tak duże, że odbudowa systemu na poziomie europejskim potrwa jeszcze wiele lat.

Łukasz Szumowski odniósł się też do kilku kwestii poruszanych przez wójta Zygmunta Wojnarowskiego. Mówiąc o drogach minister zdrowia stwierdził, że dotychczas dofinansowanie było na zbyt niskim poziomie, a gminy musiały mieć spory wkład własny. Krótki był też termin rozliczania inwestycji. – *Utworzony przez nas Fundusz Dróg Samorządowych daje szansę na dofinansowanie 80 proc. inwestycji i pozwala na znacznie dłuższy okres jej rozliczania* – mówił minister.

Łukasz Szumowski przyznał, że sprawy związane z brakiem wody to problemy ogólnopolskie. Zapewnił, że rząd stara się temu przeciwdziałać i że wkrótce ruszy program dla rolników, w którym będą mogli pozyskać do 100 tys. zł na małe zbiorniki retencyjne lub studnie głębinowe. Rząd ma też w planach krajowy program związany z dużą retencją, który ma kosztować ok. 14 mld zł. Minister wspominał także o suszy i o tym, że będą środki przeznaczone na rekompensaty.

Co do ASF, to Łukasz Szumowski stwierdził, że bez odstrzału dzików nie da się rozwiązać tego problemu. Bowiem bioasekuracja czy uszczelnianie gospodarstw są istotne, ale całkowicie nie wyeliminują afrykańskiego pomoru świń.

(gsz)

Strefa czerwona w powiecie płockim

W związku z pojawieniem się przypadku afrykańskiego pomoru świń (ASF) w powiecie płockim Powiatowy Lekarz Weterynarii wprowadził tzw. strefę czerwoną w gminach Wyszogród, Mała Wieś, Bodzanów i Słubice.

Na obszarze objętym ograniczeniami wprowadza się następujące środki w zakresie zwalczania ASF zgodnie z przepisami, a także mo-

nitorowania zdrowia świń i dzików:

- posiadacze świń są zobowiązani do codziennego kontrolowania stanu zdrowia świń;
- posiadacze świń są zobowiązani do powiadomienia urzędowego lekarza weterynarii o każdym przypadku padnięcia świni w gospodarstwie;
- posiadacze świń są zobowiązani do powiadomienia urzędowego lekarza weterynarii/ lekarza weterynarii/organu Inspekcji Weterynaryjnej/ wójta o każdym przypadku podejrzenia wystąpienia ASF, w tym

podwyższenia wewnętrznej ciepłoty ciała;

- posiadacze świń są zobowiązani do przestrzegania zasad bioasekuracji, o których mowa w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie podejmowanych środków w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń;
- powiatowy lekarz weterynarii przeprowadza w gospodarstwach utrzymujących świnię, dwa razy w roku, kontrolę przestrzegania zasad bioasekuracji opisanych w przywołanych powyżej przepisach;
- przemieszczanie świń z obszaru objętego ograniczeniami poza ten obszar jest dozwolone po uzyskaniu wyników ujemnych badań laboratoryjnych próbek krwi pobranych od tych świń na 7 dni przed planowanym przemieszczaniem,

po uprzednim złożeniu wniosku do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Płocku i wydaniu przez niego decyzji administracyjnej zezwalającej na przemieszczanie;

- w przypadku przemieszczania świń zaopatruje się je w świadectwo zdrowia poprzedzone badaniem klinicznym nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym przemieszczaniem;

- zakazane jest karmienie dzików;

- o każdym znalezieniu zwłok dzika lub ich części należy powiadomić wójta/lekarza weterynarii/ organ Inspekcji Weterynaryjnej/ straż leśną/ leśnictwo lub nadleśnictwo/ Policję lub Straż Gminną.

W razie pytań i wątpliwości można kontaktować się z Powiatowym Lekarzem Weterynarii (ul. Piękna 6), tel. 24 262 77 92.

opr. (gsz)

Nowe sale w Wyszogrodzie

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Wyszogrodzie uroczystie otwarto sale terapii sensoryczno-ruchowej i techniczno-stolarskiej.

Wśród gości wydarzenia byli m.in. starosta płocki Mariusz Bieniek, wicestarosta Iwona Sierocka, rodzice i opiekunowie oraz uczestnicy zajęć w Środowiskowym Domu Samopomocy. Sym-

boliczną wstęgę przecięli Mariusz Bieniek, Iwona Sierocka i przedstawicielka grona rodziców Bogumiła Ślazi. Powstanie sal sfinansowało płockie starostwo oraz firma „AurePio” z Warszawy, która udzieliła wsparcia na wyposażenie. Sale pozwolą na jeszcze lepszą terapię osób niepełnosprawnych.

Części nieoficjalnej otwarcia sal towarzyszył grill i dobra zabawa.

Opr. (gsz)



Ze zbiórow Starostwa Powiatowego w Płocku

Spacerkiem po gminach

Stara Biała

W ramach III edycji programu „Zakup sprzętu ratowniczego i umundurowania” współfinansowanego ze środków powiatu płockiego po 5 tys. zł otrzymały jednostki OSP w Bronowie-Zalesiu, Brwilnie, Maszewie.

Starożreby

Na ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się uchwałą w sprawie wystąpienia gminy Starożreby ze Związku Gmin Regionu Płockiego w części dotyczącej gospodarowania odpadami komunalnymi.

Szczawin Kościelny

Na stadionie w Szczawinie Kościelnym w sobotę, 17 sierpnia o godz. 17.00 rozpocznie się piknik rodzinny. W programie m.in. występy zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Kultury, ludowego zespołu Szczawin Kościelny, UKS „Paja”, zespołu seniorów „Melodia”, o godz. 20.00 Piotr Pręgoski show, a o 21.00 koncert zespołu Bayera.

Szczutowo

Na terenie gminy 79 % mieszkańców gromadzi odpady w sposób selektywny, 21% w sposób nieselektywny. Ubiegłoroczne koszty gminy związane z gospodarowaniem odpadami wyniosły 352 515, 38 zł.

Wyszogród

Na terenie jednostki OSP w Słominie w sobotę, 17 sierpnia odbędzie się III Turniej Sołectw. Początek imprezy o godz. 14.00. W programie zawody sołeckie, zabawa taneczna z zespołem Atlantis, atrakcje i zabawy dla najmłodszych, „festiwal kolorów” w ramach trasy koncertowej Holi Party.

Zawidz

Do 2 września można składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystanego do produkcji rolnej. Do wniosku należy dołączyć fakturę stanowiącą dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego do 31 lipca. W przypadku, gdy rolnik po raz pierwszy ubiega się o zwrot podatku w odniesieniu do bydła, producent rolny obowiązany jest dostarczyć dokument wydany przez kierownika biura powiatowego ARiMR zawierający informację o liczbie dużych jednostek przeliczeniowych bydła.

Żychlin

W Urzędzie Gminy wręczono granty sołeckie przyznane z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Granty otrzymały sołectwa Czesławów, Chochółów i Grzybów. Dofinansowanie w wysokości odpowiednio 7,1 tys. zł oraz po 10 tys. zł zostanie przeznaczone na wnioskowane przez sołectwa inwestycje i wyposażenie świetlic. W Czesławowie zakupione zostanie wyposażenie świetlicy wiejskiej oraz zorganizowany zostanie piknik integracyjny, w Chochółowie środki z grantu przeznaczone zostaną na wymianę pokrycia dachowego na budynku świetlicy wiejskiej, natomiast w Grzybowie powstanie nowy plac zabaw.

(gsz), rad

Place zabaw dla dzieci, kolejne tężnie i inne propozycje do Budżetu Obywatelskiego

Trwa weryfikacja projektów

Płocczanie złożyli 83 projekty w ósmej edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka. Te, które w głosowaniu będą się cieszyć największą popularnością, zostaną wpisane do przyszłorocznego budżetu miasta.

Na razie jednak trwa weryfikacja. – Wszystkie projekty trafiły teraz do komórek merytorycznych Urzędu Miasta i trwa ich ocena formalno-prawna. Pomysły są bardzo różnorodne od parków, skwerów, tężni. Są też projekty miejskie. Złożone projekty dotyczą wszystkich sfer funkcjonowania miasta. Projekty do oceny staraliśmy się przekazywać na bieżąco, ale jak co roku największa liczba propozycji została złożona ostatniego dnia – mówi Monika Maron, dyrektor wydziału wspierania inicjatyw społecznych Urzędu Miasta.

Na stronie internetowej mojemiaasto.plock.eu można zapoznać się ze złożonymi projektami. Wiele z nich dotyczy budowy placów zabaw oraz rozbudowy infrastruktury rowerowej. Jest też na przykład propozycja budowy placu manewrowego dla kierowców, którzy chcą doskonalić umiejętności jazdy. Wrócił też forsowany kilkanaście lat temu pomysł budowy kładki dla pieszych pomiędzy północną i południową częścią Podolszyc.



Ławeczki z możliwością ładowania urządzeń elektronicznych to jeden z projektów budżetu obywatelskiego

O ostatecznej liście projektów, ogólnomiejskich i osiedlowych poinformujemy czytelników Tygodnika Płockiego niezwłocznie, gdy tylko zostanie opublikowana.

Budżet obywatelski po nowemu

W tym roku zaszło kilka zmian w budżecie obywatelskim w porównaniu z poprzednimi latami. Po pierwsze kwota do podziału jest większa – teraz to 5 650 000 złotych: 2,2 mln zł na projekty ogólnomiejskie i 3,45 mln zł na osiedlowe. Ale uwaga - projekt osiedlowy nie może być droższy niż 575 tys. zł. Po drugie składać projekty i głosować mogą

wszyscy mieszkańcy, bez względu na wiek czy meldunek. Dzieci poniżej 13 lat potrzebują jednak pisemnej zgody opiekuna, a osoby bez meldunku muszą złożyć odpowiednie oświadczenie. Zgłoszony projekt musi być możliwy do realizacji w ciągu jednego roku. Ponadto zmieniła się liczba osób, które powinny poprzeć projekt – to nie więcej niż 0,1% mieszkańców danego osiedla.

Jeżeli mieszkaniec nie zgadza się z negatywną oceną swojego projektu, może odwołać się od niej. Pomyślodawca będzie miał na to pięć dni od momentu ogłoszenia oceny. Listę z ocenami projektów poznamy do 16 września. Składane projekty będą weryfikowane na bieżąco.

Głosowanie w październiku

Głosowanie odbędzie się jesienią – od 7 do 20 października w wyznaczonych punktach miasta oraz przez Internet. W tym roku nie będzie głosowania za pomocą „esemesów”. Jest to związane z koniecznością przedstawienia załączników potwierdzających zgodę prawnych opiekunów na udział w głosowaniu osób poniżej 13. roku życia (w tym przypadku głosować można w punktach stacjonarnych i przez Internet), załącznik potwierdzający zamieszkanie w Płocku przez osobę, która w naszym mieście nie jest zameldowana (w takim przypadku osoba głosująca może skorzystać tylko ze stacjonarnych punktów głosowania). Warunkiem udziału w głosowaniu bezpośrednim jest okazanie się dowodem osobistym lub innym dokumentem tożsamości zawierającym numer PESEL oraz zdjęcie. Głosowanie w internecie będzie się odbywać przez system obsługi Budżetu Obywatelskiego Płocka (www.mojemiasto.plock.eu) – warunkiem jest zarejestrowanie się i podanie danych: imię i nazwisko, adres e-mail, numer PESEL, nr telefonu, na który zostanie przesłany kod aktywujący. Osoby uprawnione do głosowania, które nie ukoń-

czyły 18 roku życia, muszą okazać się ważną legitymacją szkolną lub dowodem tymczasowym, albo paszportem oraz nr PESEL.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że do tej pory przeprowadzono w Płocku siedem edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka – pierwsza odbyła się na przełomie roku 2012 i 2013. Kwota przeznaczona na realizację projektów w I edycji wynosiła 3 mln zł, w kolejnych 5 mln zł. Mieszkańcy wybrali do realizacji łącznie 86 projektów. Dzięki partycypacji mieszkańców udało się zrealizować między innymi takie projekty jak: Stop Tirom w Płocku (I edycja), wyposażenie i remont sali do zajęć sensorycznych w Szkole Podstawowej nr 18 (I edycja), „Moja wymarzona szkoła” w Gimnazjum nr 5 (I edycja), kryte boisko dla dzieci na stadionie Wisły Płock (II edycja), Płockie Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 (II edycja), plac zabaw przy Stadionie Miejskim (III edycja), budowa ronda Korczaka-Pocztowa-Harcerska (III edycja), „Nie kuweta a toaleta dla Starego Rynku” (III edycja), Centrum Sportów Ekstremalnych - budowa toru do jazdy na rolkach, rowerze, deskorolkach i pumtracku (IV edycja), Multimediałne Laboratorium Kształcenia „Od Juniora do Seniora” (V edycja), Mobilna Oświata (VI edycja), wyposażenie pracowni komputerowej w 15 licencjonowanych zestawów komputerowych, zestaw z tablicą interaktywną i dwa urządzenia wielofunkcyjne (VI edycja).

Jacek Danieluk

WIEŚCI Z WINIAR



Pacjent co 8 minut. Tak wygląda praca na SOR

Jest pomysł na zmiany

Krótsze kolejki, większy komfort pracy personelu medycznego na szpitalnych oddziałach ratunkowych, a także większe bezpieczeństwo pacjentów na szpitalnych oddziałach ratunkowych. To założenia ministerialnego projektu pn. „Tryby Obsługi Pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (TOPSOR)”. Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku Stanisław Kwiatkowski podpisał umowę partnerską z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym na jego realizację.

TOPSOR, czyli Tryb Obsługi Pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, ma usprawnić pracę mазowieckich SOR-ów poprzez wprowadzenie jednolitych standardów obsługi pacjentów, w tym zwiększenia efektywności udzielania świadczeń zdrowotnych osobom znajdującym się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Po przyjęciu na SOR, pacjent zakwalifikowany zostanie do jednej z czterech kategorii określających priorytetowość udzielenia pomocy lekarskiej. Jak mówi dyrektor Stanisław Kwiatkowski, aktualnie w SOR w Płocku procedura ta jest już wykonywana. Dodatkowym elementem będzie wykorzystywanie systemu informatycznego do prowadzenia monitorowania czasu oczekiwania pacjenta oraz sprawozdawczości z udzielonych świadczeń. – W naszym szpitalu taka procedura jest realizowana od 4 lat. Stosujemy system triage, określający kolorami czas oczekiwania pacjenta na udzielenie pomocy. Ten system ciągle zmieniamy, udoskonalamy, aby jakość obsługi i jej czas na szpitalnym oddziale ratunkowym

był jak najbardziej optymalny – mówi Stanisław Kwiatkowski.

Kolejna ważna kwestia TOPSOR to skrócenie kolejek. Tu właśnie szczególną rolę ma odegrać system triage, który już jest stosowany na Winiarach. Szpital ma przygotowane biletomaty pozwalające docelowo sprawdzać czas oczekiwania na udzielenie pomocy. Jak to działa? Pacjent po zarejestrowaniu się w oddziale ratunkowym otrzymuje jedną z kategorii określającą czas udzielenia pomocy: czerwona (natychmiastowa pomoc), żółta (pomoc z możliwym krótkim czasem oczekiwania), zielona (oczekiwanie na pomoc do 240 minut), niebieska (oczekiwanie na pomoc do 360 minut). I na tym etapie część pacjentów sama będzie podejmowała decyzję czy czeka, czy rezygnuje z konsultacji lekarskiej. – Ten system pierwszej klasyfikacji jest ogromnie istotny. Bo patrząc na statystyki 70-80% pacjentów zgłaszających się na szpitalne oddziały ratunkowe w ogóle nie powinna tam trafiać. Są to sytuacje, którymi powinni zajmować



się lekarze podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej – mówi Stanisław Kwiatkowski.

Podobnie jak i szefowie innych szpitali dyrektor Kwiatkowski podkreśla, że dobrym rozwiązaniem jest podział na wymienne dyżury – tzw. ostre i tepe – pomiędzy placówkami szpitalnymi w danym mieście. I dodaje, że gdyby w Płocku choć jeden dzień w tygodniu taki dyżur miał szpital miejski w zakresie prowadzonych oddziałów, to dla szpitala wojewódzkiego byłoby to dużym obciążeniem.

Projekt ten realizowany jest przez Ministerstwo Zdrowia, a instytucją odpowiedzialną za jego wdrożenie w szpitalach jest Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Inwestycja finansowana jest ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (Działanie 9.1 Infrastruktura systemu ratownictwa medycznego). Projekt ma zostać wdrożony we wszystkich SOR w Polsce. Na jego cel ministerstwo zdrowia przeznaczy 50 mln złotych.

rad
fot. WSZ



Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. – Planowane zmiany w kontekście zoptymalizowania pracy i opieki nad pacjentem w szpitalnym oddziale ratunkowym są bardzo potrzebne. Zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że spośród wszystkich pacjentów szukających pomocy w SOR-ach 70-80 % nie powinno się tu zgłaszać. Zatem liczymy, że rzeczywiście wyeliminowane będą takie sytuacje. Będzie to miało znaczący wpływ na jakość i komfort pracy, obsługi pacjenta. Średnio w płockim szpitalu SOR na dobę przyjmujemy od 250 do 300 pacjentów. To oznacza, że co 8 minut zgłasza się pacjent. Jest to ogromna presja pracy, w niesamowitym tempie, bardzo trudna. Zmiany są konieczne.

Masz firmę,
reprezentujesz spółkę,
stowarzyszenie
albo gminę?

Otwórz żłobek,
klub dziecięcy,
miejsce opieki
u opiekuna dziennego
lub niani

Więcej
informacji na:
rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl
funduszedlamazowsza.eu
 Aktywni na Mazowszu

Wojewódzki
Urząd Pracy
w Warszawie
zaprasza

Złóż wniosek
od 30 sierpnia
do 13 września 2019 r.

Otwórz żłobek na Mazowszu
(oprócz Warszawy i okolic),

Weź udział w konkursie
i **zyskaj** dofinansowanie
na adaptację budynku,
wyposażenie żłobka,
placu zabaw,
sfinansuj szkolenia
i wynagrodzenia dla pracowników.

Kontakt w sprawie konkursu:
**WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
W WARSZAWIE**

Punkt Informacyjny EFS

Warszawa, ul. Młynarska 16

punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl

+48 22 578 44 34

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„**C hotomek**”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKAim.Zie lińskich.pl.N arutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen SA, ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA, „**Oto j a**”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„**Her man**”,ul.S ienkiewicza30.
KAWIARNIA „**Smooth Jazz Cafe**“, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIAŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny;
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKKAG ALERIAS ZTUKI,ul.S ienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALAKONCERTOWA„**Dzieci Płocka**”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul. Krzywoustego3, tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza8,tel.366- 99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otokińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub 12, ul. Królewiecka 12C, tel. 354-25-25
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Vegas Club, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, l. 2, tel. 262-32-26

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy,t el. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego,pl . Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury, Sportu i Re-kreacji im. RyszardaK aczorowskiego wR aciażu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd„M azowsze”,ul .M iszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja,K awiarnia i Sala Bankie-towa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury„Wi sła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisielka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otokińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 15.08. - ul. Królewiecka 12c, 264-53-10; 15-19.08. - Rembielińskiego 6, 264-74-44. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 13.08. - 3 Maja 7D; 14.08. - Piastowska 42; 15.08. - Słowackiego 13; 16.08. - Tułowieckich 1A; 17.08. - Wiosny Ludów 10; 18.08. - Jana Pawła II 38; 19.08. - Matejki 1C.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp. tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

JAKBYM DOSTAŁ NOWĄ PROSTATĘ

Już prawie 70% Polaków po 40 roku życia zmagają się z poważnymi problemami układu moczowego. Coraz częstsze nocne wstawanie do toalety, ciągłe uczucie zmęczenia, naciski na pęcherz, problemy z osiągnięciem erekcji. To przykra codzienność prawie 3% mężczyzn po 40 roku życia. Jednym z nich był Pan Jacek (58l.) z Konina, który wygrał walkę o zdrowie i męską godność dzięki nowatorskiemu preparatowi australijskich naukowców.

Przerosł gruczołu krokowego to właściwie „męska choroba cywilizacyjna”. Dotyczy już coraz młodszych mężczyzn, którzy niestety bagatelizują pierwsze sygnały, świadczące o powadze problemu. Oszukują się, że ciągłe wizyty w toalecie to wina „przeziębionego pęcherza”, a kolejna nieudana próba w sypialni to „zmęczenie, stres, niewysypianie się”. O tym, jak głupie są to wymówki i do czego mogą ostatecznie doprowadzić, boleśnie przekonał się pan Jacek (58l.) strażak z Konina.

W końcu przejrzałem na oczy

Wszystkie dolegliwości zdrowotne zawsze zwałłem na karb mojej pracy. Ciągły stres, walka o ludzkie zdrowie i życie całkowicie uspiły moją czujność. Coraz częściej nie mogłem oddać moczu bez bólu, odczuwałem pieczenie, a z żoną nie kochałem się prawie wcale. Właściwie każda próba kończyła się totalną porażką, a ja myślałem, że to tylko stres, bo przecież kiedyś wszystko działało, jak należy. Otrzeźwienie przyszło, dopiero gdy żona stanęła w drzwiach z walizkami informując mnie, że odchodzi do innego, młodszego mężczyzny. Krzyczała, że nie chce żyć ze schorowanym, zdiagnozowanym impotentem. A mi radzi coś z tym zrobić, jeżeli nie chcę do końca życia żyć w celibacie albo używać pampersów, jak jakiś dziadga. Dopiero to wszystko dało mi do myślenia. Porozmawiałem z moim najlepszym przyjacielem Arturem, który zdradził mi swój sekret i podarował mi ten, jeszcze wtedy nieznaną w Polsce australijski preparat.

Przełomowe odkrycie ratunkiem dla tysięcy mężczyzn

Zespół australijskich naukowców na czele z profesorem Andrew Cameronem z Medical University of Melbourne w tajemnicy przed światem na prawie 10 miesięcy zamieszkali w dżungli Lamington, aby w spokoju wśród natury stworzyć autorski, przełomowy preparat na przerost prostaty.

Już od wielu lat obserwowaliśmy, jak ogromnym problemem dla milionów mężczyzn są dolegliwości prostaty. Ciągłe wizyty w toalecie, pieczenie cewki moczowej, plamy na spodniach, a w końcu coraz większe kłopoty z osiągnięciem erekcji – to wszystko mogłoby wykończyć każdego mężczyznę. Dlatego postanowiliśmy, że my jako naukowcy musimy jakoś rozwiązać ten problem. W końcu po miesiącach badań klinicznych udało nam się stworzyć 8-składnikową całkowicie bezpieczną dla organizmu formułę, opartą na używanych od lat w medycynie naturalnej składnikach aktywnych. Nasze odkrycie to przełom w światowej urologii – nie ma wątpliwości Cameron.

Testy nie pozostawiają złudzeń

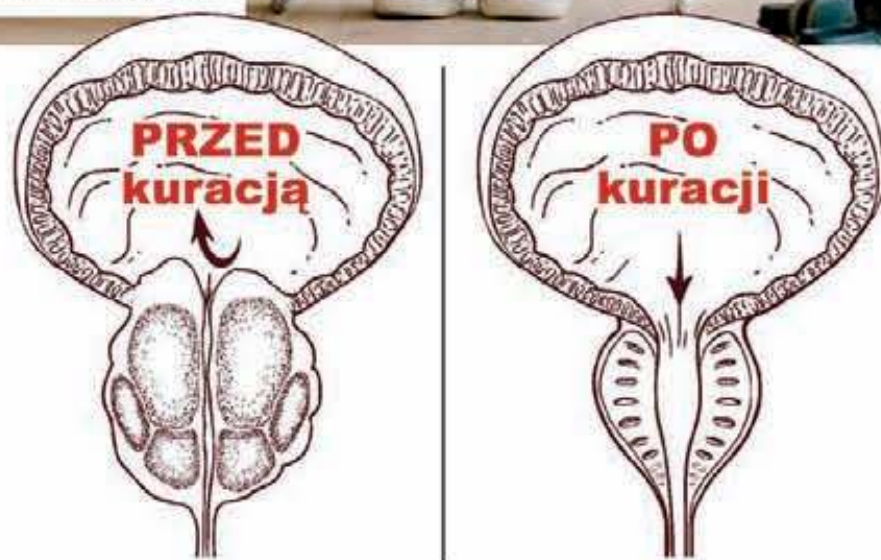
To zupełnie innowacyjne połączenie pozwala na przywrócenie równowagi hormonalnej organizmowi (jej zaburzenia są jedną z głównych przyczyn problemów z prostatą). Zmniejsza objętość gruczołu krokowego aż o 78%, a także 2-krotnie zwiększa chłonność ciał jamistych penisa. Dzięki temu sprawdza się w każdym stadium przerostu prostaty i innych „męskich problemów”. Potwierdziły to przeprowadzone w ośrodku badawczym w Melbourne na 3828 mężczyznach testy laboratoryjne: Ich wyniki nie pozostawiły żadnych wątpliwości. U 97,8% badanych zauważono:

- ⇒ zmniejszenie przerostu prostaty aż o 84%
- ⇒ 4-krotne zredukowanie częstotliwości oddawania moczu
- ⇒ 3x mniej intensywne pieczenie cewki moczowej
- ⇒ ustąpienie niebezpiecznych stanów zapalnych i obrzęków już po 3 dniach stosowania
- ⇒ aż 3-krotnie twardszego członka i wydłużenie stosunku średnio aż o 35-40 minut.



Od jakiegoś czasu moje życie było koszmarem. Ciągłe chodzenie do toalety, a i tak nieustannie parło mnie na pęcherz i piekło jak cholera. Czasami nawet jakieś plamki na spodniach się zdarzyły. Ze wstydu w ogóle przestałem wychodzić z domu, więc zupełnie zdziałałem. W końcu syn załatwił mi ten preparat. Po kilku dniach zacząłem żyć od nowa! Przestało boleć i piec, znowu chodzę do toalety, jak normalny człowiek, spaceruję po parku, odwiedzam wnuki. Zdecydowanie odżyłem!

Jan 74 l. Radom



Wstawiałem w nocy oddać mocz nawet 4-5 razy, przez co w ogóle nie mogłem spać. Żona wysłała mnie na kanapę, bo przeszkadzało jej moje ciągłe kręcenie się, szef w pracy czepiał się, że jestem nieprzytomny i nie ma ze mnie pożytku. No, koszmar jakiś! O stosunkach z żoną nawet nie mówię, bo... nie ma o czym. Na szczęście po zastosowaniu tego preparatu wszystko wróciło do normy. Znowu zamiast krążyć między kanapą, a toaletą, noce spędzam w ramionach żony. Jest moc!

Grzegorz 52 l. Rumia



Nie czekaj na operację!

Już tysiące mężczyzn na całym świecie rozpoczęło kurację autorskim preparatem Andrew Camerona. Uniknęli oni dzięki temu groźnych operacji zmniejszenia przerostu prostaty. Nie wszyscy o tym wiedzą, ale wiąże się ona z ogromnym ryzykiem wystąpienia poważnych skutków ubocznych. Tylko w roku 2018 stwierdzono stałą impotencję, a także utratę jakiegokolwiek kontroli nad swoim pęcherzem aż u 72% osób poddających się tej operacji! Chcesz być kolejny?!

W przeciwieństwie do ingerencji chirurgicznej preparat prof. Camerona przywraca mężczyznom prawidłowy rozmiar gruczołu krokowego, komfort korzystania z toalety i sprawność seksualną szybko, prosto i całkowicie bezpiecznie. Naprawia mechanizm powstawania erekcji, likwidując problem od podstaw, a nie działa jedynie doraźnie, jak słynna „niebieska tabletką”. Dzięki temu eliminowane jest ryzyko ponownego wystąpienia problemu. Doskonale wie o tym Pan Jacek.

Znowu jestem prawdziwym mężczyzną

Ten australijski środek po prostu dał mi nowe życie! Nie latam już ciągle do toalety jak „kot z pęcherzem”, nie boli, nie szczypie, nie piecze. W końcu nie czuję się ciągle przemęczony, a w łóżku znowu jest ogień! Żony co prawda nie odzyskałem,

ale pal ją licha! Poznałem nową kobietę i w końcu czuję, że żyję. Wszystko to dzięki temu fenomenalnemu preparatowi. Dziękuję Arturze, dziękuję prof. Cameron!

Nie zwlekaj – ciesz się zdrowiem!

Preparat australijskich badaczy przywrócił już dawną męską sprawność ponad 83 tysiącom Panów na całym świecie. Nie czekaj tak długo jak Pan Jacek, dzwoń już dziś! Naturalny preparat zmniejszający prostatę wprowadzono do Polski z początkiem tego roku. Jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Technologia jego produkcji nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Fabryce Zdrowia pierwsze 120 osób może skorzystać z niego aż o 70% taniej. Ilość sztuk jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat
tylko za 317 zł 97 zł, zadzwoń:

81 300 30 48

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do **20.08.2019**

Ilość opakowań jest ograniczona!

HORO SKOP



BARAN (21.03-20.04)

Zapomnij o niepowodzeniach i starych urazach, bo teraz szkoda na nie czasu. Wakacje to czas regeneracji sił. Ludzie będą chętnie cię słuchać, możesz też liczyć na pomoc rodziny. W miłości nie bądź zazdrosny i otwarcie rozmawiaj o swoich uczuciach. Rozmawiaj ze wszystkimi, a wiele się dowiesz także o sprawach, które są ważne dla twojego partnera.



BYK (21.04-21.05)

Nawet jeśli planujesz spędzić urlop w górskiej pustelni, to i tak nie uda ci się schować przed znajomymi. Różne znudzone życiem osoby będą oczekiwać, że uprzyjemnisz im czas. Postaraj się nie zmieniać własnych planów tylko dlatego, że ktoś oczekuje od ciebie uprzejmości. W sprawach finansowych możesz sporo zyskać dzięki sprzyjającym zbiegom okoliczności.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Najchętniej zajmiesz się własnymi sprawami, nie będziesz miał zbyt wiele wyrozumiałości, ani czasu. Wpływ Saturna przestrzega cię przed wysiłkiem ponad miarę. Twoje zdrowie wymagać będzie troski. Zdecyduj się na kilka dni prawdziwego urlopu, nie żałuj pieniędzy na własną wygodę i przyjemności. W sprawach towarzyskich szczęście o wiele bardziej ci sprzyja.



RAK (22.06-22.07)

Pozwól sobie na więcej luzu i swobody. Są wakacje i choćby z tego powodu nie musisz wszystkim się przejmować i wszystkiego osobiście pilnować. W pracy planety sprzyjają nowatorskim pomysłom i planom, które łamią schematy i reguły. Możliwy przypływ gotówki, dlatego nie rezygnuj z tego, co ci obiecano, nawet jeśli ktoś ważny ma odmienne zdanie.



LEW (23.07-22.08)

Czas przestać żartować i odkładać na później ważne sprawy. Tydzień sprzyja trudnym przedsięwzięciom. Sprawy zawodowe ostro przyspieszą i pojawi się szansa na większe pieniądze. Przyjaciele nie zostawią cię w potrzebie, przekażą dobre wiadomości i zainspirują do działania. Tydzień sprzyja wyjazdom i szkoleniom oraz nowym, ważnym znajomościom.



PANNA (23.08-22.09)

Choć trwają wakacje i wszyscy myślą tylko o odpoczynku, ty stajesz się uparty i pewny siebie. Co sobie postanowisz, to zrobisz. Na urlopie będziesz organizować wszystkim wolny czas, nie przegapisz żadnego zabytku wartego obejrzenia. W pracy w skupieniu zajmiesz się ważnymi projektami. Pierwsza połowa tygodnia sprzyja mądrym decyzjom, które dotyczą pieniędzy.



WAGA (23.09-23.10)

Czekają cię teraz spokojniejsze dni. Inwestuj w siebie, zadbaj o swoją urodę i porządnie odpocznij, bo potem czeka cię sporo zamieszania. Merkury ułatwi ci załatwienie spraw, na których ci zależy, a także zadba o twoje powodzenie w miłości. Samotne Wagi spotkają atrakcyjnego wielbiciela, przy boku którego nie sposób będzie się nudzić. W pracy za to warto spotkać się z kimś ważnym.



SKORPION (24.10-22.11)

Myśl o wakacyjnym odpoczynku doda ci blasku i życiowej energii. Tydzień warto przeznaczyć na szybki wyjazd lub częstsze spotkania z przyjaciółmi. Wolny czas sprzyja zajęciom, które związane są z pięknem, harmonią i sztuką. Twoje pomysły na ozdobienie domu lub kreacje będą niezwykle i zapewnią ci uznanie całej rodziny.



STRZELEC (23.11-21.12)

W centrum twojej uwagi znajdują się pieniądze. Masz szansę przekonać szefa do pomysłu, który w końcu przyniesie ci przypływ gotówki. Działaj szybko, a twoje marzenia o awansie lub podwyżce będą mogły się spełnić. Merkury postawi na twojej drodze życzliwe ci osoby. Warto będzie skorzystać z ich rad i sugestii. Twoje życie miłosne też nabierze rumieńców.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Będzie więcej towarzyskich atrakcji. Otrzymasz sporo dobrych wiadomości i zaproszeń w niezwykle miejsca. Trudno jednak będzie ci znaleźć czas na pracę czy domowe obowiązki. Korzystaj z tego, co niesie ci los. Słońce pomoże ci zdobyć uznanie, a nawet popularność. Warto będzie pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić różne stare nieporozumienia.



WODNIK (21.01-20.02)

Staniesz się bardziej niż zwykle wyrozumiały dla ludzi w twoim otoczeniu. Sny, intuicja i miłosne schadzki interesować cię będą bardziej, niż wyścig po uznanie szefa. Odpocznij i zajmij się sobą, bo teraz nie warto na siłę angażować się w trudne sprawy. Wizyta u kosmetyczki, masaże i zdrowa dieta najlepiej poprawią ci humor.



RYBY (21.02-20.03)

Przed tobą dobre dni, jednak twoje wakacyjne plany mogą się niespodziewanie zmienić. Ktoś namówi cię do podróży lub udziału w większej imprezie. Postanowisz przełożyć na później niektóre obowiązki, odpocząć i skorzystać z okazji. W pracy twoje decyzje będą trafne i będziesz miał szansę zdobyć wśród współpracowników posłuch i uznanie. W miłości trwa dobra passa.

Renta szkoleniowa daje nową szansę

Orzeczenie o niezdolności do pracy nie musi być wyrokiem oznaczającym koniec kariery zawodowej. Renta szkoleniowa daje możliwość uzyskania nowych kwalifikacji i kontynuowania aktywności zawodowej.

Większość osób wie, czym jest renta z tytułu niezdolności do pracy i w jakich sytuacjach przysługuje. Zdają sobie sprawę, że nie wystarczy mieć orzeczenie o niezdolności do pracy wydane przez lekarza orzecznika. Ważny jest także określony staż ubezpieczeniowy, a także moment, w którym powstała niezdolność do pracy, tj. czy w okresie ubezpieczenia, czy też innym. Dla wielu osób dotkniętych chorobą orzeczenie o niezdolności do pracy oznacza ludzki dramat. Nie można bowiem obojętnie zareagować na stwierdzenie lekarza „jest pan/pani niezdolny do pracy”, zwłaszcza wtedy, gdy choroba spadła na nas niespodziewanie. Pamiętajmy jednak, że nie musi to oznaczać definitywnego zakończenia aktywności. Wciąż niewiele osób wie, że pobierając świadczenie z ZUS można jednocześnie kończyć kursy przekwalifikowania zawodowego, które umożliwią kontynuowanie kariery zawodowej.

Renta, w trakcie której można się przekwalifikować

Możliwość zdobycia dodatkowych kwalifikacji daje nam renta szkoleniowa. Może otrzymać ją osoba, która utraciła zdolność do wykonywania pracy w dotychczasowym zawodzie, a lekarz orzecznik (komisja lekarska) orzekł o celowości przekwalifikowania zawodowego, co oznacza, że rencista może uzyskać takie kwalifikacje zawodowe, które przy jego stanie zdrowia pozwolą mu na wykonywanie pracy. Oczywiście, tak jak przy rencie z tytułu niezdolności do pracy, należy posiadać stosowny do wieku, w którym utracono zdolność do pracy, okres składkowy i nieskładkowy.

Specyfika tego świadczenia wynika stąd, że przy okazji orzeczenia o niezdolności do pracy lekarz orzeka o możliwości przekwalifikowania zawodowego, które w perspektywie czasu pozwoli powrócić do aktywności zawodowej. Poza fizycznymi możliwościami organizmu, lekarz bierze w tym przypadku pod uwagę także predyspozycje psychiczne osoby ubiegającej się o rentę. Liczy się motywacja chorego do nauki nowego fachu i chęć kontynuowania aktywności zawodowej.

Czas na zdobycie nowego zawodu

Pozytywna decyzja o przyznaniu renty szkoleniowej otwiera



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

możliwość odbycia kursów przekwalifikujących. W tym celu Zakład kieruje rencistę do powiatowego urzędu pracy. Jego zadaniem jest znalezienie odpowiedniego dla danej osoby szkolenia przygotowującego do pracy w nowym zawodzie. Czas na odbycie kursu, a tym samym okres, na który przyznawana jest renta szkoleniowa, to sześć miesięcy. Nie są to jednak sztywne terminy. Na wniosek starosty Zakład może wydłużyć okres pobierania renty nawet do 36 miesięcy.

Renta szkoleniowa stanowi 75 proc. podstawy wymiaru renty, jednak nie może być mniejsza niż najniższa renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, która od marca tego roku wynosi 825 zł. Jeżeli natomiast przyznanie renty szkoleniowej związane jest z wypadkiem przy pracy, to jej wysokość wynosi 100 proc. podstawy wymiaru. Należy pamiętać, że podczas pobierania renty szkoleniowej nie można podjąć pracy. Zadaniem renty szkoleniowej jest bowiem zapewnienie środków utrzymania osobom, które chcą zdobyć nowe kwalifikacje w celu powrotu do aktywności zawodowej. Podjęcie pracy oznacza, że dana osoba odzyskała zdolność do pracy i świadczenie jej się nie należy.

Znów ożyje Park Północny...

Płock czeka na „Vistulę”

Coraz bliżej do Vistula Folk Festival. Impreza rozpocznie się we wtorek 20 sierpnia. Na pięć dni zamieni Płock w stolicę międzynarodowego folkloru. Jak zwykle będą żywiołowe tańce, dużo kolorowych strojów i mnóstwo zagranicznych gości. Vistula ma swój wyjątkowy charakter, za który ceni go wielu sympatyków. Nic dziwnego, że bilety na widowiskowy Koncert Galowy, planowany w płockim amfiteatrze szybko się wyprzedają. W zeszłym tygodniu dostępna była już zaledwie połowa puli wejściówek... A do imprezy zostało jeszcze kilka dni. Warto się więc pośpieszyć z zakupem albo poczekać na nasze konkursy. Znajdźcie je już wkrótce na naszym portalu internetowym.

Jeśli komuś nie uda się zdobyć wejściówek, to również nie ma problemu. W większości koncerty, występy, korowody i atrakcje są zupełnie darmowe i ogólnodostępne. Co tym razem przygotowali organizatorzy czyli Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki wraz z gospodarzem festiwalu Zespołem Pieśni i Tańca Wisła?

Centrum festiwalowych wydarzeń to Stary Rynek i Park Północny. We wtorek, 20 sierpnia o godz. 15.45 przed ratuszem rozpocznie się prezentacja zespołów folklorystycznych. Przyjedzie m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Severniaszki” z Bułgarii, Zespół Rhythms International Folk Art Club z Indii, Gran Ballet Argentino z Argentyny.

Co potrafią i co przygotowali dla płoczan, zobaczymy w środę, 21 sierpnia w Parku Północnym. „Vistula” na dobre zagościła się w tym miejscu i z roku na rok przyciąga coraz więcej publiczności. Ten oczekiwany koncert inauguracyjny rozpocznie się o godz. 18.30.



D. Osowski

Czwartek, 22 sierpnia będzie upływał pod znakiem kultury bułgarskiej. Na Stary Rynek o godz. 19.00 zaprasza zespół „Ivan Valiev” z siostrzanego miasta Płocka – mowa o Pleven. Dzień później w piątek również na Starówce zrobi się wyjątkowo gorąco, a to za sprawą koncertu w wykonaniu „Gran Ballet Argentino”. Początek również o godz. 19.00.

Jedyna płatna część Vistuli to właśnie Koncert galowy, który planowany jest w sobotę, 24 sierpnia w Amfiteatrze. To wtedy zaprezentują się wszystkie zespoły w pokazowych tańcach. Bilety w cenie 10 zł można kupić w Bileterii POKiS (Płock, ul. Jakubowski 10) oraz on-line na stronie POKiS-u.

Na zakończenie festiwalu tradycyjnie przewidziana jest msza święta z udziałem zespołów. Rozpocznie się o godz. 11.30 w Katedrze. Płocczanie przyzwyczajeni są również, że na koniec zespoły zapraszają wszystkich do wspólnej zabawy. Tak będzie i tym razem. Wystarczy przyjść na Stary Rynek w niedzielne południe o godz. 13.00. Wszystkie zespoły przejdą tu w korowodzie wprost z katedry.

A jak nastroje w sztabie organizacyjnym festiwalu? Wszystko jest już przygotowane. Płock czeka na przyjazd tegorocznych wykonawców. A gospodarz Vistula Folk Festival – Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” trenuje w dość nietypowy sposób, biorąc udział w 56. Tygodniu Kultury Beskidzkiej. Koncertowali w Żywcu, Szczyrku i Makowie Podhalańskim. Tak wygląda jednak sezon wakacyjny naszego zespołu. Koncerty, występy, prezentacje... Ale przez to na pewno nasza „Wisła” będzie w formie na „Vistulę”. Czekamy na występy w rodzinnym Płocku.

BeeS

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

13 sierpnia – Diana, Hipolit,
14 sierpnia – Alfred, Maksymilian,
15 sierpnia – Maria, Napoleon,
16 sierpnia – Roch, Stefan,
17 sierpnia – Jacek, Anita,
18 sierpnia – Helena, Ilona,
19 sierpnia – Konstancja, Bolesław.

Lilia kwitnie, róża opada,
czerwony tulipan
swe płatki składa.
A ja, korzystając
z tej sposobności
życzę Tobie dużo szczęścia
i radości.

Życzenia dla **Wiktorii Kaliszak**
przesyłają koleżanki.

Życzymy Ci dużo uśmiechu
każdego dnia, radości nawet
z najdrobniejszych spraw,
wiele sukcesów zawodowych,
fascynujących podróży, samych
dobrych ludzi dookoła, miłości,
pomyślności, spełnienia marzeń
schowanych głęboko na dnie
serca i wielu lat w szczęściu
i zdrowiu – **Elizie Kinałskiej**
koleżanki i koledzy
z redakcji TP.

Dzień urodzin się już zbliża,
Więc życzenia Tobie ślę.
Aby wszystko się spełniło,
O czym marzysz o czym śniesz.
Gdy pogodnie miały sny,
Z głębi serca życzę Ci.
Dużo szczęścia i radości,
Sto lat życia mało złości.
Dni spokoju pełnych wygód,
Dużo słońca wielu przygód.

Paulinie Lorek życzenia przesy-
ła znajoma.

Urodziny dzień radosny,
Pełen kwiatów zapach wiosny.
Dziś chcę złożyć Ci życzenia,
Szczęścia, zdrowia, powodzenia.
Niech Ci słońce jasno świeci,
I w radości dzień przeleci.
Niech odejdą smutki troski,
By nastąpił dzień radości.
Te życzenia choć z daleka,
Płyną niby wielka rzeka.
I choć skromnie ułożone,
Są dla Ciebie przeznaczone.
Dominice Stankiewicz życzenia
składają przyjaciele.

Z okazji rocznicy Waszego ślu-
bu życzę Wam, by Wasza miłość
była zawsze tak gorąca jak podczas
składania sobie przysięgi, byście
zawsze patrzyli na siebie tak, jak

na początku, byście zawsze byli dla
siebie podporą oraz by każde z Was
uważało drugą osobę za tą lepszą
połowę. Niech Wam się wiedzie
jak najlepiej! Życzenia z okazji 27.
rocznicy ślubu rodzicom **Zbignie-
wowi i Beacie** przesyła syn.

Słowa podziękowania dla Pani
Agnieszki prowadzącej kwaciarnię
w Radziwiu przy ulicy Kolejowej
41. Kierujemy wiele ciepłych słów
za wykonanie pięknych - i w bardzo
przystępnych cenach - bukietów
ślubnych, wiązanek i wieńców.
Serdecznie dziękujemy za bardzo
udane zakupy.
Zadowoleni klienci kwaciarni

Kochanemu mężowi i tacie
Tomaszowi Czubakowskiemu
z okazji 30-tych urodzin dużo zdro-
wia i pomyślności życzą żona Iza
z córkami - Zuzanną i Kornelią.
(jb)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Czujesz zew natury? Zabierz aparat do ZOO

Jeden z najwspanialszych tematów fotograficznych to oczywiście zwierzęta. Największe ich skupisko, a do tego mnogość gatunków znaleźć można w plockim ZOO. Świetnie się składa, bo ogród zoologiczny organizuje właśnie konkurs fotograficzny „Zew Natury”. Na prace organizatorzy czekają do 1 września. A do wygrania są rower górski i miejski, kompletny zestaw akwarystyczny, a także bilety do Novego Kina Przedwiośnie, vouchery na pizzę Festa Italiana, zaproszenia do Parku Linowego ZOOLANDIA, bilety wstępu i mnóstwo nagród rzeczowych od ZOO Płock.

Jakie są warunki udziału w konkursie? Przede wszystkim fotografie muszą przedstawiać mieszkańców plockiego ZOO. Poza tym prace będą oceniane w dwóch kategoriach: dzieci do 14 lat oraz młodzież i dorośli w jednej grupie. Maksymalnie można przekazać 8 odbitek w formacie 20 cm x 30 cm, kolorowych lub czarno – białych. Do wywołanych zdjęć należy dołączyć zapis cyfrowy na CD. Nie dopuszcza się prac zbiorowych. Nie zapomnijcie też opisać na odwrocie zdjęć swoimi danymi.

Najlepsze nadesłane na konkurs prace wybierze jury. Zostaną one zamieszczone na stronie internetowej www.zoo.plock.pl, na portalu społecznościowym facebook ZOO Płock oraz na wystawie pokonkursowej w plockim ZOO.

Uroczyste wręczenie nagród przewidziane jest we wrześniu. Prace należy dostarczyć osobiście lub wysłać pocztą na adres: Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku, 09-402 Płock, ul. Norbertańska 2.

Więcej informacji na temat konkursu można uzyskać pod nr tel.: (24) 366 05 18 lub wysyłając zapytanie na adres e-mail: magdalena.kowalkowska@zoo.plock.pl.

BeeS

KONCERT MUZYKI FILMOWEJ NA BIS
Prowadzenie: Tomasz Raczek
Polska Orkiestra Muzyki Filmowej

10.07.2019 KOŁOBRZEG	14.08.2019 PŁOCK	23.08.2019 OSTRÓDA	06.09.2019 GORZÓW WLKP.
13.09.2019 WAŁBRZYCH	22.09.2019 NYSA	14.09.2019 KALISZ	27.09.2019 ELBLĄG

BILETY: WWW.ROYALCONCERT.PL

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Bakterie w pracy

Kiszenie to jeden z najstarszych procesów biotechnologicznych. W czasach gdy nie było lodówek ani zamrażarek, trudno było przez dłuższy czas przechowywać świeże owoce, warzywa, mleko i mięso. Należało je przetworzyć tak, aby zatrzymać procesy gnilne. Jednym z pomysłów na konserwowanie żywności było kiszenie. To dzięki fermentacji mlekowej, podczas której bakterie mlekowe przekształcają cukry w kwas mlekowy, powstają produkty, które nie są narażone na zepsucie. Bowiern, za sprawą kwasu mlekowego w kiszonkach nie rozwijają się inne drobnoustroje, oprócz tolerujących go bakterii mlekowych. Dodatkowo trwałości kiszonym produktom dodaje obniżenie temperatury ich przechowywania. Stąd dawniej kiszonki przechowywano w strumieniach, studniach bądź piwnicach.



Jagnięcina duszona z ogórkami

(przepis pochodzi z kuchni rosyjskiej, w której wszelkie kiszonki cieszą się dużymi względami)

Skład:

- 80 dag udźca jagnięcego (możemy zastąpić wołowiną);
- 20 dag marchwi;
- 1 duża cebula;
- 60 dag ziemniaków;
- 2 kalarepki;
- 25 dag kiszonych ogórków;
- 2 ząbki czosnku;
- 2 szklanki rosółu (może być z kostki);
- 2 łyżki klarowanego masła;
- liść laurowy;
- 5 ziaren ziela angielskiego;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Mięso starannie płuczemy, obieramy z błon, osuszamy i kroimy w kostkę. Obieramy cebulę oraz marchew i drobno kroimy. Na głębokiej patelni rozgrzewamy masło i obsmażamy na nim mięso razem z cebulą i marchwią. Płuczemy i obieramy ziemniaki i kalarepki. Następnie kroimy je w kostkę. Przekładamy je do patelni i całość zalewamy gorącym bulionem. Dodajemy ziele angielskie, listek laurowy i przeciśnięty przez praskę czosnek. Przykrywamy patelnię pokrywką i dusimy gulasz tak długo, aż mięso będzie miękkie. Kiszone ogórki kroimy w półplasterki i gotujemy w niewielkiej ilości wody, po czym dodajemy do mięsa. Gulasz jeszcze chwilę dusimy i ostatecznie doprawiamy solą oraz pieprzem. Duszoną jagnięciną z ogórkami doskonale komponuje się ze świeżym wiejskim chlebem, ewentualnie kaszą jęczmienną.

Bakterie fermentacji mlekowej stanowią najliczniejszą grupę mikroorganizmów stosowanych w produkcji fermentowanych produktów spożywczych: roślinnych, mlecznych i mięsnych (np. salami, kindziuk). W przypadku produktów tradycyjnych fermentacja zachodzi pod wpływem wzrostu pożądanego mikroflory (bakterii) zawartej naturalnie w produkcie. W przemyśle spożywczym nie pokłada się tyle ufności w naturze, gdyż zawsze istnieje ryzyko rozwoju bakterii odpowiedzialnych za procesy gnilne. Przemysł spożywczy minimalizuje to niebezpieczeństwo stosując wyizolowane, ściśle określone szczepy bakterii, tzw. kultury startowe. To dzięki nim można uzyskać produkty o dokładnie określonych właściwościach smakowych. Dodatkowo kultury startowe mogą zwiększać trwałość produktów spożywczych. Wystarczy, że w skład kultur startowych wejdą szczepy bakterii posiadające zdolność syntezy bakteriocyn, czyli substancji białkowych, które silnie hamują rozwój drobnoustrojów patogennych. W ten sposób kiszonki chronione są podwójnie, gdyż nie tylko za sprawą kwasu mlekowego. Wiedza pozwala nam coraz bardziej precyzyjnie użytkować środowisko naturalne. Cóż, niby to powód do dumy i zadowolenia, a jednak strach przed nowym powoduje, że to dawne jedzenie uważamy za lepsze i zdrowsze. Tylko czy tak jest na pewno?

dr Izabela Chudzińska
etnolog, antropolog jedzenia

Autobusy KM są dekorowane flagami trzy dni w roku

Gdy jest czerwona kartka w kalendarzu

1 i 3 maja oraz 11 listopada to trzy dni w roku, w których wszystkie autobusy Komunikacji Miejskiej jeżdżą udekorowane flagami narodowymi. Nigdy wcześniej nikt nie interesował się, dlaczego nie ma takiego zwyczaju choćby 1 sierpnia w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego czy 18 sierpnia w rocznicę obrony Płocka.

W tym roku wyjątkowo głośno było w Płocku 1 sierpnia w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Uroczystości patriotyczne, tuż po dźwiękach syren alarmowych, odbyły się przed pomnikiem Armii Krajowej na cmentarzu zabytkowym przy ul. Kobylańskiego.

Rocznice uhonorowali także mieszkańcy Płocka, zatrzymując się o godz. 17.00 na kilkadziesiąt sekund, a dołączyli także harcerze, taksówkarze i wodniacy.

Do redakcji zadzwonił czytelnik, który zdziwił się, że tego dnia autobusy Komunikacji Miejskiej nie były udekorowane flagami, choć taki jest zwyczaj w inne ważne dla Polaków dni. – Pewnie też nie będzie flag na autobusach w dniach obchodów rocznicy obrony Płocka w 1920 roku – stwierdził.

I rzeczywiście, na dziś nie ma żadnej decyzji, by tego dnia, podobnie jak 1 sierpnia, flagi umieszczono na autobusach. – Mamy obowiązek dekorowania autobusów 1 i 3 maja oraz 11 listopada. Te dni są świętami

narodowymi, oznaczonymi na czerwono w kalendarzu. Oczywiście możemy wywieszać flagi, lub dekorować autobusy także w inne dni, ale to wymaga zgody właściciela autobusów, czyli Urzędu Miasta Płocka – tłumaczy rzeczniczka KM Kinga Wochowska.

Zdaniem rzeczniczki, każda zamontowana na autobusie „ozdoba”, przyklejenie czegoś czy zmiana barw wymaga zgody właściciela

– Organizatorzy Audioriver ani pozostałych płockich festiwali, nigdy się do nas nie zgłaszali w sprawie wynajmu – zapewnia Kinga Wochowska.

I zapewniamy, że Komunikacja Miejska często jest partnerem różnych akcji społecznych, które organizatorzy chcą promować na autobusach. – Wtedy prowadzimy rozmowy negocjacyjne z właścicielem firmy



Lukasz Zaleski

pojazdu. Autobus zostaje wynajęty i wtedy może być dowolnie udekorowany.

Dotychczas autobusy dekorowane były między innymi przy okazji festiwalu Reggeland, gdzie nawet kierowca prowadzący pojazd miał dresówkę fryzurę, po awansie piłkarzy nożnych do Ekstraklasy, a ostatnio był zorganizowany transport pasażerów na festiwal Hip Hop. Nad Wisłę pojechało kilka specjalnych kursów, wynajętych przez organizatorów.

i miasto się na to zgadza albo nie. Autobusy nie są nasze, działamy na zasadzie umowy powierzeniowej, dlatego o każdej takiej akcji musimy informować UMP.

W przypadku 1 sierpnia lub nadchodzącej rocznicy obrony Płocka 1920, istnieje możliwość udekorowania autobusów flagami, ale ktoś musi wystąpić z taką inicjatywą. Do tej pory takich propozycji ani nawet zapytań nie było.

Jol.

Współpraca PKN ORLEN i PZU

Łączą marketingowe siły

Lider rynku paliwowo-energetycznego w regionie oraz największa polska grupa finansowa w Europie Środkowo-Wschodniej pogłębiają swoją strategiczną współpracę. Łącząc swoje działania w wielu różnych obszarach, chcą realizować synergii wynikającą ze skali działalności. Jednym z kolejnych pól współpracy obok działań związanych z wprowadzeniem PPK czy projektów CSR, będzie polityka zakupowa. Pierwszym obszarem współpracy będą między innymi zakupy usług marketingowych i reklamowych.

PKN ORLEN i Grupa PZU zamierzają utworzyć podmiot, który będzie świadczył usługi związane z szeroko pojętymi zakupami usług marketingowych i reklamowych, takich jak zakup powierzchni reklamowej. Spółki złożyły w tej sprawie formalny wniosek do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Adam Burak, dyrektor wykonawczy ds. Komunikacji Korporacyjnej PKN ORLEN, w kontekście tworzenia nowej spółki, wskazał na globalne podejście do komunikacji marketingowej i konieczność wzmacniania rozpoznawalności marek w ramach

Grupy ORLEN: „Rynek reklamy ewoluje bardzo dynamicznie i nie zamierzamy się temu biernie przyglądać. Działamy globalnie, nasze produkty oferowane są w ponad 100 krajach na 6 kontynentach, a nasza detaliczna sieć sprzedaży działa nie tylko w Polsce, ale też w Niemczech, w Czechach i na Litwie, a od 2019 r. również na Słowacji. Przeniesienie kompetencji marketingowych, szczególnie w Internecie, wewnątrz Grupy to przede wszystkim gwarancja spójności komunikacji, a co za tym idzie wzmacnianie siły naszych marek. Łatwiej będzie też prowadzić ewaluację realizowanych kampanii i skupiać się na najbardziej efektywnych na danym rynku narzędziach. To także nowe możliwości w budowaniu bezpośrednich relacji z naszymi klientami, głównie poprzez wykorzystanie programów lojalnościowych.”

Z kolei Damian Ziąber, dyrektor Biura Komunikacji Korporacyjnej Grupy PZU wskazuje, że coraz więcej marek szuka rozwiązań podnoszących efektywność zakupu usług reklamowych i sposobów prowadzenia swojej komunikacji z odbiorcą końcowym. „Wciąż dążymy do optymalizacji efektywności wydatków reklamowych i marketingowych. Wspólnie z naszym partnerem chcemy pójść o krok dalej, wzorując się na światowych trendach. Nasze przedsięwzięcie ma pokazać,

że na działania marketingowe można patrzeć szerzej niż tylko w obszarze branży, w której się działa, zaś łączenie budżetów marketingowych da efekty synergii, przede wszystkim kosztowej.”

Nowo tworzona spółka będzie oferować pełen zakres wspomnianych usług. Grupa PZU ma już bardzo pozytywne doświadczenia z zakresu synergii kosztowych. Działając wspólnie z Bankiem Pekao SA osiągnęła w krótkim czasie znaczne oszczędności.

Adam Burak i Damian Ziąber zgodnie podkreślają, że jednym z naczelnych celów funkcjonowania reprezentowanych przez nich spółek jest stała budowa ich wartości dla akcjonariuszy. Dlatego weryfikacja i optymalizacja ponoszonych kosztów, w tym w obszarze marketingu jest naturalnym działaniem mającym bezpośrednie przełożenie na przyszłe wyniki finansowe.

PKN ORLEN i PZU nie podają szczegółów działalności operacyjnej nowej spółki, którą chcą powołać. Posiadanie wewnętrznych kompetencji do zakupu usług reklamowych wpisuje się w trendy światowe. Z szacunków ANA (Association of National Advertisers) wynika, że obecnie 78 proc. marek tworzy własne wewnętrzne struktury tego typu, podczas gdy jeszcze w 2013 r. odsetek wyniósł 58 proc.

opr. (gsz)

Cotygodniowy kąć



wędkarski

O karasiach i ich łowieniu (1)

Mało która ryba wyzwała takie emocje jak karaś. Z jednej strony lekceważony przez wielu stał się synonimem rybki drobnej, głównie chyba za sprawą powszechnego wykorzystywania karasi jako skutecznego i wytrzymałego żywca. Z drugiej strony ma on wielu zagorzałych zwolenników, którzy każdą wolną chwilę poświęcają na złowienie karasia o masie ponad pół kilograma. Taka ryba jest już nie lada wydarzeniem i w pewnym sensie nobilituje wędkarza.

Zaraz, zaraz – jeżeli karaś jest rybą tak powszechną, że znaleźć ją można w byle kaczym dołku, dlaczego w takim razie można mówić o wydarzeniu i nobilitacji? Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego, że wiele zachodu i trudu wymaga znalezienie dobrej karasiowej wody. Taka teza brzmi może paradoksalnie, bo przecież wędkarze wiedzą, że byle dołek na łące zasiedlany jest karasiami, ale lepiej tam wybrać się z podrywką w poszukiwaniu żywca, a nie w poszukiwaniu przeciwnika godnego naszej wędkę.

sia srebrzystego może być nawet wklęsła.

Tyle o różnicach. Łączy je z pewnością duża odporność na warunki środowiskowe, przy czym karasie pospolite przewyższają z pewnością pod tym względem „japońce”. Znajdziemy te ostatnie w miejscach, w których nawet nie pomyślelibyśmy, że mogą tam żyć ryby, np. w kompletnie zarosniętych, zabagnionych stawach. Niestety, w takich małych zbiornikach karasie co prawda szybko się rozmnażają, ale równie szybko karłowacieją. Najczęściej znajdziemy tu „okazy” kilku, kilkunastocentymetrowe.

Z kolei karasie srebrzyste cechuje niezwykła zdolność do opanowywania nowych terytoriów. W Polsce pierwsze doniesienia o pojawieniu się karasi srebrzystych pochodzą z lat trzydziestych XX wieku, dziś złowimy je niemal w całej Polsce. Co ciekawe, sposób rozmnażania „Japończyków” nie wymaga obecności samców tego gatunku – samice przystępują do tarła z samcami innych gatunków:



Stary, zamulony, zarosnięty roślinnością staw, który nikt już nie odwiedzał okazał się świetnym łowiskiem linów i karasi pospolitych

W naszych wodach żyją dwa gatunki karasi. Jednym z nich jest gatunek rodzimy – to karaś pospolity (potocznie karaś złocisty), drugim natomiast jest przybysz z Azji – to z kolei karaś srebrzysty (ten, dla odmiany, nazywany jest „Japończykiem”). Mimo oczywistych różnic, jak choćby najbardziej uderzająca w barwie ciała, wielu wędkarzy często myli oba gatunki. Dzieje się tak dlatego, że karasie srebrzyste, szczególnie większe okazy, potrafią w wodach torfowych lub choćby tylko mulistych nabrać złocistego koloru. Trzeba zatem zwrócić uwagę na inne cechy – najbardziej widoczne są różnice w proporcjach ciała. Widać wyraźnie, że karaś pospolity jest wyższy od japońca, niektóre osobniki są równie wysokie, jak długie. „Japończyk” za to ma większą głowę, przez co niekiedy mylony jest z kolei z małym karpem. Kolejna różnica to ubarwienie płetw. Karaś pospolity ma płetwy pomarańczowe, karaś srebrzysty zaś srebrne. Ponadto górna krawędź płetwy grzbietowej u karasia pospolitego jest lekko wypukła, natomiast u kara-

karpi, karasia pospolitego, płoci, lina i innych. Ikra jest co prawda polewana mleczem, jednak nie dochodzi do zapłodnienia – plemnik wnika do komórki jajowej i pobudza ją do rozwoju. W efekcie potomstwo to wyłącznie samice, które mają geny tylko matki, a więc niemal identyczne jak one. Zjawisko to, zwane partenogenezą, pozwala karasiowi srebrzystemu na błyskawiczne opanowanie nowych terytoriów.

Poszukajmy zatem nieco większej wody – średnich oczek, starorzeczy, zapuszczonych stawów, małych, zacisznych jezierek, glicjanek i torfowisk, starych zbiorników przeciwpożarowych. Woda nie musi być głęboka – wystarczy metr, półtora, byle tylko na dnie była odpowiednia warstwa mułu i podwodna roślinność.

Najważniejsze jednak, aby w takiej wodzie były także inne ryby, a szczególnie drapieżniki, które w sposób naturalny stanowią gwarancję, że karasie (a także inne gatunki karpowatych) nie skarłowacieją.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

Rynek pracy

PRACA

DAM

FIRMA
zatrudni kierowcę samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton kat. C+E (transport krajowy). Prosimy o przesyłanie CV na adres: stuplock@poczta.onet.pl (24) 262-35-92.

Sa-19

FIRMA zatrudni magazyniera - sprzedawcę do punktu handlowego w Blichowie. Wymagania: wykształcenie w kierunku rolniczym, znajomość branży rolniczej. Tel. (24)262-35-92, e-mail: stuplock@poczta.onet.pl

Sa-19

FIRMA zatrudni referenta ds. handlu (branża rolnicza). Wymagania: wykształcenie wyższe rolnicze, prawo jazdy kat. B. (24)262-35-92, stuplock@poczta.onet.pl

Sa-19

OD zaraz! Praca, sprzątanie w Gale-rii Mazovia! Elastyczny czas pracy. Grafiki do ustalenia. Więcej informacji pod numerem 661-992-951.

Sa-200

PRACA: opieka w Niemczech, WY-SOKIE zarobki do 1650 euro, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego, tel. (61) 666- 29-93.

Sa-160

SOLID Group Sp. z o.o. Sp. k. poszukuje Pracowników Grup Interwencyjnych (z bronią), Płock, tel. 605-551-144.

Sa-206

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Sa-82

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego – murarza. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie murarza. (24)262-35-92, stuplock@poczta.onet.pl

Sa-19

ZATRUDNIMY pracowników z II grupą inwalidzką na terenie Płocka w ochronie, pełen etat. 507-862-797.

Sa-196

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

181999

INŻYNIER budownictwa szuka zatrudnienia. 785-457-573.

g/166/19

MEŻCZYŻNA, 46 lat, podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych. Także inne prace fizyczne. 572-544-450.

182243

MIŁA i pracowita pani pomoże seniorom: posprząta, ugotuje, zrobi zakupy. 506-822-773.

182244

PODEJMĘ pracę w ochronie. 572-54-44-50.

182245

Szukasz pracownika?

Za 2 zł Twoje pierwsze ogłoszenie ukaże się w Tygodniku Płockim.

Skorzystaj z unikalnej zniżki dla Nowych Klientów.

Zapraszamy
Płock, Stary Rynek 27
bo@tp.com.pl
24 262 77 66



- **Projektant** - z wykształceniem wyższym technicznym, 2-letnim stażem pracy, uprawnieniami do: eksploatacji sieci i urządzeń elektrycznych, budowy sieci energetycznych, projektowania i kosztorysowania, z umiejętnością czytania rysunku technicznego, obsługą programu AutoCad oraz biegłą znajomością jęz. angielskiego;
- **Nauczyciel języka polskiego** - z wykształceniem wyższym humanistycznym kierunek – filologia polska, przygotowaniem pedagogicznym oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Lakiernik** - z wykształceniem minimum zawodowym

mechanicznym, rocznym stażem pracy oraz umiejętnością lakierowania i przygotowywania elementów;

- **Pielęgniarka** – z wykształceniem minimum średnim kierunkowym, prawem wykonywania zawodu pielęgniarki oraz umiejętnością kompleksowej opieki zdrowotnej;
- **Kierowca-mechanik** – z wykształceniem minimum zawodowym mechanika pojazdowa, oraz prawem jazdy kat. B;
- **Elektromonter** – z wykształceniem zawodowym elektrycznym, prawem jazdy kat. B, umiejętnością montażu instalacji elektrycznych oraz umiejętnością pracy w zespole;
- **Pomoc krojczego** – z wykształceniem zawodowym odzieżowym oraz minimum rocznym stażem pracy w zawodzie;
- **Kierowca śmieciarki** – z prawem jazdy kat. B, C oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;

- **Operator koparko-ladowarki** – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na obsługę koparko-ladowarki oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Fryzjer** – z wykształceniem zawodowym kierunkowym oraz rocznym stażem pracy w zawodzie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik ochrony** – z orzeczeniem o niepełnosprawności

Oferty pracy za granicą – EURES:

- **Pracownik do zbioru owoców** - Holandia;
- **Higienistka** – Szwajcaria;
- **Malarz lakiernik** – Niemcy.

* Oferty ważne na
8 sierpnia 2019, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



**Miejski Urząd Pracy w Płocku,
ul. 3 Maja 16**

- **Monter wentylacji i klimatyzacji** – wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, kierunek monter wentylacji i klimatyzacji, min. 1 rok doświadczenia, mile widziane uprawnienia SEP, prawo jazdy kat. B, wiedza techniczna z zakresu wentylacji, doświadczenie w montażu urządzeń wentylacyjnych;
- **Monter-hydraulik** – wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, kierunek monter-hydraulik, min. 2 lata doświadczenia, umiejętność czytania rysunku technicznego;
- **Pracownik biurowy ze znajomością jęz. niemieckiego** – wykształcenie średnie/wyższe, umiejętność obsługi komputera, znajomość jęz. niemieckiego w

stopniu komunikatywnym, chęci do pracy;

- **Kierownik Działu Technologii i Rozwoju** – wykształcenie wyższe, chemia, inżynieria, mile widziane doświadczenie, znajomość technologii przetwarzania odpadów, prawa środowiskowego, znajomość jęz. angielskiego, prawo jazdy kat. B;
- **Pracownik fizyczny** – umiejętności budowlane, chęci do pracy;
- **Dekarz** – mile widziane doświadczenie, mile widziana umiejętność zgrzewania folii;
- **Fryzjer** – wykształcenie zawodowe, fryzjer;
- **Przedstawiciel handlowy** – Oferent – wykształcenie wyższe, filologia germańska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Przedstawiciel handlowy** – Oferent – wykształcenie wyższe, filologia angielska, mile

widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;

- **Przedstawiciel handlowy** – Oferent – wykształcenie wyższe, filologia francuska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Przedstawiciel handlowy** – Oferent – wykształcenie wyższe, filologia rosyjska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Pomocnik na śmieciarce** – bez wymagań;
- **Sprzedawca** – wykształcenie średnie, mile widziane do-

świadczenie, komunikatywność, planowanie i organizacja pracy, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów;

- **Optometrysta** – wykształcenie wyższe kierunkowe, min. 2 lata doświadczenia;
- **Kosmetyczka** – doświadczenie, umiejętność stylizacji paznokci, znajomość podstawowych zabiegów kosmetycznych;
- **Pracownik produkcji** – chęci do pracy;
- **Lakiernik/ blacharz samochodowy** – mile widziane doświadczenie, znajomość zawodu, chęci do pracy;
- **Konserwator – ślusarz** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia na spawanie elektryczne podstawowe;
- **Mechanik** – wykształcenie zawodowe, 3 lata doświadczenia;
- **Sprzątaczką** – chęci do pracy;
- **Inżynier budowy** – wykształcenie budowlane, mile widziane doświadczenie, mile widziane uprawnienia budowlane

wykonawcze, umiejętność pracy w zespole, zaangażowanie, chęci do zdobywania nowych umiejętności;

- **Inspektor ds. BHP lub starszy inspektor ds. BHP** – wykształcenie wyższe/średnie na kierunku bezpieczeństwo i higiena pracy, 2-5 lat doświadczenia, mile widziane aktualne szkolenie dla pracownika służb BHP, mile widziana znajomość języka angielskiego na poziomie dobrym;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik ochrony** – orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Pracownik ochrony/portier** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Osoba do sprzątania** - orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;

* Oferty ważne na
9 sierpnia 2019, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu

RESTAURACJA
"AKAPIT"
STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja
Tel. 729 523 300

Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA
Pożyczamy nawet
do 5000 zł
Gotówka w 1 dzień
Wystarczy dowód

797-705-110

SPRAWDŹ NAS!

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66

**tygodnik
PŁOCKI**

STU Płock
Sp. z o.o.
www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

**PROMOCYJNA
SPRZEDAŻ WĘGLA**

 POLSKA GRUPA GÓRNICZA  POLSKI WĘGIEL

**EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!**

SA-19-12

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !
www.newser24.pl

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>

 **informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**

LOKAL DO WYNAJĘCIA
105 mkw., parter - Płock, ul. Miodowa 1
Tel. 24 364-01-09



z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

**www.
tp.com.pl**

1.000.000 odsłon*

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA
z poradnią
okulistyczną

euromed

OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437

POŻYCZKI I KREDYTY



Kredico2000

Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

TANIE

ZNICZE

Płock, ul. Rembielińskiego 6A

u Iwonki



LATO Z TEATREM
DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY

GODZ. 18.00 TFW
WSTĘP BEZPŁATNY

**KULTU
RYNEK**

Co tydzień inny plenerowy spektakl,
o który zadba Teatr Form Wielu.

Na Starówce Potańcówka

Zaczynamy
5 lipca o godz. 21.00



**ZUPEŁNIE
ZA DARMO**

LIPIEC, SIERPIEŃ
GODZINA 21.00

**KINO LETNIE
PŁOCK**

NAJLEPSZE FILMY
ZAPRASZAMY W KAŻDĄ WAKACYJNĄ ŚRODĘ.

Wszelkie
szczegóły na

f Starówka Płock
oraz **tumskanova.pl**



AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587

g/385/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52/1

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

Sa-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

g/292/19

FIRMA
SKUPUJE
AUTA

DO 30 TYS. ZŁ
DAMY NAJWYŻSZĄ CENĘ
731-776-850
www.odkup-aut.pl

SA-195

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

g/125/19

KUPIĘ barakowóz, przyczepkę samochodową rosyjską. 730-570-884.

g/409/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-56

SPRZEDAM

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otokińskiej). 603-685-664.

SA-109/1

FIATA 125p na części; Mercedesa „beczkę” na części. 607-494-460.

g/413/19

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85
46-880-50-31
509-574-644
www.konstal-garaze.pl

24-368-32-17
54-233-81-41
505-526-036

GARAŻE
WZMOCHOWE

GOLFA 1.9 TDI, 2002 r., srebrny. 512-328-727.

g/383/19

RENAULT Scenic, 2004 r., pojemność 1,9, diesel, 7.000 zł do uzgodnienia. 695-861-351.

g/415/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

Sa-204

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. 601-35-15-72.

g/100/19

BUDOWLANE

SPRZEDAM

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

Sa-127

SPRZEDAM suporeks; kamień polny na skalniaki. 509-541-440.

g/406/19

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. Montaż - demontaż. Naprawa i konserwacja okien

24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl

SA-29

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-29

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO

-60%

24 268 23 23
www.abccstalarm.pl

SA-11

USŁUGI

BIURO Projektowe Instech oferuje usługi: geodezja, projekty budynków, przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowo-grzewcze, sanitarne. Zapraszamy do biura: Zielna 2, Słupno. 608-142-467, 662-250-306.

Sa-108

BUDOWA domów. 505-030-812.

Ku-91

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

g/379/19

DOCIEPLENIE budynku. 505-030-812.

Ku-90

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu, roboty drogowe i rozbiórkowe. Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki. Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziwie
518-301-190 | 797-940-069

SA-11

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ,
GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków. Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki, piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

EKIPA budowlana wykona: murowanie, dachy, docieplenia, elewacje, wykończenia wnętrz, remonty, przebudowę, całym rokiem. 505-030-812.

Ku-92

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

g/410/19

MYCIE dachów, elewacji, kostki. (24)261-41-93, 501-018-493, 603-66-17-17.

Sa-197

PROJEKTY budowlane i wyceny. 882-411-444.

g/401/19

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, szamba. Projekt, sprzedaż, montaż, serwis. (24)261-41-93, 501-018-493, 603-66-17-17.

Sa-197a

ROBOTY ogólnobudowlane. 786-175-449.

g/401/19

RZEMIEŚLNIK z kilkudziesięcioletnim stażem wykona prace ogólnobudowlane: przebudowy, adaptacje, malowanie, glazura, ocieplenia, podbitki, ogrodzenia. 791-787-036.

Ku-104

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

USŁUGI hydrauliczne: instalacje wodno-kanalizacyjne, biały montaż, centralne ogrzewanie, kotłownice, przyłącza wodno-kanalizacyjne, kompleksowe remonty mieszkań, usuwanie awarii. 504-535-875.

g/384/19

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

g/331/19

WITRAŻE do mieszkań. 606-559-542.

g/401/19

REMONTY

A.KOMPLEKSOWE usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k/g. 665-596-513.

Ku-97

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

g/371/19

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.

g/368/19

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/78/19

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.

g/848/18

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.

Ku-61

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

Sa-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

181790

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

KREDYTY

KREDYTY: 697-542-334. Pożyczki: 691-565-203. Ubezpieczenia: 781-205-305.

Ku-65

POŻYCZKA na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: (32)706-10-89.

Sa-164

KREDYTY
pozabankowe

Płock
Sienkiewicza 45
tel. 512 748 330

Pożyczka w 15 min.
maksymalnie 25 000 zł

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

Sa-86

KAWALER po czterdziestce pozna panią w celu matrymonialnym. Posiadam dom. Tel. 698-011-605.

182248

KAWALER pracujący, wykształcony, 40 lat, pozna Panią w wieku 30-50 lat w celu stałego związku. 693-613-785.

g/399/19

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

g/402/19

MEBLE

SPRZEDAM stół rozkładany plus 6 krzeseł. 608-191-910.

g/405/19

www.
tp.com.pl

1.000.000 odston

MEDYCYN

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

* leczniczy:

rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)

* relaksacyjny,

* odchudzający,

* reflektoryczny stóp,

* świecowanie uszu,

* bańka chińska

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ budowlaną 1500 mkw., Gąbin. 603-550-688.

g/355/19

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKI budowlane 1500 mkw., media. Karolewo, gm. Nowy Duninów. 668-765-295 (do godz. 13.00).

g/381/19

DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.

g/378/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/388/19

MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.

g/400/19

NIERUCHOMOŚĆ, Zdziarskiego. 603-845-048.

g/314/19

SPRZEDAM atrakcyjne mieszkanie 2-pokojowe, 45 mkw. (wymieniona instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, telewizyjna), I piętro, blok IV-piętrowy. Obiekt ogrodzony z własnym parkingiem, windą. Płock, Słowackiego 4. Zapraszam do oglądania. 730-777-814.

Sa-173

WYNAJME

DO wynajęcia kawalerka, Łódź, Narutowicza, z widokiem na Uniwersytet Medyczny (przy radiostacji). 508-499-796.

g/364/19

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.

g/408/19

DO wynajęcia mieszkanie po remoncie, z meblami. Płock, Piłsudskiego. 692-067-969.

g/404/19

DO wynajęcia pokoje 2, 3-osobowe dla osób pracujących. 698-417-259.

g/399/19

POSIADAM do wynajęcia pokój. 608-677-054.

g/392/19

WYNAJME magazyn 800 mkw., biuro 120 mkw. Cena 1500 zł plus koszty utrzymania. 888-152-670.

Ku-100

WYNAJME samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.

g/421/19

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

g/398/19

NOCLEGI

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

g/371/19

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.

w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej

Pokozenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz Wifi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.

Sa-31

518-301-190 | 797-940-069

NOCLEGI dla FIRM

Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

**(24) 2771-081,
506-155-599**

OPAL

WĘGIEL POLSKI

**Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!**

507 248 248
Płock, ul. Portowa 8

SA-24

**OLEJ NAPĘDOWY
OPALOWY**

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

**604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65**

SA-111

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

▪ olej napędowy

▪ olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

ROLNICZE

SPRZEDAM

1.PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekaż swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

graf

6,5 ha ziemi ornej, klasa III, gm. Szczawin Kościelny. 606-470-086.

g/383/19

**AKUMULATORY,
najniższe ceny,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otolińskiej).
603-685-664.**

Sa-109

BYCZKI jałoszki 9 miesięcy, hodowlane, w dobrym byciu. 885-350-290.

g/411/19

C-330, 1974 r., stan dobry. 512-328-727.

g/383/19

C-360, tanio. 603-550-688.

g/403/19

C-360; siedlisko. 534-644-100.

g/407/19

CIĄGNIK C-3P; rozrzutnik 1-osio- wy. 517-381-591.

g/420/19

GOSPODARSTWO rolne 6,15 ha. 794-052-828.

g/416/19

GRUNTY orne 1,73 ha, Ramutowo. 694-323-447.

g/396/19

JAŁÓWKĘ cielną. 508-604-506.

g/414/19

JAŁÓWKI wysoko cielne. 662-797-305.

Ku-101

KOMBAJN ziemniaczany Anna, sortownik, sadzarkę. 513-050-766.

g/412/19

KOMBAJN ziemniaczany Anna; Ze- tora 8145. 609-141-064.

g/417/19

ŁYŻKĘ do tura 4w1, otwierana dołem, szerokość 1,60 cm, 2017 r; przyczepę rolniczą wywrotkę 2000 r. 604-390-861.

g/390/19

MASZYNĘ szerokomłotną „War- mianka”. Tel. (24) 277-82-93.

g/344/19

OBORNIK kurzy. Tel. 505-957-391, 607-218-775.

Ku-77

PEŁG obrotowy 3-skibowy; siewnik zbożowy 4-metrowy. 503-719-142.

Ku-103

ROZWOŻENIE obornika i wapna z możliwością załadunku. 508-604-506.

g/414/19

SPRZEDAM grunty rolne ok. 35 ha w gminie Mochowo. Tel. 667-139-271.

Ku-102

URSUSA, przyczepę samowyladow- czą. 669-348-719.

g/382/19

ZBIORNIK do mleka 5500 l 3FRI- GOMILK; rozrzutnik 2-osiowy. 507-382-195.

g/390/19

KUPIĘ

AA. C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajn zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, każdy sprzęt. 507-595-372.

g/414/19

SKUP TRZODY I BYDŁA



**PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA**

odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo

**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

SA-20

JĘCZMIEŃ paszowy. 513-050-766.

g/412/19

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

Ku-4

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

g/16/19

PRZYMJĘ ziemię w dzierżawę. 503-719-142.

Ku-

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów

BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.

g-7

SPRZEDAM

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

drgr

Sprzedam narybek

letni oraz jesienny:
sandacz, szczupak,
amur, karp, jaź, miętus
i inne.

506 155 599

USŁUGI I INNE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy? **Zadzwoń: 512-048-186.**

g/367/19

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

SA-37

PISZEMY wnioski o ogłoszenie upadłości konsumenckiej (osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej). Szybko, skutecznie, tanio. Kancelaria Prawna, telefon 602 415 326.

Sa-205

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

Sa-99

**WRÓŻENIE.
605-546-401.**

g/97/19

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

WYNAJME pokój 4-osobowy, Ko- łobrzeg. 795-133-993.

Ku-98

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/369/19

502-939-307: masaże.

g/372/19

511-942-181: masaże.

g/372/19

513-515-072: miły masaż.

g/372/19

AGNIESZKA: 511-323-433.

g/419/19

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dys- krecja. 791-409-697.

g/393/19

CIEPŁA. 511-770-614.

g/418/19

DOMATORKA. 504-912-888.

g/389/19

MASAŻ: 516-118-394.

g/372/19

MASAŻYSTA kobiet. 517-726-503.

g/380/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/372/19

Nie masz czasu?

**Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:**

**www.bo.tp.com.pl
/przez_internet**

Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27, tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT- 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ- 13A
SPRZEDAM -13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaze się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem uslugi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

OGŁOSZENIE
Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej
nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gostynina, położonej w Gostyninie przy ul. Kowalskiej

Lp.	Działka nr, lokalizacja	Powierzchnia m. kw.	Księga wieczysta	Przeznaczenie w mpzp	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza
1.	Niezabudowana nieruchomość oznaczona nr ewidencyjnym działki 21/9 położona przy ul. Kowalskiej	1415 mkw.	PT.1G/00006462/4 Sąd Rejonowy w Gostyninie	Częściowo działka objęta jest obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego dla układu komunikacyjnego miasta Gostynina i oznaczona jest w planie symbolem 3KDG tj. ul. Kowalskiej – ulicy głównej o szerokości w liniach rozgraniczających 25 m. Dla działki została również wydana decyzja Nr 80/2011 o warunkach zabudowy dla budowy budynku	Działka zlokalizowana w peryferyjnej części miasta w rejonie ulicy Kowalskiej, około 2 km od centrum miasta. Kształt regularny, zbliżony do trapezu. Posiada dostęp do drogi publicznej. Przez teren działki przebiegają pod ziemią równoległe odcinki linii telefonicznej i wodociągowej.	43.700,00 zł + VAT

Pierwszy przetarg został przeprowadzony w dniu: 23.07.2019 roku i zakończył się wynikiem negatywnym.

II przetarg odbędzie się w dniu **04.09.2019 roku (środa)**, o godz. 11 – tej w siedzibie Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pokój nr 3.

Wadium – w wysokości 10% ceny wywoławczej udziału w zabudowanej nieruchomości należy wpłacać w terminie do dnia **30.08.2019 r. (włącznie)** do godziny 14 – tej - w kasie Urzędu Miasta Gostynina lub na konto nr **89 1020 3974 0000 5302 0006 6258** w Banku PKO BP SA w Warszawie.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina lub do kasy Urzędu Miasta Gostynina.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylecia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.

Oględziny nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Rynek 26 oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 06.08.2019 r.

Wywieszono na tablicy ogłoszeń: od 06.08.2019 r. do 04.09.2019 r.

Burmistrz Miasta Gostynina

mgr Paweł Witold Kalinowski

Sa-2/25

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t. j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) Burmistrz Miasta Gostynina informuje, że **od dnia 02 sierpnia 2019 roku na okres 21 dni** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym dot.:

- działki o nr ewid. 3236/7 położonej przy ul. Ozdowskiego zabudowanej garażem.

Gostynin, dnia 02.08.2019 r.

Sa-2/24

Rok założenia 1989

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

O B W I E S Z C Z E N I E z dnia 9 sierpnia 2019 roku Prezydenta Miasta Płocka miasta na prawach powiatu

Na podstawie art. 10 § 1, art. 49, art. 61 § 4 i art. 73 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 roku poz. 2096 z późniejszymi zmianami), oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 roku poz. 1474 tekst jednolity),

ZAWIADAMIAM O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie publicznej drogi gminnej, lokalnej – ulicy Boryszewskiej na odcinku od km. 0+000,00 do km. 1+340,80,

na wniosek z dnia 3 lipca 2019 roku właściwego zarządcy drogi Prezydenta Miasta Płocka, reprezentowanego przez Pana Jarosława Moderackiego współnika spółki cywilnej Pracownia Projektowa „HYDROMONT” s.c. Nowak, Moderacki z siedzibą w Płocku przy Al. Stanisława Jachowicza 17a.

Wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych gruntów: 2/1, 2/2, 4/4, 4/6, 4/7 (po podziale 4/10 i 4/11), 4/3 (po podziale 4/8 i 4/9), 5/2 (po podziale 5/8 i 5/9), 5/5 (po podziale 5/6 i 5/7), 49 (po podziale 49/1 i 49/2), 50 (po podziale 50/1 i 50/2), 51 (po podziale 51/1 i 51/2), 52/1 (po podziale 52/3 i 52/4), 52/2 (po podziale 52/5 i 52/6), 53/15 (po podziale 53/35 i 53/36), 53/27 (po podziale 53/39, 53/40, 53/41), 53/17 (po podziale 53/37 i 53/38), 53/3 (po podziale 53/42 i 53/43), 74/13 (po podziale 74/15 i 74/16), 1/1, 3/2, 3/3, 88, 24/1 (po podziale 24/2 i 24/3), 39/2, 79, 80 w granicach obrębu ewidencyjnego nr 1–Podolszyce-Borowiczki oraz 125, 140/10 w granicach obrębu ewidencyjnego nr 6-Kostrogaj Rolniczy i 33/1 w granicach obrębu ewidencyjnego nr 10–Podolszyce, jednostka ewidencyjna miasto Płock.

W związku z powyższym, w terminie **7 dni** od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, można zapoznać się ze złożoną dokumentacją projektową w Referacie Administracji Architektoniczno-Budowlanej w Wydziale Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta Płocka przy ulicy Zduńskiej 3 w pokoju nr 311 i 320 (segment C, IIIP. wejście od ul. Zduńskiej) w poniedziałki, wtorki, środy w godzinach 7.45- 15.15, w czwartki w godzinach 8.45 – 17.15, w piątki w godzinach 8.45 – 15.15, tel. (024) 367-15-19.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

SA-1-19



PŁOCKIE DELIKATESY
GARMAZERYJNE

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1 oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe (wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Zapraszamy do skosztowania naszych specjalów i przyłączenia się do grona wiernych i zadowolonych klientów.

Życzymy Państwu smacznego



17 sierpnia odbędzie się IV Bieg Obrońców Płocka 1920 roku

300 biegaczy na ulicach miasta

Klub Płock Biega No Age Limit oraz Urząd Miasta Płocka zaprasza płoczan do kibicowania uczestnikom IV Biegu Obrońców Płocka 1920 roku, który odbędzie się 17 sierpnia na dystansie około 10 km. Początek wyznaczono na godz. 20.00. Godzinę wcześniej na starcie staną najmłodszy biegacze z roczników 2014 – 2009, dla których przygotowana zostanie trasa o długości 400 m.

Tegoroczny bieg jest poświęcony jednemu z najbardziej zasłużonych obrońców Płocka w 1920 roku – pochodzącemu z Francji – kpt. inż. Albertowi de Buré, który w 1919 roku wraz z armią gen. Józefa Hallera przyjechał do Polski. Tu ożenił się z Polką i wstąpił do Wojska Polskiego. Jako inżynier wojskowy w 1920 roku objął funkcję kierownika robót fortyfikacyjnych odcinka Płock.

– Albert de Bure wykazał się bohaterstwem i determinacją, kiedy bolszewicy wdarli się do miasta.

Kapitan dowodził oficerami żandarmerii oraz oddziałem telefonistów konnych. Walczył z nieprzyjacielem, z rewolwerem w ręku, dodawał otuchy na polu walki

ataków na nieprzyjaciela, dając przykład męstwa i odwagi – wylicza zasługi kapitana prezes Klubu Płock Biega No Age Limit Bogdan Makowski.



Archiwum Klubu

polskim oddziałem, pod ostrzałem wroga odzyskał przeprawę przez Wisłę. Zorganizował obronę miasta oraz wykonał szereg udanych

Kapitan Albert de Bure za swoją bohaterską postawę stał się powszechnie znaną postacią w mieście. Zostało mu poświęconych wiele ar-

tykułów prasowych oraz pochwał. W listopadzie 1920 roku de Bure został przyjęty do Wojska Polskiego jako oficer kontraktowy w stopniu majora, a w kolejnym roku został odznaczony orderem Virtuti Militari przez marszałka Józefa Piłsudskiego.

Właśnie z powodu zasług kapitana ambasador Francji Pierre Levy objął patronatem honorowym IV Bieg Uliczny Obrońców Płocka 1920 roku. – Z wdzięcznością przyjęliśmy fakt, że władze miasta Płocka, jak też Klub Płock Biega No Age Limit, podtrzymują pamięć o obywatelach Francji, którzy pozytywnie zapisali się w polskich dziejach. To zadanie zachowania pamięci jest obecnie tym istotniejsze, że w tym roku obchodzimy setną rocznicę wznowienia stosunków dyplomatycznych między Francją a Polską – tłumaczy B. Makowski.

W IV Biegu, w którym weźmie udział około 300 dorosłych zawodników z kraju i zagranicy, organizator przewiduje także udział w biegu towarzyszącym 50 dzieci. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe medale z wizerunkiem francuskiego bohatera.

Program biegu

16 sierpnia zostanie uruchomione w hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego w Płocku im. St. Małachowskiego w Płocku przy ul. St. Małachowskiego 1, biuro zawodów, które będzie czynne w godz. 17.00 -19.30.

17 sierpnia godz. 15.00 – 19.00 czynne będzie biuro zawodów, godz. 19.00 - uroczyste złożenie wieńców przed pomnikiem Obrońców Płocka 1920 roku,

godz. 19.10 – rozgrzewka i wspólny bieg z dziećmi (z rocznika 2014 – 2009) na dystansie około 400 m,

godz. 19.30 – prezentacja najlepszych zawodników i zawodniczek,

godz. 19.45 – powitanie zawodników na linii startu,

godz. 20.00 – start biegu,

godz. 22.30 - ogłoszenie wyników, wręczenie nagród, zakończenie imprezy.

Trasa biegu będzie prowadzić ulicami Starówki, start na ul. Tumskiej. Startujący w biegu głównym będą mieli do pokonania 10 km, czyli dwa okrążenia po 5 km każde.

Jol.

Najlepsi polscy tenisiści na wózkach

Multimedaliści z Płocka

Na kortach przy ul. Łukasiewicza 34 rozegrane zostały indywidualne i drużynowe Mistrzostwa Polski w tenisie na wózkach. Zdecydowanie najlepszymi zawodnikami w tym sezonie są płocczanie, zawodnicy Stowarzyszenia Integracyjnego Klubu Tenisa Płock, multimedaliści Kamil Fabisiak i Piotr Jaroszewski. Na podium stawał także Jerzy Kulik i Stefan Dobaczewski.

ki. Wygrał z: Jakubem Kucińskim z Wrocławia, Krzysztofem Kowalewskim z Warty Poznań i Pawłem Miętkiewiczem z Żar.

W finale lepszy był Fabisiak, ale Piotr bardzo cieszył się ze srebrnego medalu, dopisując go do swoich licznych sukcesów. Warto dodać, że Kamil, rocznik 1984, jest na świecie niewiele dłużej, niż Piotr gra w tenisa na wózku. Utrzymanie formy przez niemal 30 lat to nieprawdopodobne osiągnięcie. Każdy, kto zna Piotra, doskonale wie, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa odbierając srebrny medal.

Kamil Butrym, Cezary Chmura i Marcin Niepogoda.

Tuż po indywidualnych zawodach w Płocku rozegrano XVII Drużynowe Mistrzostwa Polski w tenisie na wózkach 2019. Kibice oczekiwali na sukces płockiej drużyny i się doczekali. Złote medale i tytuły mistrzowskie wywalczyli zawodnicy SIKT Płock.

Najwyższy stopień podium był dla nich, po tym, jak w finale z zespołem BKS AS Bełchatów wygrali swoje pojedynki: Jerzy Kulik wygrywając z Przemysławem Hebiszem 6/1; 6/4 oraz Kamil Fabisiak, pokonując Krzysztofa Brezynę 6/2;



Archiwum SIKT Płock

Ale od początku. Najpierw swoje mistrzostwa zawodnicy rozegrali indywidualnie. Zgodnie z oczekiwaniami, rozstawiony z nr 1 Kamil Fabisiak szedł jak burza, pokonując w kolejnych etapach: kolegę klubowego Stefana Dobaczewskiego, Krzysztofa Brezynę z Bełchatowa, Jarosława Żyłę z Wrocławia, by dotrzeć do finału, gdzie czekał na niego Piotr Jaroszewski.

Piotr wspinał się po szczeblach drabinki od dolnej części tabel-

Udowodnił to podczas kolejnych konkurencji. Podczas mistrzostw wygrał, walcząc z Kamilem, grę deblową. W finale płocczanie pokonali zawodnika z Płocka Jurka Kulika, który w mistrzostwach grał w parze z Maksymilianem Szarym z Aktywnych Wrocław.

Najdalej, bo do ćwierćfinału gry pojedynczej mężczyzn Indywidualnych Mistrzostw Polski dotarł Stefan Dobaczewski, a startowali także: Mariusz Jakubowski, Jerzy Kulik,

6/1. W składzie płockiej drużyny byli także Piotr Jaroszewski i Stefan Dobaczewski.

Braźowym medalistą mistrzostw została drużyna UKS Return Łomża, której reprezentanci wygrali 2/0 z Wartą Poznań.

Tenisiści na wózkach potwierdzili swoją dominację w tej dyscyplinie sportu w Polsce, zdobywając drużynowo 15. złoty medal dla Stowarzyszenia.

Jol.

W Płocku Wisłę zobaczymy dopiero w ostatnich dniach sierpnia

Bo przełożono mecz z Legią

Na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34 Wisła rozegrała dwie kolejki. W pierwszym meczu zremisowała 1:1 z Górnikiem Zabrze, a w drugim uległa Lechii Gdańsk 1:2. Obydwa mecze obserwowało ponad pięć tysięcy widzów, ten pierwszy – 5316 osób, a drugi 5511. Niestety, na kolejne spotkanie w Płocku kibice będą musieli długo czekać – prawdopodobnie aż do ostatnich dni sierpnia.

11 sierpnia miał zostać rozegrany w Płocku pojedynek 4. kolejki Ekstraklasy Wisła – Legia Warszawa. Nie da się ukryć, że derby Mazowsza są jednym z tych pojedynków, które elektryzują kibiców. Niestety, tydzień przed zaplanowanym spotkaniem pojawiła się informacja, że meczu w tym terminie nie będzie.

W związku z wyznaczeniem przez UEFA meczu 3 rundy kwalifikacyjnej Ligi Europy Atromitos Ateny – Legia Warszawa na środę, 14 sierpnia, zaplanowane na niedzielę, 11 sierpnia na godzinę 17.30 spotkanie 4. kolejki PKO Ekstraklasy pomiędzy Wisłą Płock, a Legią Warszawa zostało przełożone.

A wszystko dlatego, że w Atenach 15 sierpnia w rozgrywkach UEFA swój mecz będzie grać także AEK, co wymusiło zmianę terminu ze względów bezpieczeństwa. W ten sposób spotkanie Wisła Płock – Legia Warszawa zostało wstępnie wyznaczone na poniedziałek, 16 września. Ostateczna data i godzina będzie uzależniona od wyników Legii w kwalifikacjach Ligi Europy i podana w ter-

minie późniejszym. Debry Mazowska muszą się odbyć do 16 września, a kiedy dokładnie – dowiemy się w terminie późniejszym.

To oznacza, że trener Radosław Sobolewski ma znacznie więcej czasu, bo niemal dwa tygodnie na poznanie zespołu i przygotowanie piłkarzy do ważnego spotkania z Piastem Gliwice.

– W pewnym sensie ta decyzja jest nam na rękę, bo nowy trener będzie miał czas na przygotowanie zespołu do pojedynku z Piastem. Ale nie wyobrażam sobie, że w 8. kolejce będziemy musieli zagrać w piątek z Zagłębiem w Lubinie, a w poniedziałek z Legią. To są jakieś kuriozalne decyzje. Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie. Ale trzymając oczywiście kciuki za Legię, jedynego naszego reprezentanta w pucharach, musimy bronić też naszych interesów. Lechia mogła do nas przyjechać po tak trudnym meczu w Kopenhadze, grać dwa dni później i to było możliwe. Nie chciałbym, żeby w polskiej piłce byli równi i równiejsi. Mam nadzieję, że Ekstraklasa znajdzie na ten mecz lepszy, rozsądny termin. Z drugiej strony jesteśmy klubem zrzeszonym w Ekstraklasie i możemy protestować, ale musimy respektować decyzje. Jeśli będzie taka wola, to będziemy grać – zapowiedział prezes.

Kibice muszą się więc uzbroić w cierpliwość. Dwa najbliższe pojedynki Wisła zagra na wyjeździe, 18 sierpnia w Gliwicach, a 26 sierpnia z Pogonią w Szczecinie. Dopiero w ostatni weekend sierpnia zobaczymy płocką drużynę na stadionie przy ul. Łukasiewicza 34 w meczu z ŁKS-em.

Oby do tego czasu konto Nafciarzy znacznie się powiększyło.

Jola Marciniak

Cztery medale wioślarzy w Mistrzostwach Polski

Edyta dała złoto ósemce

Na poznańskiej Malcie rozegrane zostały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski (U23) oraz Mistrzostwa Polski Młodzików z udziałem 10 młodzieżowców oraz dwóch młodzików z Płocka. Wszyscy są zawodnikami Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, a wśród nich sześciu jest uczniami SMS przy płockiej Siedemdziesiątce.

Osady młodzieżowe zdobyły wszystkie cztery medale. Mistrzostwa rozpoczęły się od wywalczenia pierwszego, brązowego krążka zdobytego przez czwórkę bez sternika, płynącą w składzie: Michał Sobiecki, Jakub Aleksandrowicz, Bartek Donarski i Kamil Krusiewicz, która na mecie uległa osadom AZS-u Poznań i Posenii.

Drugi, tym razem srebrny medal, zdobyła czwórka ze sternikiem. W tym wyścigu wszystkie osady płynęły niemal w tej samej kolejności od startu do mety. Po starcie na prowadzenie wysunęła się osada płocka i prowadziła prawie do samej mety.

Prawie, bo na ostatnich chwytach osada AZS-u Szczecin wykonała mocny finisz i wygrała z osadą płocką o 0,1 sekundy. Autorami srebrnego medalu byli ponownie: Kamil Krusiewicz, Kuba Aleksandrowicz, Bartek Donarski, Michał Bałdyga i sterniczka Adrianna Opasińska.

– Po tym, w jaki sposób przegrali złoty medal i tytuł mistrzowski nasi



Archiwum klubu

zawodnicy, pozostaje duży niedosyt. Najwyższe miejsce na podium było tak blisko – podsumował występ zawodników prezes PTW Jacek Karolak.

Trzeci, tym razem złoty medal, zdobył Janek Domeradski na jedynce. Płocki zawodnik od pierwszego startu w sobotnim przedbiegu praktycznie wyznaczył poziom w imprezie. Już w połowie dystansu odpłynął reszcie na kilka długości łodzi.

W niedzielnym finale było podobnie. Wygrał z dużą przewagą, kontrolując wyścig od startu do mety. Janek od tych mistrzostw przystąpił praktycznie z marszu, bowiem

dopiero we wtorek wrócił z polską ekipą z Florydy. Tam jako szlakowy polskiej czwórki podwójnej zajął 9. miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata, najlepsze z całej polskiej ekipy.

I na deser był jeszcze drugi złoty medal, tym razem płockiej ósemki. Osada płynąca w składzie: Kamil Krusiewicz, Bartek Donarski, Michał Sobiecki, Jakub Aleksandrowicz, Janek Domeradski, Paweł Kurczewski, Michał Bałdyga, Marek Gsicki i Ada Opasińska na sterze od początku wyszła na prowadzenie i w czasie wyścigu tylko zwiększała przewagę nad przeciwnikami.

Warto w tym miejscu dodać, że osada płynęła na nowej łodzi o imieniu „Edyta”, zakupionej przez Gminę Płock w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Płocka, która niemal „uskrzydliła” płockich wioślarzy już na starcie.

Pochwały także dla młodzików

Bardzo dobry występ zanotowała również dwójka naszych młodzików. Dla nich był to pierwszy start w życiu na tak poważnej imprezie jak Mistrzostwa Polski. Po zajęciu trzeciego miejsca w przedbiegu dwójka w składzie: Jakub Kalinowski i Filip Supeł, sprężyła się w repasażu i mijając linię mety na drugim miejscu pewnie zakwalifikowali się do półfinału.

Niedzielny, poranny półfinał był dla nich najlepszym wyścigiem pod względem technicznym i taktycznym. Zawodnicy zajmując trzecie, pewne miejsce, zakwalifikowali się do popołudniowego finału.

Mimo, że finał odbył się w bardzo trudnych warunkach – silny wiatr spowodował wysoką falę, na której młode osady młodzików nie radziły sobie, a tym bardziej osada początkująca – zawodnicy zdołali „objechać” jeszcze jedną osadę i zajęli piąte miejsce. Przy 17 osadach w tej konkurencji jest to dobry wynik.

Poznańskie mistrzostwa były przedostatnimi z imprez mistrzowskich na klasycznym dystansie. Pozostały jeszcze tylko Mistrzostwa Polski Seniorów, które odbędą się w połowie września.

Dotychczasowy dorobek płockich wioślarzy w Mistrzostwach Polski to 9 medali:

- Mistrzostwa Polski Juniorów: 2 srebrne + 2 brązowe krążki,
- Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (MP Juniorów Młodszych): brązowy medal,
- Młodzieżowe Mistrzostwa Polski: 2 złote, srebrny i brązowy medal.

– To o dwa medale więcej niż w roku ubiegłym na tym etapie – cieszył się po powrocie do Płocka prezes Karolak.

Juniorzy również nie zawiedli

W czasie zmagania młodzików i młodzieżowców w Poznaniu płocka dwójka juniorów (Jakub Pszczółkowski i Roman Drużyński) startowała w międzynarodowych regatach juniorów Coupe de la Jeunesse (Puchar Młodzieży) we włoskim Corgeno. Osada w sobotę zajęła X miejsce, zaś w niedzielę VIII.

Przed zawodnikami teraz zasłużone wakacje, ale nie dla wszystkich. W Centralnym Ośrodku Sportowym w Wąlczu rozpoczęło się zgrupowanie kadry U23 przed Mistrzostwami Europy, które odbędą się w greckiej Ioanninie.

W mistrzostwach wystąpi na pewno Janek Domeradski oraz najprawdopodobniej dwóch długowiosłowców z PTW. **Jol.**

Jerko Matulić nowym skrzydłowym Orlen Wisły Płock

Ostatnie wzmocnienie

Skrzydłowy Orlen Wisły Michał Daszek nie zagra w barwach płockiego klubu w pierwszych miesiącach nowego sezonu z powodu rehabilitacji po operacji barku. Klub postanowił w jego miejsce, przynajmniej do końca 2019 roku zakontraktować Jerko Matulica.

– To nasz ostatni transfer, który zamyka kadrę na sezon 2019/2020. Chorwat już trenuje z nami, wspólnie z niecierpliwością wyczekujemy startu rozgrywek – powiedział prezes SPR Wisła Płock Robert Czwartek.

Po ostatnim meczu sezonu 2018/2019 skrzydłowy Orlen Wisły Michał Daszek otrzymał wyniki przeprowadzonego wcześniej rezonansu magnetycznego. Wykazały one konieczność przeprowadzenia operacji prawego barku. Ból spowodowany urazem zaczął poważnie przeszkadzać zawodnikowi w treningach i meczach. Operacja została przeprowadzona 11 czerwca. Piłkarz przechodzi teraz rehabilitację, która potrwa jeszcze kilka miesięcy.

Właśnie dlatego klub musiał poszukać zawodnika, który będzie grać na prawym skrzydle w płockiej drużynie. Będzie nim chorwacki skrzydłowy Jerko Matulić. – Da-

szek do treningów z drużyną wróci dopiero w okolicach listopada. Pozostawienie tej pozycji obsadzonej przez jednego zawodnika niemal przez pół sezonu było nieco ryzykowne. Nie szukaliśmy na siłę, bo były inne priorytety, ale cały czas rozglądaliśmy się za jakimś rozwiązaniem. Ostatecznie dołączył do zespołu Jerko Matulić, co zamyka naszą kadrę na sezon 2019/2020 – tłumaczył prezes Robert Czwartek.

Jak wyjaśnia dyrektor sportowy Adam Wiśniewski podpisana umowa obowiązywać będzie do 15 grudnia. – Ewentualna dalsza gra Matulica u nas będzie uzależniona od dwóch czynników – sportowego i finansowego. Zobaczymy, jak Jerko będzie się spisywał w rywalizacji z Mateuszem Góralskim, a także czy uda nam się porozumieć w kwestii przedłużenia umowy. Póki co, dołączył już do zespołu. Temat zastępstwa dla Michała Daszka udało nam szczęśliwie zakończyć i w spokoju kontynuujemy przygotowania do nowego sezonu.

29-letni Jerko Matulić ma na swoim koncie spore sukcesy. Między innymi zwycięstwo w SEHA League, czterokrotne mistrzostwo i cztery Puchary Chorwacji z RK Zagreb.

W latach 2014-2016 był zawodnikiem francuskiego Chambéry Savoie, z którym dotarł do Final Four Pucharu EHF. Potem przeszedł do HBC Nantes i wraz z zespołem sięgnął po srebrny i brązowy medal

LIDL Starligue, Puchar i Superpuchar Francji (2017), a także wystąpił w finale VELUX EHF Champions League 2017/2018. Kolejnym przystankiem w jego karierze była PGNiG Superliga i zespół KS Azoty Puławy, a od początku sezonu 2019/2020 – Orlen Wisła Płock.

Matulić to także mistrz świata juniorów z 2009 roku i reprezentant Chorwacji, z którą wystąpił na Mistrzostwach Świata 2011 oraz 2017.

Chorwacki skrzydłowy jest zadowolony z nowego kontraktu. – Po odejściu z Azotów czekałem na poważną ofertę z topowego klubu. Jednym z moich najważniejszych oczekiwań była gra w Lidze Mistrzów. Ostatni mój występ to Final Four w 2018 roku i bardzo tęsknię za tymi rozgrywkami. To bez wątpienia najlepsza rywalizacja w klubowej piłce ręcznej – stwierdził Jerko Matulić.

W przerwie letniej z płockiego zespołu odeszło ośmiu piłkarzy: Marcin Wichary, Adam Borbely, Tomasz Gębala, Nemanja Obradović, Dan-Emil Racotea, Marko Tarabochia, Nacho Moya, Jose Guilherme de Toledo.

Matulić będzie dziewiątym graczem, który w przerwie letniej zasilił szeregi Nafciarzy. Wcześniej zrobili to Niko Mindegia, Alvaro Ruiz, Ivan Stevanović, Philip Stenmalm, Zoltan Szita, Mikołaj Czapliński, Leon Susnja i Konstantin Igropulo. **Jol.**

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 18 sierpnia, godz. 15.00:

Piast Gliwice – Wisła Płock, 16 sierpnia, godz. 20.30: Wisła Kraków – ŁKS Łódź,

17 sierpnia, godz. 15.00: Śląsk Wrocław – Cracovia, godz. 17.30: Arka Gdynia – Lech Poznań, godz. 20.00: Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze,

18 sierpnia, godz. 17.30: Legia Warszawa – Zagłębie Lubin, Raków Częstochowa – Lechia Gdańsk,

19 sierpnia, godz. 18.00: Korona Kielce – Pogoń Szczecin.

IV liga, 15 sierpnia:

Świt Starożyby – Pogoń II Siedlce, MKS Przasnysz – Wisła II Płock, Podlasie Sokółów Podlaski – Drukarz Warszawa, Hutnik Warszawa – KS Łomianki, Nadnarwianka Pułtusk – Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Korona Ostrołęka – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Ząbkovia Ząbki – Wkra Żuromin, Makowianka Maków Mazowiecki – Huragan Wołomin.

17 lub 18 sierpnia, 2. kolejka: Drukarz Warszawa – Wisła II Płock, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Świt Starożyby, Huragan Wołomin.

min – MKS Przasnysz, Wkra Żuromin – Makowianka Maków Mazowiecki, Pogoń II Siedlce – Ząbkovia Ząbki, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – Korona Ostrołęka, KS Łomianki – Nadnarwianka Pułtusk, Podlasie Sokółów Podlaski – Hutnik Warszawa.

Liga okręgowa, 17 lub 18 sierpnia:

Bzura Chodaków – Kasztelan Sierpc, Błkitni Gąbin – Pogoń Słupia, Mazur Gostynin – Unia Ilów, Stoczniewiec Płock – Delta Słupno, Skrwia Łukomie – Amator Maszewo, Skra Drobin – Unia Czeremno, Orzeł Goleśzyn – Zryw Bielsk.

Piłka ręczna

Mecze kontrolne przed sezonem, rozegrane zostaną w Orlen Arenie:

16 sierpnia: Orlen Wisła – Azoty Puławy,

17 sierpnia: Orlen Wisła – MMTS Kwidzyn.

W następnym tygodniu Orlen Wisła jedzie na turniej do Zaporozia z udziałem: gospodarzy – Motoru, SKA Mińsk i Hapoel Ricchon Le-Zion.

Rozgrywki PGNiG Superligi rozpoczną się 30 sierpnia o godz. 17.30 meczem z Azotami Puławy. **Jol.**

Radosław Sobolewski o swojej funkcji w Wiśle Płock

Wiem, że mam wiedzę i potrafię ją przekazać...

W maju Radosław Sobolewski otrzymał licencję UEFA PRO dającą mu prawo do prowadzenia drużyny Ekstraklasy. 6 sierpnia skorzystał z oferty Wisły i podjął swoją pierwszą samodzielną pracę. Trener podpisał kontrakt do końca sezonu z opcją przedłużenia na następny rok.

– Pierwszy raz propozycję pracy w Płocku dostałem rok temu, ale wtedy odmówiłem. Najpierw chciałem zrobić licencję, żeby móc samodzielnie prowadzić drużynę. Teraz czuję się na tę pracę gotowy – powiedział na pierwszej konferencji prasowej nowy trener Wisły Płock Radosław Sobolewski.

Sezon 2019/2020 rozpoczął się dla płockiej Wisły fatalnie. W dwóch pierwszych spotkaniach trener Leszek Ojrzyński kierował zespołem z trybun, co w efekcie dało drużynie tylko jeden punkt po remisie 1:1 w 1. kolejce z Górnikiem Zabrze. Po porażce z Lechem w Poznaniu 0:4 w 2. kolejce trener ogłosił, że

z przyczyn osobistych odchodzi z pracy.

Funkcję Ojrzyńskiego objął jego asystent Patryk Kniat, który po swoim samodzielnym debiucie w Ekstraklasie z Lechią Gdańsk (1:2) pożegnał się po meczu ogłaszając, że Wisła Płock ma już nowego trenera.

Kilka godzin później okazało się, że to Radosław Sobolewski, były zawodnik Nafciarzy, pracujący ponad 3 lata na stanowisku asystenta, ostatnio przy Macieju Stolarczyku w Wiśle Kraków.

Sobolewski przyjechał do Płocka sam, bez żony z zamiarem całkowitego poświęcenia się pracy. – Na razie nie patrzę w tabelę. Mamy czas do pierwszego spotkania, bo zagramy dopiero 18 sierpnia z Piastem w Gliwicach. Będziemy się więc poznawać. Zanim zdecydowałem się podjąć pracę w Płocku, oglądałem mecze drużyny. Na wnioski przyjdzie czas. Najpierw musimy zdiagnozować problem, a jeśli taki znajdziemy, to go rozwiązać – zapowiedział.

Próbę zatrudnienia szkoleniowca zarząd Wisły Płock podjął już wcześniej. – Rok temu podjął próbę roz-

mowy ze mną przedstawiciel Płocka, ale wtedy odmówiłem tylko i wyłącznie z tego powodu, że najpierw chciałem uzyskać wszystkie licencje, żeby móc samodzielnie prowadzić zespół. Teraz mój warunek został spełniony i czuję się gotowy. Już ponad trzy lata zbierałem doświadczenia będąc asystentem, a całe życie jestem przy piłce. W pewnym momencie swojego życia doszedłem do wniosku, że to jest to, co chcę robić. Wiem, że mam wiedzę i wiem, że potrafię ją przekazać – zapewnił dziennikarzy.

Potwierdził, że ma swój pomysł na zespół Wisły. – Nie zaryzykowałbym podjęcia tej pracy, gdybym nie miał pomysłu. Polski rynek trenerski jest bardzo specyficzny i jeśli nie wykorzystam otrzymanej szansy, to myślę, że mogę zniknąć z rynku na długo. Dlatego podejmując pracę w Płocku wiem, co chcę zrobić, jak to zrobić, a wy tylko trzymajcie kciuki – poprosił Radosław Sobolewski.

Powody wystosowania propozycji pracy do Sobolewskiego wyjaśnił także prezes Wisły Płock Jacek Kruszewski. – Są sytuacje nie do przewidzenia i opanowania. Zatrud-



J. Marciniak

niając trenera Ojrzyńskiego nie spodziewaliśmy się, że będziemy się tak szybko rozstawać. Nasze problemy zaczęły się od odejścia trenera Jerzego Brzęczka, które także było niespodziewane. Potem były dwa wybory trenerskie. Z perspektywy czasu muszę przyznać, że zupełnie nietrafione. Wreszcie chcieliśmy żeby został z nami trener Ojrzyński, ale tak się nie stało – zaczął sternik klubu.

Zdaniem prezesa Kruszyńskiego historia zaczyna się od nowa. – To jest początek samodzielną pracę trenera Sobolewskiego. My doskonale pamiętamy Radka z boiska, wiemy, jakim był wojownikiem, liderem zespołu. Siedziałem na trybunach i oglądałem z przyjemnością drużynę prowadzoną przez niego. Cztery lata gry w Wiśle to były wloty i upadki. Pożegnał się w nienajlepszych okolicznościach, ale do tego nie ma co wracać. Do tej pory klub się zmienił, stadion już nie

jest jednym z najlepszych w Polsce, zmienili się też ludzie. My chcemy dawać szansę, by tu młodzi fachowcy się rozwijali i stąd ten wybór.

Radosław Sobolewski dostał szansę pracy w Wiśle, bo jest młodym, żądnym sukcesu trenerem na dorobku. Jego cechy charakteru, które poznaliśmy w czasie występów w Ekstraklasie, dają nadzieję na to, że będzie tym szkoleniowcem, na którego Wisła Płock czeka.

Razem z R. Sobolewskim w sztabie szkoleniowym będą pracować: pierwszy asystent Mariusz Kondak, z którym współpracował w Wiśle Kraków oraz drugim – Sławomir Nazaruk, również były piłkarz Wisły Płock. Nazaruk dołączy do zespołu nieco później.

Oficjalny debiut trenera będzie już w tę niedzielę, w meczu z Piastem w Gliwicach. Początek spotkania wyznaczono na godz. 15.00.

Jola Marciniak

Weekendowe wyniki

Piłka nożna

Ekstraklasa, Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 1:0, Lech Poznań – Śląsk Wrocław 1:3, Pogoń Szczecin – Wisła Kraków 1:0, Zagłębie Lubin – Arka Gdynia 2:0, Cracovia – Korona Kielce 1:0, ŁKS Łódź – Piast Gliwice 0:1, mecz Lechia Gdańsk – Jagiellonia Białystok został rozegrany 12 sierpnia, mecz Wisła Płock

– Legia Warszawa został przełożony na bliżej nieokreślony termin.

Orlen Wisła rozpoczęła granie

Orlen Wisła w minionym tygodniu rozegrała dwa pierwsze spotkania kontrolne. Na początek płocczanie ulegli DHfK Leipzig 25:31. Warto jednak dodać, że rywale za-

grali ostatni sprawdzian przed rozpoczęciem rozgrywek, a podopieczni trenera Xavi Sabate – pierwszy.

Trudno się zatem dziwić, że po ciężkiej pracy na siłowni i nad wytrzymałością, widać było braki w dynamice i w zgraniu. Gospodarze szybko wypracowali sobie przewagę, którą systematycznie powiększali. W szeregach Orlen Wisły zabrakło Michała Daszka, Konstantina Igropulo, Leona Susniji, Jerko Matulicia i Ondreja Zdrahali.

Orlen Wisła: Morawski, Stevanović – Krajewski 5, Ruiz 4, Stenmalm 3, Mihić 3, Mindegia 3, Góralski 2, Czaplinski 2, Żabić 1, Piechowski 1, Sulic 1, Kowalski, Mlakar, Szita, Mierzwicki.

W drugim pojedynku płocczanie pokonali KPR Gwardię Opole 30:22 (14:11). Jak widać po wyniku pierwszej połowy, już wtedy wypracowali sobie przewagę, którą powiększali po przerwie.

Trudno wyciągać wnioski po dwóch pierwszych pojedynkach, w których na dodatek nie zagraли wszyscy piłkarze Orlen Wisły. Więcej danych będzie za tydzień, po dwóch spotkaniach, z: Azotami Puławy (16 sierpnia) i MMTS Kwidzyn (17 sierpnia).

Bramki dla płockiego zespołu zdobywali: Mlakar 7, Krajewski 4, Szita 3, Ruiz 3, Góralski 3, Matulic 3, Mihić 3, Mindegia 2, Stenmalm 1, Żabić 1.

Jol.

Pierwsze zwycięstwo pod wodzą nowego trenera

Hat-trick Grzegorza Kuświka

W zastępstwie za przełożony mecz 4. kolejki Ekstraklasy z Legią Warszawa Wisła Płock rozegrała na swoim stadionie sparing z ósmą ekipą ligi cypryjskiej Pafos FC. Mecz wygrany 4:0 był debiutem trenera Radosława Sobolewskiego. Napastnik Wisły Grzegorz Kuświk zanotował hat-tricka.

Wisła Płock nie zagrała w niedzielę meczu 4. kolejki z Legią Warszawa, bowiem Ekstraklasa zdecydowała o przełożeniu pojedynku na inny termin. Zmiana była podyktowana koniecznością przeniesienia meczu Pucharu Europy z Artomis Ateny z czwartku, 15 sierpnia na środę, 14 sierpnia.

W wolnym od meczu tygodniu Wisła zagrała sparing z cypryjskim Pafos SA. Był to pierwszy, nieoficjalny pojedynek, w którym zespół Wisły prowadził nowy trener Radosław Sobolewski.

Płocczanie pewnie pokonali rywali 4:0. Na listę strzelców w pierwszej połowie wpisał się Mateusz Szwoch (37. min), a po przerwie hat-tricka zanotował Grzegorz Kuświk (77., 81. karny, 90.).

Wisła Płock: Thomas Dähne (61 Jakub Wrąbel) – Jakub Rzeźniczak (61 Cezary Stefańczyk), Michał Marcjanik (61 Bartłomiej Siewski), Alan Uryga (61 Jarosław Fojut), Damian Michalski (61 Angel Cabezali) – Damian Rasak (61 Michał Spychała) – Ri-

cardinho (61 Olaf Nowak), Mateusz Szwoch (61 Titas Milasius), Dominik Furman (61 Alen Stevanovic), Giorgi Merebashvili (61 Suad Sahiti) – Oskar Zawada (46 Grzegorz Kuświk).

Najbliższe spotkanie ligowe Nafciarze rozegrają w niedzielę, 18 sierpnia o godzinie 15.00, na wyjeździe z mistrzem Polski Piastem Gliwice. Będzie to oficjalny debiut Sobolewskiego w roli pierwszego trenera.

Na razie nie wiadomo, kiedy zostanie rozegrany pojedynek 4. kolejki z Legią. Wszystko zależy będzie od wyniku zaplanowanego na środę rewanżowego meczu wicemistrza Polski z Artomisem Ateny. Przypomnijmy, że pierwsze spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

Stevanovic wrócił do drużyny

Skrzydłowy Wisły Płock Alen Stevanović, który od 27 lipca pozostawał zawieszony w prawach zawodnika, wraca do treningów z pierwszą drużyną.

Serb za niesubordynację został ukarany odsunięciem od pierwszego zespołu Nafciarzy. Trener Radosław Sobolewski, wraz z zespołem, zdecydowali się dać szansę skrzydłowemu. Sam zawodnik wyraził skruchę i przeprosił kolegów z szatni oraz pracowników klubu za swoje zachowanie.

Na Stevanovicia została również nałożona dotkliwa kara finansowa.

Jol.

Bogumił Żurawski medalistą w Turynie

W Igrzyskach Europy Masters, które odbyły się we włoskim Turynie, płocczanin - Bogumił Żurawski zdobył brązowy medal w kategorii M-60, startując na dystansie 400 m.

Startujący w kategorii M-60 zawodnik biega na dystansach od 60 m do 800 m, notując bardzo dobre wyniki. Na swoim koncie ma tytuły mistrzów Polski, na podium stawał także w imprezach międzynarodowych.

Jol.



Archiwum

Letnie rozmaitości



Dużo się dzieje ostatnio w naszym pięknym mieście... A przed nami kolejne wydarzenie (piszę ten tekst jeszcze przed 10 sierpnia - od autora). Marsz Równości. I pewnie nie byłoby powodu, by mu poświęcać aż tyle uwagi, gdyby nie pamiętne wydarzenia z nieodległej przeszłości w Gdańsku, Warszawie, Białymstoku... Nasza impreza została objęta patronatem Najważniejszej Osoby w Mieście. I to najdobitniej świadczy o randze wydarzenia. Nie przypominam sobie przypadku takiego patronatu nad demonstracją publiczną. Pan Prezydent podjął decyzję ryzykowną. Nie wiadomo bowiem, czemu tak naprawdę przyjdzie mu patronować. Wyżej wspomniane przypadki oraz inne, również takie, które miały miejsce u nas w mieście, nakazują dużą ostrożność w prognozowaniu tego, co może się dziać w sobotę. Szanowni Czytelnicy będą to już

wiedzieć, ja piszę ten tekst przed marszem. Cóż, w polityce ryzyko jest elementem gry. Nieznane są motywy działania Pana Prezydenta. Można spekulować, czy chodzi o swego rodzaju parasol ochronny po wydarzeniach w Białymstoku, czy może o wsparcie swego ugrupowania politycznego w walce o elektorat lewicowy z nowo powstałą konkurencją? A może są inne, nam nieznane powody? W każdym razie zachowanie jest nietypowe, jak na dotychczasowy umiar władz lokalnych wobec tego rodzaju przedsięwzięć...

dla równowagi kilka zdań o futbolu. W naszym klubie, inaczej niż w polityce, najwyraźniej konsekwentnie trzymamy się tradycji. Mowa oczywiście o stwarzaniu szans rozwoju młodym, zdolnym adeptom fachu trenerskiego, bez doświadczenia i osiągnięć w dotychczasowej karierze szkoleniowej. Jak dotąd eksperymenty te przynosiły efekty powiedzmy umiarkowane. Może tym razem będzie le-

piej? Może... Nieudany start niczego nie przesądza, ale nie da się wykluczyć, że maszyna nie funkcjonuje należyście, bo źle złożona, części nie te, przygotowanie do pracy nie najlepsze... Gdyby tak było, to początkujący mechanik może sobie z problemem nie poradzić! Oczywiście to tylko amatorskie spekulacje. Życzę nowemu szkoleniowcowi, związanemu przecież emocjonalnie z klubem, by się powiodło!

na koniec trudno nie wspomnieć o pucharowych popisach naszych „eksportowych” drużyn. Żle się zapowiadało przed rewanżami i tak się skończyło. Został co prawda jeden rodzynek w tym zakalcu, ale znowu perspektywy przed rewanżem marne... Co robić? Tak naprawdę widzę jedno wyjście. Trzeba poszukać bardziej wygodnych rywali. PZPN jak najprędzej powinien wystąpić do FIFA o przeniesienie naszych pucharowiczów do strefy Australii i Oceanii. Naprawdę nie ma innego wyjścia! Że to się nie zgadza geograficznie? A Izrael, Kazachstan, Gruzja, Azerbejdżan to Europa?

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Skarga pauliańska

Dłużnik, który był współnikiem w pewnej spółce, podarował swym dzieciom udziały w zabudowanej nieruchomości, a następnie dzieci ustanowiły nieodpłatnie na jego rzecz na swych udziałach dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego budynku znajdującego się na tej nieruchomości. W niedługim czasie dłużnik stał się niewypłacalny, a w sporze z wierzycielem twierdzi, że w chwili darowizny na rzecz dzieci w spółce były jeszcze pieniądze i dlatego nie zrobił nic złego. Wierzyciel zaskarżył te czynności chcąc, aby uznano je wobec niego za bezskuteczne, aby móc prowadzić egzekucję z nieruchomości formalnie należącej już do dzieci. Spór koncentruje się na tym, czy dla oceny pokrzywdzenia wierzyciela brać pod uwagę tylko moment dokonywania darowizny na rzecz dzieci, czy może i to, co nastąpiło później. Czy późniejsze wydarzenia mają znaczenie?

Anna D.

Tak, mają znaczenie. Sprawa może być dyskusyjna, ale niedawno Sąd Najwyższy stwierdził, iż to, czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzyciela, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia oraz wydawania rozstrzygnięcia ze skargi pauliańskiej (wyrok SN z 03.04.2019 r., III CSK 274/18).

Kadra zarządzająca a nadgodziny

Zostałem kierownikiem działu. Podlega mi kilka osób. Część z nich to dobrzy koledzy. Trudno mi na nich wpłynąć, aby pracowali wydajniej, bo znamy się od lat i mówią mi, abym się nie wygłupiał. Przez nich zdarza się, że zostaję dłużej w pracy. Szef ostatnio powiedział mi, że żadnych godzin nadliczbowych mi nie wypłaci, bo to tylko ode mnie zależy, czy ich nacisnę czy nie. Czy szef ma rację?

Konrad F.

Niestety, zasadniczo ma rację. Zgodnie z art.151⁴ § 1 Kodeksu pracy pracownicy zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy i kierownicy wyodrębnionych komórek organizacyjnych wykonują, w razie konieczności, pracę poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, z zastrzeżeniem § 2.

Stanowi on, że kierownikom wyodrębnionych komórek organizacyjnych za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w niedzielę i święto przysługuje prawo do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w wysokości określonej a art.151¹ § 1, jeżeli w zamian za pracę w takim dniu nie otrzymali innego dnia wolnego od pracy.

Prawdziwość dokumentu

Mój kontrahent (pozwany) twierdzi, że podpisane przez nas dokumenty (umowa i oświadczenie) nie są prawdziwe i dlatego nie zapłaci mi za towar. Mówi, że zakwestionuje je również w sądzie i że to moje zmartwienie. Czy mając w ręku podpisane przez nas dokumenty mam jeszcze coś udowodnić?

Damian R.

Zgodnie z art.253 Kodeksu postępowania cywilnego, jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Skoro jest to wasz dokument, to pozwany powinien starać się go zakwestionować. Inaczej podpisywanie dokumentów pozbawione byłoby sensu.

Dodajmy przy tym, że dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art.245 K.p.c.).

Jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym (art.246 K.p.c.).

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



Belzebub przeciw zielonemu Płockowi



Ostupałem z zachwytu, kiedy przeczytałem postulaty I Płockiego Marszu Równości, który odbył się, mam nadzieję (piszę to przed Marszem), w przyjaznej atmosferze w minioną sobotę. Hasła przysłali mi Organizatorzy Marszu z całym pakietem zarzutów i oskarżeń pod moim adresem za felieton pt. „Parady równości a prawa rozumu”. Na zarzuty odpowiedziałem na stronie „Tygodnika”, a hasłom przyjrzałem się uważnie. Oto one. Kto nie był albo się nie interesował, ma okazję się dowiedzieć. A więc do rzeczy: „Polska równa i sprawiedliwa dla wszystkich” (super!, popieram!). „Polska bezpieczna dla wszystkich obywateli” (jestem zachwycony!). „Tolerancyjny Płock” (o niczym bardziej nie marzę!). „Zielony i czysty Płock” (no chyba skonom z zachwytu!). „Płock bez barier” (nie mam nic przeciw!). Piękne hasła, bardzo pożyteczne postulaty – ważne dla wszystkich mieszkańców, dla 140 tysięcy ludzi mieszkających w cudownym grodzie Konradowym nad Wisłą. I zdziwienie, z mediów dowiedziałem się, że Organizatorzy zgłosili tylko 500 uczestników. Jak to? Dla takich haseł, z których korzyści mogą

czepać dziesiątki, może setki tysięcy ludzi przez kolejnych tysiąc lat, tylko 500 spodziewanych uczestników?

Dla takich haseł na Marsz powinno pójść całe miasto, może powinny zjechać okoliczne wioski. To powinien być piknik rodzinny dla 100 tysięcy ludzi, z kielbaskami, watą cukrową, a nawet z potańcówką. Taka zabawa zjednoczyłaby wszystkich w radości i solidarności. Księża i świeccy, niscy i wysocy, bruneci i blondynki, platformersi i pisuarzy, liberałowie i faszyci, wszyscy równi, wszyscy razem, bez barier, bez uprzedzeń, szczęśliwi i dumni, pełni wzajemnej tolerancji i szacunku. Skąd więc taki kłopot? 500 ludzi, w tym, domyślam się, połowa przyjezdnych, którzy obsługują wszystkie takie imprezy w całej Europie. Czyżby mieszkańcy grodu nad Wisłą byli jakimiś ponurakami, którzy nie znają się na wolności, solidarności, tolerancji, szacunku, równości, nie chcą czuć się bezpieczni, nie obchodzi ich troska o przyszłe pokolenia? To niemożliwe. Co jest grane, skąd taka nieufność, skąd tak słabe zainteresowanie najświętszymi dla demokracji wartościami?

Skąd wreszcie ogłoszony 8 sierpnia, na dwa dni przed Płockim Marszem Równości,

komunikat Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski ostrzegający ludzi przed tego typu marszami? Skąd w tym komunikacie przytoczone słowa papieża Franciszka, którego i mnie przypomnieli Organizatorzy Marszu jako swojego idola, którego powinienem się słuchać. Zatem się słucham. Papież mówi o rewolucji obyczajowej (może nie wie, o czym mówi!), jaką rzekomo niosą na sztandarach uczestnicy owych marszów (w Gdańsku były to rysunki żeńskich narządów płciowych): „Ta rewolucja w obyczajach i moralności często wymachuje «flagą wolności», ale w rzeczywistości nie sie dewastację duchową i materialną niezliczonym ludzkim istotom”. A więc to tak. „Zielony i czysty Płock bez barier” grozi dewastacją duchową! I kto to powiedział? Sam papież Franciszek, ten tak super tolerancyjny papież. Czy to papież? To diabeł wcielony, jeszcze gorszy od abpa Jędraszewskiego. A arcybiskup Gądecki? Apeluje, żeby samorządowcy i parlamentarzyści nie ulegali presji uczestników marszów i nie wprowadzali do polskiego prawa ich postulatów. A to Belzebub. Jest przeciw czystemu miastu, przeciw równości, sprawiedliwości, tolerancji. A Państwo? Dlaczego Państwa zabrakło na tym cudownym I Płockim Marszu Równości, który podniósł na wyżyny tak zaszczytne i ważne postulaty, na które z taką natarczywością nastają siły ciemności?

Wiesław Kopec

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.